Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 525 Wydanie P **Poznań, środa dnia 17 listopada 1937** **Rok 32**

Poznań, 16 listopada.

Wymowne cyfry

Kierownik polityki gospodarczej państwa wicepremier inż. Kwiatkowski w sposób lapidarny dokonał podziału struktury ekonomicznej Polski według pierwszych trzech liter alfabetu (Polska A., B. i C.).

Nie ograniczył się wszakże do ustalenia istotnego stanu rzeczy w zakresie naszej struktury gospodarczej, ale postanowił ją zreformować. Z tego dążenia wynika ustawa o podniesieniu gospodarczym ziem wschodnich (Polska B.) oraz podjęcie wielkich prac inwestycyjnych w tzw. Centralnym Okręgu Przemysłowym (Polska C.). Państwo łoży wielkie środki finansowe na gospodarcze podciągnięcie tych terenów. Oczywiście koszty tej akcji obciążają najbardziej te okręgi państwa, które bezpośrednio nie są objęte pracami inwestycyjnymi rządu.

Do okręgów tych zaliczają się przede wszystkim ziemie zachodnie, których udział w zaopatrywaniu skarbu państwa jest najwyższy, a które w zamian nie otrzymują ze strony władz państwowych tej opieki, jaką otoczone być winny okręgi finansowo czynne właśnie w interesie trwałego utrzymania swej wydajności finansowej. Skutek jest ten, że Wielkopolska pod względem gospodarczym upada.

Niewątpliwie, w kierunku obniżania się poziomu życia gospodarczego Wielkopolski i Pomorza odgrywają pewną rolę i naturalne procesy dostosowawcze, zmierzające ku niwelacji różnic, istniejących w jednym organizmie państwowym. W okresie jednak, kiedy państwo staje się coraz potężniejszym czynnikiem kształtowania się życia gospodarczego, znaczna część odpowiedzialności za rozwój wypadków na tym odcinku spada na naszą oficjalną politykę gospodarczą.

Nie ulega wątpliwości, że interesy gospodarcze ziem zachodnich nie były dostatecznie uwzględniane w ramach państwowej polityki gospodarczej. Pisaliśmy o tym niejednokrotnie, toteż tylko przypominamy, że np. wprowadzenie różnych monopolów państwowych, jak zapałczanego, tytoniowego, spirytusowego i i. oznaczało dla Wielkopolski i Pomorza ogromne skurczenie się możliwości pracy i rozległe spustoszenie istniejących i dobrze rozwijających się placówek wytwórczych. Centralizacja zakupów państwowych, czysto etatystyczna działalność państwa przez tworzenie nowych zakładów konkurencyjnych państwowych, uprzywilejowanych przy dostawach, ogromna dysproporcja w traktowaniu ziem zachodnich w ramach państwowego planu inwestycyjnego, a przede wszystkim drenowanie finansowe tych ziem w różny sposób (wyższe obciążenie podatkowe i socjalne, upośledzenie kredytowe itp.) — oto najważniejsze przyczyny zubożenia Wielkopolski i Pomorza na odcinku, za który ponosi odpowiedzialność oficjalna polityka gospodarcza, która wszak powinna kontrolować wyniki swej działalności aż do dnia dzisiejszego, a należy pamiętać, iż ziemie zachodnie (w tym i Śląsk) odznaczały się największym ubytkiem zakładów przemysłowych w całej Polsce (w latach 1932-34 ubyło 12,7 pct, gdy w całej Polsce tylko 3,1 pct).

Do wielu innych, przytaczanych już tutaj wskaźników osłabienia gospodarczego Wielkopolski dodać możemy obecnie jeszcze jeden, szczególnie wymowny.

Oto Okręgowy Związek Pracodawców w Poznaniu zestawił dane, odnoszące się do kwoty zarobków wypłaconych przez 54 firmy przemysłowe, zatrudniające ponad 20 robotników. Statystyka ta przedstawia się następująco:

Rok 1929	—	24 940 000 zł
„ 1930	—	20 352 000 „
„ 1931	—	13 628 000 „
„ 1932	—	11 173 000 „
„ 1933	—	9 231 000 „
„ 1934	—	7 988 000 „
„ 1935	—	9 739 000 „
„ 1936	—	10 614 000 „

Cyfry te odnoszą się do jednych i tych samych zakładów, istniejących nieprzerwanie od okresu sprzed 1929 r.

Okazuje się zatem, iż nie tylko zmniejszyła się znacznie ilość zakładów wytwórczych, ale i te, które kryzys przetrwały, musiały znacznie zredukować swoją produkcję i swój stan zatrudnienia. Z cyfr przytoczonych wynika też, iż dźwiganie się z „dna przesilenia", które przypada na 1934 r., odbywa się u nas bardzo powoli. Ilość wypłaconych w 1936 r. zarobków była jeszcze o blisko 60 pct niższa, aniżeli w 1929 r.

Czyż cyfry te głośno nie wołają o zmianę naszej polityki gospodarczej w odniesieniu do ziem zachodnich?

Położenie wewnętrzne Francji

Przewidywania w związku z sesją parlamentu — Pod znakiem „zorganizowania pauzy" Oświadczenie Jouhaux — Bonnet spłaca kosztowną pożyczkę rządu Bluma

Paryż. (ATE). W kuluarach izby panuje przekonanie, że otwierająca się dziś jesienna sesja parlamentu nie przysporzy gabinetowi Chautempsa specjalnych trudności.

Socjaliści za pośrednictwem min. spraw wewnętrznych Dormoya oraz Gen. Konfederacja Pracy zaznaczyli wyraźnie, że nie mają zamiaru wywoływać powikłań. Skrajna lewica przygotowana jest na to, że nastąpi „organizowanie pauzy" celem przystosowania reform do możliwości finansowo-gospodarczych kraju i pod warunkiem urzeczywistnienia tych reform w atmosferze ładu, praworządności oraz spokoju społecznego.

Paryż. (PAT) Sekretarz Gen. Konfederacji Pracy Jouhaux w przemówieniu, wygłoszonym w Lyonie, oświadczył, iż jego organizacja nie ma zamiaru robić trudności rządowi Chautempsa. Najbardziej charakterystycznym ustępem przemówienia był fakt wypowiedzenia się za utrzymaniem polityki „pauzy" w reformach społecznych celem przystosowania gospodarstwa francuskiego do nowych warunków.

To oświadczenie, dowodzące pewnej zmiany taktyki Gen. Konf. Pracy, która dotychczas stała na stanowisku stałego wprowadzania reform społecznych, zapowiedzianych w programie „frontu ludowego", oznacza, iż rząd Chautempsa może liczyć przy otwarciu nowego sezonu politycznego na poparcie z tej strony w kierunku uspakajania mas robotniczych, wstrząsanych sporadycznymi strajkami.

Oświadczenie Jouhaux jest w tej chwili bardzo na rękę rządowi, gdyż szereg organizacyj zawodowych podtrzymuje energicznie postulaty podwyżki płac. Przede wszystkim rada naczelna organizacyj urzędniczych w kategoryczny sposób stawia wciąż swoje żądania i grozi strajkiem urzędniczym. To samo dotyczy robotników gazowni i elektrowni okręgu paryskiego, którzy noszą się z zamiarem zorganizowania w sobotę jednodniowego strajku.

Paryż. (PAT). Zapowiedź min. finansów Bonneta, iż zamierza zwrócić angielskiej grupie bankowej pożyczkę, zaciągniętą w tym roku przez koleje francuskie, wywołała bardzo dodatnie wrażenie w kołach parlamentarnych. Potraktowano to jako bardzo zręczne posunięcie, zarówno ze względu na urobienie przychylnych nastrojów dla obecnej polityki finansowej oraz na zjednanie zaufania angielskiej City.

Koła finansowe nie wykluczają, iż na początku r. 1938 Francja będzie się starała o uzyskanie nowej pożyczki na rynku angielskim celem zastąpienia poprzedniej, lecz na lepszych warunkach. Spłacona kosztowała Francję dość drogo, gdyż za 3 miliardy franków, które rząd Bluma otrzymał w lutym rb. jako równowartość 40 milionów funtów, min. Bonnet musiał zwrócić 6 miliardów franków zdewaluowanych.

Posunięcie min. Bonneta obliczone jest, według opinii kół politycznych, przede wszystkim na sparaliżowanie ewentualnych ataków socjalistów i komunistów. Zapowiedź zwrotu zbiegła się bowiem z artykułem sekretarza gen. partii socjalistycznej, p. Severaca, na łamach „Populaire", w którym ten oświadczył, iż „zaczynają pojawiać się obawy że metody min. Bonneta nie przyniosą tak pomyślnych wyników, jak tego oczekiwali jego przyjaciele polityczni".

Sprawy Europy wschodniej na widowni

Z okazji wizyt lorda Halifaxa w Berlinie i króla belgijskiego w Londynie będą omawiane te zagadnienia

Paryż. (ATE) W związku z pogłoskami jakoby król belgijski Leopold zamierzał zaproponować pośrednictwo Belgii w uregulowaniu stosunków pomiędzy Francją i Anglią, a Niemcami i Włochami, w paryskich kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że Berlin nie ma zamiaru wysuwać w obecnej chwili żadnych żądań terytorialnych, lecz będzie domagać się jak najszybszego rozwiązania zagadnienia mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji oraz reform ustrojowych w Austrii, które umożliwiłyby zwiększenie wpływów austriackich narodowych socjalistów na politykę państwa.

Zagadnienie kolonialne byłoby omawiane później w porozumieniu z Ligą Narodów.

Paryż. (ATE) Zdaniem „Echo de Paris", Hitler w swoich rozmowach z lordem Halifaxem położy największy nacisk na żądanie paktu anschlussowego z Austrią. Problem czechosłowacki zejdzie na drugi plan, ponieważ Hitler zdaje sobie jasno sprawę z kategorycznych sprzeciwów, z jakimi pragnienia Niemiec w stosunku do Pragi spotkałyby się w Paryżu a nawet w Londynie.

W stosunku natomiast do Austrii, ani Francja, ani Anglia nie mają żadnych zobowiązań ściślejszej natury. Rzym zaś, który dawniej opiekował się Wiedniem, zmuszony jest dzisiaj pozostawić Berlinowi wolne ręce w stosunku do problemu austriackiego.

Program pobytu królewskiego gościa

Londyn (PAT). Dziś o godz. 15 przybywa z oficjalną wizytą król belgijski Leopold. Na przystani w Dover powita go brat króla, ks. Gloucester. Na dworcu Wiktoria oczekiwać będą król Jerzy VI, królowa Elżbieta, premier Chamberlain, min. Eden i i.

Wieczorem odbędzie się w pałacu wielki bankiet dworski na cześć króla Leopolda. W środę w południe odbędzie się uroczyste przyjęcie króla Leopolda w prastarym Guild Hallu przez lorda-majora i korporacje City londyńskiej, po czym lord-major podejmować będzie królewskiego gościa śniadaniem. Wieczorem król Leopold wydaje na cześć brytyjskiej pary obiad w ambasadzie belgijskiej, po czym wszyscy goście udadzą się do pałacu Buckingham, gdzie odbędzie się wielki bal dworski. W czwartek wieczorem obiad na cześć króla wydaje w Foreign Office min. Eden.

Król Leopold zabawi w Londynie do piątku.

Nacisk na Polskę?

Londyn (Tel. wł.). Korespondent „Sunday Times" z Warszawy donosi swemu pismu, że Niemcy i Japonia wywierają jakoby nacisk na Polskę, aby przystąpiła do paktu przeciwkomunistycznego. Rzesza ma podobno w zamian wyrażać gotowość przedłużenia o dalsze 10 lat paktu o nieagresji, a Japonia ma ofiarowywać różne koncesje na Dalekim Wschodzie. (Podawaliśmy już wiadomości w tej sprawie, cytowane przez prasę zagraniczną oraz zaprzeczenia miarodajnych czynników polskich. Powtarzanie się takich głosów jest bardzo symptomatyczne. — Red.)

Zabiegi Walencji w Moskwie

Paryż. (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy w uzupełnieniu wiadomości o pobycie w Z. S. R. R. specjalnej delegacji „czerwonej" Hiszpanii z posłem Gonzalesem Pena na czele iż przeprowadzono konferencje z władzami sowieckimi na temat dalszych dostaw materiału wojennego i ludzkiego dla Hiszpanii. Gonzales Pena szczególnie zabiegał o dostarczenie rządowi w Walencji i Barcelonie nowych sił oficerskich, techników lotniczych, pilotów, sprzętu wojennego dla obrony przeciwlotniczej oraz przede wszystkim sprzętu artyleryjskiego, głównie artylerii polnej.

Wydalenie dziennikarza francuskiego z Rzeszy

Przedstawiciel Agencji Havasa w Berlinie ma w ciągu trzech dni opuścić Niemcy za jakoby niezgodne z prawdą oświetlenie przyczyn zarazy bydlęcej

Berlin. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi:

Rząd został zmuszony do wydalenia z granic państwa p. Ravoux, przedstawiciela Ag. Havasa. Pozostawiono mu trzydniowy termin do opuszczenia granic Rzeszy.

„Berliński przedstawiciel Ag. Havasa Ravoux — twierdzi dalej Niem. B. Inf. — odznaczał się szczególnie złośliwym sposobem informowania o narodowo-socjalistycznych Niemczech, a tym samym w najwyższym stopniu zakłócał stosunki publicystyczne pomiędzy Niemcami i Francją.

„Ravoux podał wieści o szerzącej się w zachodnich prowincjach niemieckich zarazie pyska i racic u bydła. Ośmielił się on połączyć zarazę z 4-letnim planem i wyrazić przy tej sposobności powątpiewania co do wyników planu.

„Należy zaznaczyć, że zaraza pyska i racic zawleczona została w maju rb. z Afryki do Francji, a szybko rozprzestrzeniając się, przedostała się z Alzacji do Badenii i Palatynatu. Również twierdzenie, że zaraza ta w Niemczech posiada specjalne nasilenie, jest całkowicie bezpodstawne. Prawdą natomiast jest, że w przeciwieństwie do Francji ma przebieg znacznie łagodniejszy i straty w pogłowiu bydła, dzięki natychmiast podjętym zarządzeniom, są nieznaczne".

Paryż. (Tel. wł.) Ag. Havasa donosi:

Choroba racic i pyska, która nawiedziła specjalnie Rzeszę zachodnią i południową oraz Meklemburgię, przybiera katastrofalne rozmiary. Giną masowo krowy i owce, co odbija się fatalnie na produkcji masła i mleka w Rzeszy. Już np. w Berlinie zmniejszono ilość masła do 180 gramów (zamiast 200) na osobę tygodniowo.

Aby odpowiednio nastroić masy, — twierdzi Ag. Havasa — prasa niemiecka oskarża zagranicę a nawet Kościół Katolicki, że przyczynił się do wprowadzenia wspomnianej zarazy. W rzeczywistości odnosi się wrażenie, że rozmiary, które przybrała zaraza, są następstwem niewłaściwego karmienia zwierząt w związku z przeprowadzeniem planu czteroletniego.

(Za powyższe doniesienie został wydalony z Rzeszy przedstawiciel Ag. Havasa w Berlinie — red.)

Paryż. (PAT). Havas zaznacza, że Ravoux objął kierownictwo oddziału berlińskiego w marcu 1933 r., tj. od początku ustroju narodowo-socjalistycznego. W Rzeszy mieszkał od roku 1919.

Pisemny nakaz wydalenia doręczono Ravoux dziś o godz. 6,45 w mieszkaniu prywatnym. Nakaz postanawia, że musi opuścić Rzeszę w ciągu trzech dni, w przeciwnym bowiem razie zastosowane będą do niego środki przymusowe i będzie on wysłany poza granice. Ponadto nie wolno mu wrócić do Niemiec pod karą więzienia do jednego roku.

Przesilenie rządowe w Rumunii trwa

Bukareszt. (PAT) Jak się zdaje, misja Tatarescu utworzenia gabinetu na rozszerzonej podstawie politycznej nie doprowadziła do pomyślnego wyniku. Przewódca Radykalnej Partii Chłopskiej Grzegorz Junian odmówił wejścia do rządu przed wyborami. Porozumienia z grupą Jerzego Bratianu nie osiągnięto głównie ze względu na postulaty o charakterze administracyjnym i wyborczym.

Panuje na ogół przekonanie, że Tatarescu otrzyma misję utworzenia nowego gabinetu wyłącznie liberalnego. Jego skład nie różniłby się znacznie od rządu poprzedniego i miałby za zadanie przeprowadzić wybory. W przewidywaniu tej ewentualności premier nawiązał wieczorem kontakt z Vaida Voevod celem zbadania możliwości porozumienia wyborczego z „Frontem Rumuńskim", którego poparcie — wobec odmowy liberałów dysydentów Bratianu — umożliwiłoby rządowi zdobycie potrzebnej ilości głosów (40 pct), aby móc korzystać z uprawnień przewidzianych w ordynacji wyborczej. (W Rumunii stronnictwo, które przy wyborach zgromadzi na swe listy co najmniej 40 pct głosów dostaje połowę mandatów. Przy ubiegłych wyborach liberałowie zdobyli 47 pct głosów — red.)

Orędzie Roosevelta do Kongresu

Waszyngton. (PAT) Prez. Roosevelt skierował orędzie do kongresu, w którym na wstępie oświadcza, iż obecne osłabienie życia przemysłowego nie przybrało poważnych rozmiarów, ale ponieważ upływa na zmniejszenie narodowego dochodu, powinno być przedmiotem specjalnych zarządzeń.

Z rozmów, jakie odbył z przedstawicielami świata przemysłowego i handlowego, prezydent wywnioskował, iż w Stanach Zjednoczonych istnieją czynniki mogące nie tylko powstrzymać obecny niepomyślny rowój, ale również zapewnić trwałą poprawę. Nie ma powodu do długotrwałej depresji.

Porównywując obecne warunki z położeniem z roku 1929 Roosevelt oświadczył, iż najbliższym zadaniem winno być ożywienie prywatnego kapitału, co wpłynie dodatnio na zatrudnienie. Zapowiedział wydanie zarządzeń, mających na celu popieranie tego kapitału. Komisje Izby Reprezentantów już badają możliwości odciążeń pod względem opłat i podatków.

Specjalna uwaga będzie poświęcona drobnym przemysłowcom i przedstawicielom handlu. Poczyni się usiłowania powstrzymania wzrastającego dążenia wprowadzenia monopolu w pewnych dziedzinach przemysłu, pomimo ustaw przeciwtrustowych.

Znaczną część orędzia Roosevelta poświęcił rolnictwu, zalecając stworzenie regionalnych organizacyj, których celem będzie przyczynienie się do rozwoju bogactwa narodowego.

Akcja nowego kuratora ZNP

Warszawa. (Tel. wł.) Nowy kurator Zw. Nauczycielstwa Pol. Maciszewski nawiązał już kontakty z b. zarządem ZNP. Wczoraj odbyła się rozmowa z b. wiceprezesem zarządu Nowickim w sprawie terminu i organizacji walnego zjazdu. (w)

Z walk w Chinach

Pekin. (ATE) Rozpoczęta przed kilku dniami ofensywa zreorganizowanej 29. armii chińskiej w kierunku południowo-wschodnim od Pao-Ting-Fu i południowego Ho-Pei nie wydała spodziewanych rzultatów, jakkolwiek udało się dwu chińskim oddziałom, liczącym po 1000 ludzi dotrzeć do linii kolejowej Pekin—Hankou na południe od miejscowości Szunteh. Oddziały te zbliżywszy się pod osłoną nocy do linij japońskich przebiły się w kierunku zachodnim i zajęły linię kolejową pomiędzy Sza-Cho i Ce-Czau na południe od Szun-Teh, zmuszone jednak były się wycofać po zaciętym ataku wojsk japońskich.

Rzecznik japoński oświadczył, że w chwili obecnej Japończycy nie obawiają się akcji oddziałów chińskich na swych połączeniach pozafrontowych wzdłuż linii Pekin—Han-Kou.

Szanghaj. (ATE) Komunikat chiński podaje, że partyzanckie oddziały chińskie wysadziły w powietrze mosty kolejowe na północy i na południe od st. Szun-De, na kolei Pekin—Han-Kou. Wobec tego przerwana została łączność japońskich oddziałów, operujących w Ho-Pei i He-Hnan, z Pekinem.

Szanghaj. (ATE) W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski, że po zdobyciu przez Japończyków Su-Czau rząd japoński wystosuje do rządu chińskiego notę w sprawie zawarcia pokoju. W razie odrzucenia tej propozycji wojska japońskie przystąpią do ofensywy na Nankin.

ZE ŚWIATA

Rozpoczęło się 10-dniowe zgromadzenie wszystkich kierowników okręgowych NSDAP na „Zamku Zakonnym" Sonthofen, który jest trzecią z kolei wyższą uczelnią partyjną tego typu.

*

W Bibliotece Polskiej w Paryżu amb. Łukasiewicz wręczył wielką wstęgę „Polonia Restituta" gen. Faury, prof. dziejów Historii Wojennej Polski przy Bibliotece Centrum Studiów Polskich.

*

Po odpowiednich studiach i złożeniu przepisanych egzaminów dyplom adwokata św. Roty otrzymał ostatnio kapłan diecezji śląskiej ks. dr Marian Strojny, urodzony w Wielkopolsce w r. 1906 i wyświęcony na kapłana w r. 1931.

*

Na pokładzie „Normandie" przybył ze Stanów Zjednoczonych transport złota dla banku Francji, który obejmuje 102 baryłki i 12 skrzyń złota, przedstawiających łączną wartość około 300 miln. franków.

*

Min. spraw zagranicznych Eden zachorował na grypę i z polecenia lekarzy nie opuszcza łóżka.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 61,50 oraz za setki 60,—; poza tym płacono za 4% premiówki dol. 39—39,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 54,50 oraz 4½% złotowe listy zast. serii L. po 55,—, mniejszą ilość 4½% złotowych listów zast. obracano po 55,25 — bez kwalifikacji do notowania; w końcu poszukiwano i płacono za 4% listy zastawne konwert. 48,—.

Z akcyj przemysłowych płacono za H. Cegielski 22,—.

Komunikat.

Z dniem dzisiejszym odpada kupon dywidendowy za rok 1936/7 od akcji Cukrowni Kruszwica w wys. 8%.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 61,50 P., setki 60,— P.

4% poż. prem. dol., seria III 39—39,50 P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 54,50 +

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,— +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Cegielski H. 22,— P.

Tendencja spokojna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 16. 11. 1937 r.

Spędzono: wołów 68, buhajów 55, krów 255, świń 2079, cieląt 602, owiec 129, razem 3188 zwierząt.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	66— 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 62
Mięsiste tuczone starsze	46— 52
Miernie odżywione	38— 44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 60
Tuczone mięsiste	50— 54
Nietuczone dobrze odżywione starsze	42— 46
Miernie odżywione	38— 42
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 74
Tuczone mięsiste	52— 60
Nietuczone dobrze odżywione	44— 48
Miernie odżywione	24— 32
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 70
Tuczone mięsiste	56— 62
Nietuczone dobrze odżywione	46— 52
Miernie odżywione	38— 44
Młodzież:	
Miernie odżywione	38— 44
Miernie odżywione	36— 38
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	80— 88
Tuczone cielęta	70— 78
Dobrze odżywione	60— 68
Miernie odżywione	50— 58
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
Tuczone starsze skopy i maciorki	50— 58
Dobrze odżywione	40— 50
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi:	100—106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi:	92— 98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi:	86— 90
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	78— 84
Maciory późne kastraty	76— 86

Przebieg targu spokojny.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznan, 16. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań	21,25

Ceny orientacyjne:

Żyto	22,50— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	28,00— 28,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	22,00— 23,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	21,00— 21,25
Jęczmień 673—678 g/l.	20,00— 20,50
Jęczmień 638—650 g/l.	19,25— 19,75
Usposobienie spokojne.	
Owies I. stand.	21,00— 21,25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20,00— 20,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	32,00— 33,00
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30,50— 31,50
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23,50— 24,50
Usposobienie stałe.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	49,00— 49,50
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	45,00— 45,50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	43,00— 43,50
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	40,00— 40,50
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	35,00— 35,50
Mąka pszenna gat. III 65-70%	32,00— 32,50
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	15,00— 15,75
Otręby pszenne grube stand.	16,00— 16,25
Otręby pszenne średnie stand.	14,75— 15,25
Otręby jęczmienne	15,75— 16,75
Rzepak zimowy	56,00— 58,00
Siemię lniane	49,00— 52,00
Gorczyca	37,00— 39,00
Groch Wiktoria	24,50— 26,50
Groch Folgera	24,00— 25,50
Mak niebieski	77,00— 80,00
Ziemniaki jadalne	2,50— 3,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	23,25— 23,50
Makuch rzepak. w taflach	20,00— 20,25
Makuch słon. w taflach 42—43%	24,25— 25,00
Śrut Soja	24,00— 25,00
Słoma pszenna luzem	5,95— 6,20
„ pszenna prasowana	6,45— 6,70
„ żytnia luzem	6,30— 6,55
„ żytnia prasowana	7,05— 7,30
„ owsiana luzem	6,35— 6,60
„ owsiana prasowana	6,85— 7,10
„ jęczmienna luzem	6,05— 6,30
„ jęczmienna prasowana	6,55— 6,80
Siano zwykłe luzem	7,60— 8,10
„ zwykłe prasowane	8,25— 8,75
„ nadnoteckie luzem	8,70— 9,20
„ nadnoteckie prasowane	9,70— 10,20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2778,5 tonn, w tym żyta 980 tonn, pszenicy 210 tonn, jęcmzienia 632 tonn, owsa 225 tonn.

Wiadomości

Przed sądem w Hamburgu rozpoczął się proces przeciw Żydowi Bernsteinowi, dyr. towarzystwa żeglugowego, oraz jego urzędnikom, oskarżonym o popełnienie przestępstw przeciw ustawie o zdradzie narodu oraz szeregu bardzo poważnych wykroczeń dewizowych.

Włoski min. spraw zagr. hr. Ciano według prasy tureckiej przybędzie niebawem do Ankary celem całkowitego wyjaśnienia stanowiska Ententy Bałkańskiej wobec Włoch.

Poseł rumuński w Rzymie Lugojanu podał się do dymisji. Krążą pogłoski, że następca jego złoży listy uwierzytelniające Wiktorowi Emanuelowi, już jako królowi Włoch i cesarzowi Etiopii, przez co miałoby nastąpić ze strony Rumunii uznanie włoskiego imperium kolonialnego.

Powódź na Węgrzech, spowodowana przez ulewne deszcze, wyrządziła wielkie szkody. Przeszło 25.000 ha pól uprawnych znajduje się pod wodą. Ludność terenów dotkniętych klęską powodzi szuka schronienia w sąsiednich okręgach. W wielu miejscowościach znaczna ilość domów uległa zniszczeniu. Duża ilość bydła zatonęła.

Cyklon, połączony z gradem, nawiedził Santa Fe (Argentyna), przerywając połączenia i powodując powódź.

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"

Przed wizytą min. Delbosa w Polsce

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Paryż, 14 listopada

Projekt podróży francuskiego ministra spraw zagranicznych do Polski i państw Małej Ententy podano oficjalnie do wiadomości zaraz po ogłoszeniu paktu przeciwkomunistycznego w Rzymie.

Twierdzi się w kołach miarodajnych, że to tylko przypadek; nie uszedł on jednak uwadze ambasadora ZSRR w Paryżu. Podobno rząd Sowietów pragnął właśnie wyzyskać tę okazję i starał się wybadać teren pragnąc, by Delbos zawitał równocześnie do Moskwy, przy czym powoływał się na fakt pobytu Litwinowa w Paryżu i złożenia wizyty na Quai d'Orsay.

W otoczeniu p. Delbosa wyjaśnia się w związku z tym, iż należy uważać jego podróż jako rewizytę ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Jugosławii. Natomiast wyjazd do Moskwy nie jest obecnie przewidywany. Nie wyklucza to jednak, że po tej serii wizyt nastąpią -- inne.

Opinia Francji podziela zdanie, iż zacieśnienie węzłów przyjaźni z jej sprzymierzeńcami w Europie środkowej jest pożądane. Przy tej sposobności można będzie omówić różne palące zagadnienia. Aby jednak te wymiany zdań dały pożądane wyniki, muszą być one uprzednio dokładnie przygotowane. Tymczasem w Europie powojennej ministrowie przywłaszczyli sobie po części rolę ambasadorów za wyjątkiem Niemiec, gdzie dla odmiany ambasador von Ribbentrop sprawuje raczej funkcje sternika spraw zagranicznych. Dawniej układy prowadzono na drodze dyplomatycznej, dzięki czemu nie nabierały niepotrzebnego rozgłosu, który je obecnie często paraliżuje.

Francuskie koła narodowe, będące zwolennikami powrotu do polityki sojuszów, specjalnie podkreślają, że zwłaszcza w obecnych warunkach należy zacieśnić kontakty, ale z prawdziwymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami. Wobec tego wszelka nawet możliwość podróży min. Delbosa do Moskwy powinna być wyłączono. Toć przecież pakt z ZSRR w poważnej mierze rozluźnił sojusze Francji w Europie środkowej, a nawet i w zachodniej powodując powrót Belgii do zasady neutralności.

*

Z okazji podróży min. Delbosa warto przypomnieć, że ostatni wielki „objazd ministerialny" był za min. Barthou, kiedy forsował on pakt wschodni. Wiemy, że plan ten nie dał pozytywnych wyników, a zwiększył może raczej jeszcze ogólne zamieszanie, doprowadził bowiem później do zawarcia układu francusko-sowieckiego.

Następnie min. Laval zapuścił się aż do Moskwy. Wówczas to Stalin — zdaje się po raz pierwszy — „nakazał" francuskim bolszewikom, by nie zwalczali armii... Znamy już owoce tej podstępnej kampanii. Ale min. Laval udał się następnie również do Rzymu i w wyniku tej wyprawy doszło niewątpliwie do zacieśnienia stosunków francusko-włoskich. Prawda, że Francja uczyniła wówczas na rzecz Włoch ustępstwa, oddając pewną ilość akcyj linii kolejowej Dżibuti—Addis Abeba, oraz godząc się na uregulowanie statutu w sprawie Włochów, zamieszkujących Tunis. Ale te ustępstwa otwierały wrota do rzeczywistego zbliżenia Paryża z Rzymem. Wojna abisyńska, albo raczej zastosowanie przez Francję wespół z innymi państwami polityki sankcyj zniweczyło mozolne wysiłki min. Lavala. Można jednak dziś powiedzieć, że gdyby ewolucja stosunków francusko-włoskich poszła po linii projektowanej przez ówczesnego ministra, to Europa nie miałaby prawdopodobnie dziś do czynienia z osią Rzym—Berlin i z — paktem przeciwkomunistycznym.

Min. Delbos zamierza rozpocząć w bliższej przyszłości (wyjazd jego do Polski ma nastąpić między 10—25 grudnia) nawiązywanie „kontaktów europejskich", prowadząc dalej rozpoczętą na szeroką skalę akcję swych poprzedników. W związku z tym podkreśla się w Paryżu, że min. Barthou przed wyjazdem posiadał nakreślony plan polityki zagranicznej, podobnie jak i min. Laval. Obecnie natomiast nie są znane wytyczne tej polityki.

I. BRIARES

NOWE LOTNISKO FRANCUSKIE

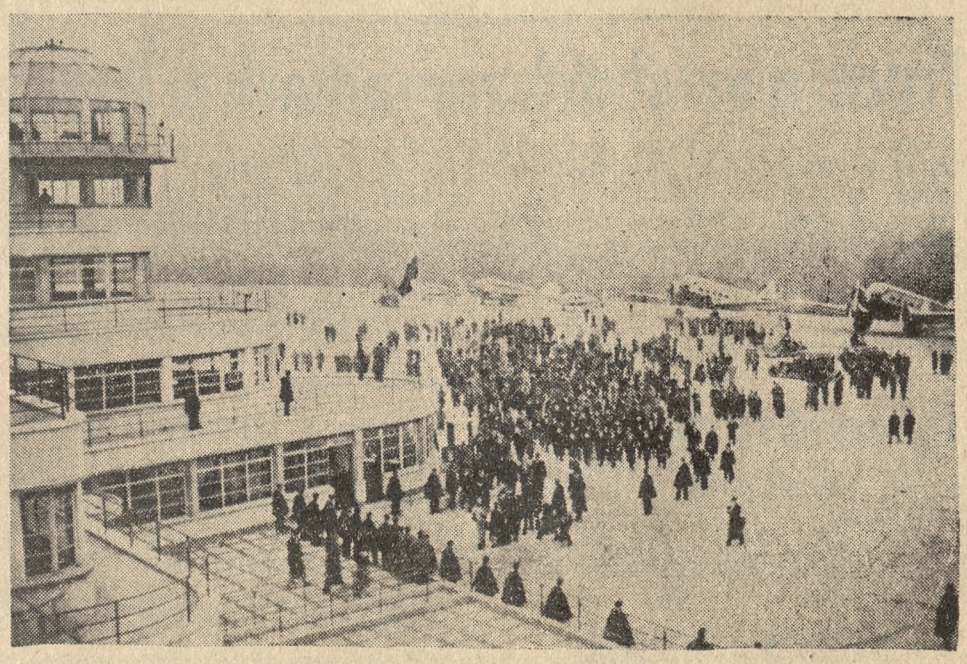

W obecności prezydenta Lebruna otwarte zostało w Le Bourget pod Paryżem nowe lotnisko, jedno z największych i najwspanialszych w Europie.

Kupiectwo i polityka

„Warszawski Dziennik Narodowy" w artykule wstępnym pod powyższym tytułem snuje rozważania na tle zakończonego ostatnio w stolicy ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, stawiając tezę, że

„...zarówno zorganizowanie kongresu i dotychczasowy dorobek kupiectwa polskiego, jak i dalszy rozwój jego działalności, byłyby niemożliwe b e z p o l i t y k i.

„Bo rozwój handlu p o l s k i e g o, a nie handlu w Polsce, godzi w interesy ludności żydowskiej, która od wieków handlem się trudni i która zastąpiła warstwę mieszczańską w Polsce. Kto zakłada przedsiębiorstwa handlowe w naszym kraju, kto ruch handlowy polski organizuje, kto chce go natchnąć ideą większą, niż zysk i interes osobisty, ten musi być a n t y s e m i t ą. Fakty potwierdzą ten wywód teoretyczny. Nie byłoby nowego ruchu wśród kupiectwa polskiego, nie byłoby kongresu, gdyby nie i d e a unarodowienia handlu i gdyby nie ruch antyżydowski w miastach i miasteczkach polskich."

I dalej stwierdza, że wykonanie pięknych rezolucyj, uchwalonych na kongresie jest możliwe jedynie przy realizacji tej polityki, która stała się źródłem tych uchwał.

Słusznie także wywodzi „W. Dz. N.", że systematyczne likwidowanie Żydów z handlu nie oznacza jeszcze usuwania Żydów z Polski. Żydzi bowiem będą się bronili wszelkimi sposobami. Dlatego też z tego, że

„...zagadnienie żydowskie nie jest li tylko kwestią gospodarczą lub społeczną, lecz na wskroś p o l i t y c z n ą, wynika cały szereg doniosłych następstw.

„Zagadnienie to wysuwa się na pierwsze miejsce w polityce Polski dzisiejszej. Stosunek do niego stwarza najważniejszą, jeśli nie jedyną „linię podziału" w naszym życiu politycznym, a jeśli tak, to wpływać ono będzie coraz bardziej na sprawę ustroju państwowego i kwestię „władzy" w naszym państwie."

„Sanacyjna" „Gazeta Polska" nie mogąc przejść do porządku nad uchwałami i nastrojem kongresu kupiectwa chrześcijańskiego z trudem przełyka słowo „antysemityzm", umieszczając je w cudzysłowie. Uważa też, że

„...ten, ktoby kongresowi przylepiał wielką etykietę antysemityzmu — umniejszałby wagę i znaczenie tego pięknego dzieła."

Raczej to „Gazeta Polska" bezskutecznie usiłuje pomniejszyć znaczenie kongresu chrześcijańskiego kupiectwa, który był jak najbardziej wyraźnie antysemicki. „Gazeta Polska" stojąc po tamtej stronie „linii podziału" jest coraz bardziej osamotniona.

Zasłużona odprawa komuniście Thorezowi

W odpowiedzi na znane oświadczenie komunisty francuskiego Thoreza, jakoby komunizm nie był sprzeczny chrześcijaństwu a katolicyzmowi w szczególności, zabrał ostatnio głos na łamach „Victoire" znany publicysta francuski i b. socjalista Gustave Hervé.

„Jak to pan sobie wyobraża towarzyszu Thorez — zapytuje Hervé, — że katolicy godni tego imienia mogliby, bez względu na to, jak wielką jest ich tęsknota do sprawiedliwości społecznej, współpracować ze stronnictwem, którego programem jest walka klasowa? Komunizm jest zaprzeczeniem ideałów pokoju społecznego, miłości chrześcijańskiej i braterstwa. Ze stronnictwem, które się wypowiada — jak to sam pan mówił — za bezbożnictwem i materializmem, katolicy nie mają nic wspólnego. Czy sądzi pan, że Kościół Katolicki zezwoli swoim wiernym śpieszyć do waszych lokalów zarażonych duchem materializmu i bezbożnictwa? Chyba po to, byśmy idąc między waszych zwolenników, odwracali ich od błędów, gdyż bardzo potrzebują słów Ewangelii."

W dalszej części swego artykułu Hervé czyni wyznanie wiary chrześcijańskiej i kończy:

„Pan się ośmiela, towarzyszu Thorez, twierdzić, że rewolucja komunistyczna nie uczyniła w prześladowaniu Kościoła w Rosji tego, co uczyniła rewolucja francuska? Pan się ośmiela przeczyć, że w Meksyku podobni do was ludzie, materialiści i bezbożnicy, jak krwawi kaci i tyrani bez uczuć występowali przeciw katolikom? Pan się ośmiela przeczyć, że w Hiszpanii ręka w rękę z waszymi braćmi i przyjaciółmi anarchistami rozpoczęliście po abdykacji króla już przed czterema laty bestialską walkę przeciw Kościołowi, przeciw klasztorom, a gdy powstało wojsko narodowe dążąc do obrony swej ojczystej ziemi, w dzikim porywie rzuciliście się na księży, biskupów i zakonnice, składając krwawe hekatomby? Ręka, którą do nas wyciągacie, panie Thorez, jest czerwona, czy tego pan nie widzi? Czerwona krwią setek tysięcy nowych męczenników!"

Echa zatargu wawelskiego

W warszawskim Sądzie Grodzkim odbył się proces, który był echem demonstracyj przeciwko ks. metropolicie Sapieże. Na ławie oskarżonych zasiadł w Warszawie Kazimierz Wojdak. Jadąc w dniu 25 czerwca rb. tramwajem linii „P" rozmawiał on z jednym z przygodnych pasażerów o pochodzie zorganizowanym przeciwko ks. Sapieże. Wojdak był głęboko oburzony na padające z pochodu okrzyki: „Do Berezy Sapiehę" itp. Najwięcej oburzył go fakt, że w pochodzie brali udział ministrowie. Przy zakończeniu dyskusji powiedział: „Ministrowie, którzy nie potrafią rządzić to powinni ulice brukować". Wśród pasażerów tramwaju znajdował się wiceprezydent miasta Kulski. Usłyszawszy słowa Wojdaka p. Kulski wezwał policjanta, który sporządził protokuł o obrazę władz państwowych. Wojdakowi groziła kara do dwóch lat więzienia. Oskarżony zeznał, że widział w pochodzie kilku ministrów. Oburzyło go jako katolika, że z pochodu padały okrzyki: „Precz z Kościołem!".

Sąd, uwzględniając silny stan zdenerwowania Wojdaka, skazał go na 40 złotych grzywny

Tg 21 767

FAKTY i OCENY

„Noc św. Bartłomieja"

„Ilustrowany Kurier Codzienny" omawia głośne przed dwoma tygodniami plotki polityczne.

„Plotki te powiadały — pisze — że na przełomie października i listopada ma być dokonany w Polsce jakiś zamach stanu, jakiś „pucz", względnie jakaś „noc św. Bartłomieja"!

„Początkowo trudno było uchwycić źródło i sens tej plotki; później zaczęła się ona konkretyzować właśnie w kierunku „nocy św. Bartłomieja". Wedle gadek chodzących po Warszawie, pomysł taki zrodzić się miał w głowach fanatyków jednej z grup O. N. Rowskich, którzy tą drogą chcieli doprowadzić do „przełomu". Fanatycy ci marzyli ponoć o „krwawym kwadransie", w czasie którego dokonanoby napadów na mieszkania wybitnych przywódców zarówno obozu rządowego, jak i opozycji lewicowej. Z pośród obozu rządowego mieli się na liście proskrypcyjnej znajdować wszyscy znani przeciwnicy ruchu O. N. R-owskiego i ruchów zbliżonych.

„W kilka dni po pojawieniu się pogłosek kolportowano nawet w Warszawie ulotkę, zapowiadającą „krwawy kwadrans".

„I. K. C." stwierdza, że nie jest pewne, czy ulotka, która krążyła, była dziełem fanatyków, marzących o „nocy św. Bartłomieja".

Nowa linia OZN

Przyjęcie delegacji P. P. S. na Zamku, zmiana na stanowisku kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego, którym został „naprawiacz" na miejsce członka Związku Młodej Polski, wycofanie współpracowników dawnego kuratora, rozmowy płka Koca z p. Kwaśniewskim i tym podobne fakty są obecnie przedmiotem dużego zainteresowania politycznego.

Według powszechnej opinii odsłaniają one treść ostatniego przemówienia płka Koca o „błędach popełnionych" i wskazują po jakiej linii pójdzie reorganizacja OZN.

„Słowo" wileńskie stwierdza, że „wahadło" polityczne przechyliło się na lewo, a dobrze zazwyczaj poinformowany publicysta żydowski Regnis z zadowoleniem pisze, że „Ozon" cofnie się częściowo do form organizacyjnych dawnego BBWR.

Bezczelne żądanie

Niedzielny wiec zwołany w Poznaniu przez Stronnictwo Narodowe w sprawie Gdańska zaniepokoił gdańską prasę. Oficjalny „Dzg. Vorposten" w przeddzień wiecu nawoływał polskie władze, aby „w duchu porozumienia polsko - niemieckiego" (!) zabroniły odbycia tego wiecu, który „zakłóci na nowo stosunki polsko - niemieckie".

Bezczelne to żądanie nie zostało jednak spełnione.

Tylko 4 pct Polaków

Walka młodzieży polskiej, a ostatnia szczególnie młodzieży lwowskiej, o wyeliminowanie Żydów znalazła wymowne uzasadnienie w statystyce, jaką zestawiono na ostatnich obradach Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Młodych Prawników.

Według tej statystyki liczba Polaków aplikantów adwokackich w województwach południowo - wschodnich wynosi zaledwie 4 pct, reszta to Żydzi i Ukraińcy.

Na 1.850 aplikantów adwokatów na terenie apelacji lwowskiej jest zaledwie 78 Polaków, w pozostałej reszcie jest 1.332 aplikantów Żydów i 350 aplikantów Ukraińców.

Inni aplikanci należą do pozostałych narodowości.

Stronnictwo Pracy szuka kontaktu z Sejmem?

Agencja „Echo" notuje pogłoskę, że przywódcy Stronnictwa Pracy robią starania o nawiązanie kontaktów z niektórymi posłami obecnego Sejmu. Mianowicie w Poznaniu miały się odbyć rozmowy z posłem Mrozem.

Stopniowa likwidacja ochrony lokatorów

W tych dniach odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym przedyskutowano projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Ponieważ projekt noweli interesuje najszersze rzesze społeczeństwa, warto bliżej mu się przypatrzyć:

Likwidacja ochrony lokatorów jest już właściwie ustawowo przesądzona, bowiem a) nowe domy nie podlegają ochronie, b) z dniem 1 stycznia 1938 r. każde mieszkanie, w którym zmienia się lokator, wyjdzie automatycznie spod ochrony. Tak więc, nawet gdyby nie wydawano żadnych nowych przepisów prawnych, wskutek działania wyżej wymienionych okoliczności ochrona lokatorów zlikwidowałaby się z czasem sama przez się, w miarę zmieniania się lokatorów. Ponieważ jednak proces ten trwałby 10—15 lat, czynniki rządowe zdecydowały się na przyspieszenie tempa likwidacji ochrony.

Projekt noweli przewiduje zniesienie ochrony lokatorów na przestrzeni 6 lat, z tym że wygaśnie ona w r. 1938 w odniesieniu do mieszkań 5 pokojowych z kuchnią, w r. 1939 dla mieszkań 4 pokojowych z kuchnią, w r. 1940 dla mieszkań 3 pokojowych z kuchnią, w r. 1931 dla mieszkań 2 pokojowych z kuchnią, w r. 1942 dla mieszkań 1 pokojowych z kuchnią, wreszcie w r. 1934 dla mieszkań złożonych tylko z kuchni.

Według obliczeń Stowarzyszenia Właścicieli Domów w r. 1938 wyjdzie z pod ochrony 2 pct mieszkań, w r. 1939 3 pct, w r. 1940 8 pct, w r. 1941 14 pct, w r. 1942 22 pct, w r. 1943 22 pct.

Jakie skutki pociągnie za sobą likwidacja ochrony lokatorów? Na pytanie to odpowiedział prezes Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej dr J. Schimmel na konferencji prasowej odbytej ostatnio w Warszawie. Wskazał one przede wszystkim na okoliczność b. ważną, mianowicie na przewidziane w projekcie noweli tzw. „moratorium sędziowskie", polegające na tym, że lokator zajmujący mieszkanie wyjęte z pod ochrony może — w razie sporu z gospodarzem o wysokość komornego — odwołać się do sądu, który będzie uprawniony do przedłużenia dotychczasowych warunków najmu (więc również komornego) na okres do 2 lat.

Co się tyczy perspektyw kształtowania się komornego po zniesieniu ochrony, prezes dr Schimmel wyraził pogląd, że w odniesieniu do mieszkań 5 pokojowych, których podaż wszędzie, nawet w Warszawie, jest znaczna, żadne podwyżki komornego nie zagrażają. Podaż 4 i 3 pokojowych mieszkań na prowincji jest zupełnie wystarczająca, to też tylko w Warszawie nastąpi w tej kategorii mieszkań lekka zwyżka, nie przekraczająca jedna 10—15 pct, ponieważ 2-letnie moratorium sędziowskie będzie skutecznie hamowało niezdrowe zapędy. Zwalnianie mieszkań najmniejszych rozpocznie się dopiero za 4—5 lat. Tymczasem trzeba przerzucić wszystkie kredyty budowlane i wszystkie ulgi podatkowe na budownictwo wyłącznie najmniejszych mieszkań.

Gdyby likwidacja ochrony lokatorów istotnie przyczyniła się do znacznego ożywienia budownictwa mieszkań najmniejszych, wówczas należałoby stwierdzić, iż spełniła ona swoje przeznaczenie. Dzisiejsze warunki mieszkaniowe ludności niezamożnej są po prostu zawstydzające i na ich tle dotychczasowa polityka mieszkaniowa, zapewne mimowoli forsująca budownictwo willowe i pałacykowe, okazuje się przykrym nieporozumieniem.

Bielizna damska i dziecięca
Gorsety, Paski, Biustonosze
Kałamajski
Pg 31 862/3-45,52/53

Przy migrenie i pobudliwości nerwowej na skutek zaburzeń trawiennych żołądka lub jelit, wystarcza częstokroć niewielka ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** do szybkiego usunięcia tych dolegliwości. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg21 849

Likwidacja Tow. Bojowców

Komitet Bojowców Niepodległościowców Stałych Drużyn Sokolich i Harcerzy w b. zaborze pruskim zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że z powodu niezarejestrowania Towarzystwa komitet się rozwiązuje, a Towarzystwo ulega likwidacji.

Komisja rewizyjna zbadała dochody i rozchody w sumie 645,78 zł. Protokół rewizyjny z dnia 12 lipca 1937 r. podpisali pp. Wawrzyn Ryba, Marian Jęczkowiak, Alojzy Klimek.

O odnowienie obyczajowe literatury

W prasie amerykańskiej prowadzi się obecnie wzmożoną kampanię o obyczajową czystość literatury i prasy. Ruch ten, popierany zarówno przez duchownych jak i świeckich, cieszy się poparciem wybitnych osobistości, a inicjatywa wszczęcia tego rodzaju kampanii wyszła ze sfer katolickich. Dokładniej mówiąc rozpoczął tę pożyteczną a wielkich wysiłków wymagającą pracę Związek Kobiet Katolickich w stanie Indiana.

Energiczna akcja członkiń poparta przez młodzież akademicką dała wkrótce doskonałe rezultaty na terenie miasta, rozciągnęła się na teren całego stanu, a dziś zaczyna obejmować całe Stany Zjednoczone. (KAP)

Akcja p. Polakiewicza

B. poseł „sanacyjny" dr Polakiewicz po bankructwie swojej polityki w Związku Gmin Wiejskich rozpoczął działalność w Związku Wójtów, gdzie prowadzi robotę „ozonową".

Podobno p. Polakiewicz zdołał w swoim Związku zmobilizować około 500 wójtów. Prawdopodobnie przeważnie komisarycznych...

Pozytywne odpowiedzi rządów w Hiszpanii

Londyn. (ATE). „Star" donosi: Nadeszły odpowiedzi obu rządów hiszpańskich na opracowaną przez londyński Komitet Nieinterwencji rezolucję w sprawie wycofania ochotników cudzoziemskich i przyznania praw strony wojującej.

Według dziennika treść obu odpowiedzi jest pozytywna. Na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Podkomitetu wniesiono sprawę odpowiedzi rządów w Barcelonie i Salamance. Poza tym na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się opracowane przez rzeczoznawców wnioski w sprawie zaostrzenia kontroli nad wycofaniem ochotników.

Trocki o ostatnich zamachach w Paryżu

Paryż. (ATE) Agencja „Fournier" donosi, że Trocki rzekomo nadesłał telegram premierowi Chautempsowi, w którym twierdzi, iż jest w stanie udzielić władzom francuskim szczegółowych informacyj o właściwych okolicznościach, w jakich dokonane zostały ostatnio zamachy i porwania w Paryżu, oraz może wymienić ich sprawców

Trocki zaleca premierowi zarządzić przesłuchania „przynajmniej w charakterze świadka" pewnego znanego parlamentarzystę francuskiego o skrajnie lewicowych przekonaniach politycznych. Zdaniem Trockiego wszystkie ostatnie zbrodnie i napaści dokonane zostały przez agentów Moskwy.

Pornografia Zegadłowicza

Warszawa. (Tel. wł.) Emil Zegadłowicz wydał świeżo nową powieść dwutomową pt. „Motory". Powieść ta uległa wczoraj w Krakowie konfiskacie wskutek wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej. (w)

Kiepura w Wiedniu

Wiedeń (PAT). W operze wystąpił Jan Kiepura w „Rigoletto". Rolę Gildy śpiewała primadonna opery w Zurychu Julia Moor, Rigoletta — doskonały baryton opery wiedeńskiej Sved.

Kiepurę, jak zwykle, zmuszano do bisowania ważniejszych aryj. Był on wywoływany kilkanaście razy po zapadnięciu kurtyny.

Na przedstawieniu obecny był kanclerz Schuschnig. Policja musiała stworzyć kordon celem umożliwienia Kiepurze opuszczenia gmachu.

Parodia wyborów w ZSRR

Moskwa. (PAT). Dziś można już stwierdzić z całą pewnością, że w każdym okręgu wystawi się tylko jednego kandydata, tak, że nie będzie żadnego wyboru. Wobec tego, że uchylenie się od głosowania będzie niemożliwe, a w każdym bądź razie trudne, spodziewać się należy, że kandydaci uzyskają prawie 100 procent głosów.

Z ruchu narodowego

CHODZIEŻ. W Budzyniu odbyło się publiczne zebranie S. N., na którym bardzo dobrze ujęty referat polityczno - gospodarczy wygłosił p. Pekus z Poznania. (mc)

GĘBICE. Odbyło się tu w sali p. Sobierajskiego zebranie pod przewodnictwem kierownika placówki. Referat o sytuacji politycznej w Polsce wygłosił powiatowy ref. org. z Mogilna. (lg)

INOWROCŁAW. W ostatnim czasie Zarząd Powiatowy S. N. rozpoczął intensywną pracę w terenie. Odbyły się trzy zebrania: w Rojewie, Murzynku i Gniewkowie. Zebraniu w Rojewie, przy licznym udziale członków i sympatyków, przewodniczył p. Popek. Referat nt. obecnych stosunków politycznych w Polsce wygłosił delegat zarządu okręgowego z Poznania. — Zebraniu w Murzynku przewodniczył kierownik koła Konieczka. Referaty wygłosili pp. Czołkowski, kpt. Lorek i Graczyk II z Żyrosławic. — W Gniewkowie przewodniczył p. Milewski przy udziale 250 osób. Referat wygłosił p. Czołkowski przypominając o zbliżających się wyborach i konieczności zdeklarowania się jasno po stronie ruchu narodowego. W dyskusji omawiano kwestię żydowską. (ik)

KOBYLIN. Odbyło się tu zebranie S. N. na którym byli obecni delegaci z Krotoszyna. Uchwalono następujący skład nowego zarządu pp.: Jaśkowski — prezes, Krajka — ref. finansowy, Dwojak — ref. administracyjny, Rydzyński — ref. organizacyjny, Tyczewski — ref. gospodarczy, Robaszkiewicz — obwodowy komendant.

KROTOSZYN. Przy licznym udziale członków odbyło się w sali Hotelu Wielkopolskiego wielkie zebranie S. N. obwodu Krotoszyn, które zagaił p. Piotr Ratajczak. Interesujący referat przedstawiający sytuację polityczną w Polsce, wygłosił dr Białasik z Pleszewa, po czym prezes pow dr Jerzy Kolasiński udekorował mieczykami Chrobrego 35 kandydatów. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. (jk)

MOSINA. Odbyło się zebranie S. N. w sali p. Stanikowskiego, na którym treściwy referat wygłosił delegat z Poznania. Podano do wiadomości, iż urządzono świetlicę przy ul. Poznańskiej nr 15, gdzie koncentrować się będzie ruch narodowy i towarzyski. (ms)

PONIEC. Odbyło się przy licznym udziale członków zebranie dyskusyjne. Referaty polityczne wygłosili pp. Balcerzak i Stangrecki. (pb)

ŚRODA. W ub. tygodniu odbyły się zebrania S. N. w Zaniemyślu i Krykosach, na których przemawiał nt. spraw niemieckich i Gdańska ref. zarządu pow. ze Środy. — Nowym kierownikiem koła S. N. w Środzie został dotychczasowy sek. pow. p. Nikodem Króczyński. — Miejscowe koło S. N. przeniosło swoją świetlicę do nowych obszerniejszych lokali przy ul. Kilińskiego, w domu p. Łukaszewskiego. (sc)

UJŚCIE. W sali p. F. Marcinkowskiego odbyło się zebranie S N. Referat wygłosił kierownik koła p. Zoch, który omówił statystykę Żydów w Polsce i zaznaczył, że Ujście jest w szczęśliwym położeniu posiadając tylko jedną Żydówkę. Obecnych na zebraniu było około 100 osób (uk)

WĄGRÓWIEC. Na publicznym zebraniu S. N. w Łopiennie wygłosili referaty pp. Pankanin z Poznania i adw. Wszyszczyński z Wągrówca. — W tym samym dniu odbyło się zebranie S. N. w Damasławku, gdzie referaty wygłosili pp. Borowicz z Wągrówca i Pankanin z Poznania. — Mówcy na obu zebraniach w nawiązaniu do kwestii żydowskiej omówili sytuację gospodarczo - polityczną naszego kraju. (wg)

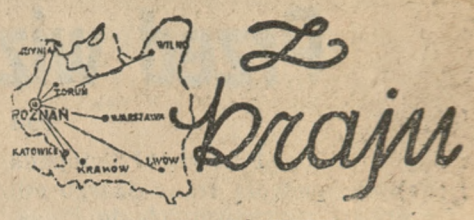

O TYTUŁ INŻYNIERA

Wobec zamierzonej nowelizacji ustawy o tytule inżyniera odbył się w Warszawie zjazd Rady Głównej Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P., z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacyj inżynierskich w Polsce. Stwierdzono jednomyślną uchwałą, że tytuł „inżynier" stanowiący wyłączne uprawnienie absolwentów uczelni technicznych, jako tytuł naukowy, nie powinien być nadawany absolwentom średnich zakładów naukowych i upoważniono prezydium do poczynienia stosownych kroków celem utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy.

STAN OFIAR KATASTROFY

Onegdaj nastąpiła dalsza poprawa w stanie zdrowia ofiar katastrofy lotniczej pod Piaseczną. Lecznicę św. Józefa opuścił i powrócił do Krakowa dyr. Tausing. Inż. Braun czuje się również lepiej. Stan nerwowy pil. Witkowskiego poprawia się z dnia na dzień. Prof. Pelczer jutro ma opuścić szpital. W stanie zdrowia p. Potockiej i p. Beerowej zaszły lekkie zmiany na lepsze. P. Potocka chociaż nie odzyskała jeszcze przytomności — przyjęła pokarm.

Z WŁOCŁAWKA DO FLORENCJI

W Włocławku została pobrana ziemia z miejsca stracenia Stanisława Beechi, pułkownika włoskiego, który jako dowódca oddziału powstańczego został rozstrzelany we Włocławku 17 grudnia 1863 r. Pobranie ziemi odbyło się w obecności przedstawicieli władz państwowych, miejskich, wojska, oraz licznie zgromadzonej publiczności. Ziemia będzie odesłana do rodzinnych stron bohaterskiego garibaldczyka do Florencji. Przemówienie przy pobraniu ziemi wygłosił prezydent miasta Mystkowski, podkreślając braterstwo broni włoskich i polskich bojowników z czasów walk o niepodległość Polski i Włoch.

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO

W Łodzi woźny wydziału opieki społecznej znalazł na schodach jakiegoś mężczyznę z poderżniętym gardłem. Wezwany lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził u desperata ranę głębokości 3 cm i w stanie bardzo ciężkim przewiózł go do szpitala św. Józefa. Dochodzenie ustaliło, że jest to Franciszek Marciński, który w zamiarze samobójczym poderżnął sobie gardło brzytwą. Powodem samobójstwa Marcińskiego był brak pracy.

ZBROJNE NAJŚCIE

W Chropaczowie na Śląsku na tle sąsiedzkich porachunków, wtargnął do mieszkania Alojzego Jasika, po wyważeniu drzwi siekierą, zamieszkały w tym samym domu Edward Sporys. Zagrożony Jasik, wobec perspektywy śmierci z rąk Sporysa, ratując swe życie wyskoczył z okna I piętra, przy czym złamał obie nogi. Jasika umieszczono w szpitalu w Goduli, zaś sprawcą zbrojnego najścia i pogróżek zajęła się policja.

HERSZT PASERÓW I GORGONOWA

W Krakowie zlikwidowano wielką bandę paserów, na czele której stał Stanisław Palczewski, zamożny kupiec, właściciel kamienicy w śródmieściu. W marcu 1933 r., gdy w Krakowie odbywał się proces Gorgonowej, Palczewski wchodził w skład ławy przysięgłych. W czasie wizji lokalnej w Brzuchowicach Palczewski odezwał się do Gorgonowej: — Niech się pani lepiej przyzna. Odezwanie to wywołało ostry protest obrony, która żądała wyłączenia Palczewskiego. Obecnie ten sam sędzia przysięgły Palczewski zasiądzie na ławie oskarżonych.

PORT SANDOMIERSKI

Nieczynny od lat kilkunastu port sandomierski znajduje się obecnie w stadium oczyszczania i pogłębiania. Około 200 taczkarzy i kilkanaście furmanek pracuje nad usunięciem nagromadzonego latami mułu. W dniach najbliższych sprowadzona specjalnie do Sandomierza pogłębiarka pracować będzie w miejscach niedostępnych dla robotników. Uruchomienie portu nastąpi z wiosną roku przyszłego, równocześnie zaś rozpoczną się prace nad rozbudową basenu portowego i niwelacją przyległych terenów, które posłużą dla wyładunku towarów.

ŚMIERTELNY SKOK

Pod kołami pociągu pośpiesznego, idącego z Warszawy do Wilna, zginął na stacji w Rembertowie 26-letni Roman Tomaszewski. Pociąg pośpieszny nie zatrzymuje się na stacji w Rembertowie i Tomaszewski usiłował wskoczyć do niego w biegu, lecz poślizgnął się i wpadł pod koła wagonu, które go zmiażdżyły.

ŚMIERĆ Z GŁODU

We wsi Rudki pod Wiązowną znaleziono w rowie zwłoki 51-letniego mężczyzny. Przy zwłokach znaleziono dokumenty na nazwisko Józefa Gostalnika, zamieszkałego w Warszawie. Jak ustalono, po raz ostatni widziano Gostalnika w kawiarni we wsi Rudka. Miał on spuchniętą twarz i ledwo się poruszał. Lekarz stwierdził zgon wskutek wycieńczenia z głodu.

Chlorodont
pasta do zębów
odświeża i czyści jamę ustną
i zęby, jak kąpiel odświeża ciało

Tg 21 859

Reichswehra i Sowiety

W poważnej publicystyce angielskiej bardzo często można się spotkać z opinią, że w Niemczech wielu zwolenników ma dążenie do porozumienia się z Rosją wbrew oficjalnej polityce rządu. Ten pogląd zwłaszcza rozpowszechniony jest w kołach Reichswehry.

Tak np. w październikowym zeszycie miesięcznika „Contemporary Review" w artykule p. n. „Niemcy takie, jakie są", autor stwierdza, że zbrojenia Anglii uczyniły w społeczeństwie niemieckim duże wrażenie i obudziły, po niedawnym entuzjaźmie dla osiągnięć polityki zagranicznej, silny nastrój krytyczny. „Nikt nie ufa w przyjaźń z Polską. Wiadomo z doświadczeń ostatniej wojny, że polskich żołnierzy nie można skłonić do współdziałania z Niemcami." Na porozumienie z Włochami zapatrują się sceptycznie pamiętając o złamaniu przymierza w r. 1914 i nie ceniąc wysoko wartości bojowej armii włoskiej, pomimo zwycięstwa w Abisynii, a stanowisko to potwierdza przebieg wypadków w Hiszpanii. Powrót do polityki Bismarcka, opierającej się na porozumieniu z Rosją, polityki, którą na nowo podjęły Niemcy republikańskie, jest jako program głoszony przez wielu narodowych socjalistów w rozmowach prywatnych, a otwarcie wypowiada się za nim wielu oficerów. Rząd przed kilku miesiącami usiłował wejść w bliższy kontakt z Rosją i od kwietnia prasa otrzymała nakaz unikania ataków na Sowiety. Próby te musiało spotkać niepowodzenie, bo Hitler znowu teraz ostro wystąpił przeciwko rządom żydowskim w Rosji.

Taką samą opinię wypowiada w znanym miesięczniku „Fortnightly Review" sir Art. Willert, wyjaśniając, że według planów prorosyjskich zbliżenie z Sowietami umożliwiłoby opanowanie Europy zapewniając Niemcom niezbędne surowce i unieszkodliwiając ewentualną blokadę angielską. W tym samym numerze inny autor zwraca uwagę, że armia niemiecka jest najmniej zhitleryzowana spośród wszystkich sił niemieckich i najwięcej samodzielna. Reichswehra uważa, że ona powinna kierować wychowaniem młodzieży, a nie młodzi, niedoświadczeni ludzie. Z zarzutu „reakcyjności", który jej z tego powodu przywódcy młodzieży stawiają, niewiele sobie robi, mało dbając o uznanie partii.

Otóż, jak się zdaje, w ścisłym związku z tymi próbami porozumienia Reichswehry z pewnymi czynnikami w Rosji są zagadkowe egzekucje Kamieniewa, Zinowiewa oraz innych „trockistów", tudzież Tuchaczewskiego i tow. Bardzo ciekawe informacje podaje amerykański periodyk „Foreign Affairs" (w artykule Balticusa p. n. „Tajemnica rosyjska" w zeszycie październikowym).

Prasa emigracyjna rosyjska ze swego partyjnego punktu widzenia upatrywała w tych koszmarnych procesach rozgrywkę wewnętrzną, walkę o władzę, bądź wysunięcie się nowej warstwy urzędniczej, która chce wszechwładnie rządzić bez żadnej ideologii, bądź nieporozumienia co do kierunku polityki gospodarczej i społecznej. Ale znawcy stosunków cudzoziemcy i ich informatorowie rosyjscy zwrócili główną uwagę na sprawy polityki zagranicznej.

Wzmożony terror był niewątpliwie niespodzianką. Zdawało się, że Stalin rozpoczął kurs umiarkowany, — popieranie uczuć patriotycznych, pewne osłabienie walki z religią, przywrócenie stopni oficerskich w wojsku, wyjątki od zasady kolektywizacji w rolnictwie, wreszcie proklamowanie konstytucji w grudniu ub. r., uznającej powszechne i równe głosowanie, świadczyły o projektowanych zmianach. Tuchaczewski miał być reprezentantem Rosji na koronacji Jerzego VI, rozstrzelany Jakir na kilka dni przed aresztowaniem mianowany był dowódcą leningradzkiego okręgu wojskowego. Oskarżenie skazanych o zdradę na rzecz Niemiec i Japonii i szpiegostwo wojenne było chwytem demagogicznym, przeznaczonym dla szerokich mas. Kryła się w nim wszakże cząstka prawdy.

Jest rzeczą niewątpliwą, że między rozstrzelanymi a Reichswehrą istniały bliskie kontakty. Zresztą sam Stalin, w myśl poglądu Lenina, że trzeba mieć siłę przede wszystkim, nie odrzucał a limine współpracy z Niemcami, które swą pomocą wojskową i techniczną umożliwiły były uzbrojenie się Sowietów. Stalin uważał owe kontakty za „kredyt rezerwowy" w razie zmiany obecnej polityki rosyjskiej, polegającej na zbliżeniu do demokratycznej Europy. Ale Reichswehra chciała przeforsować radykalny zwrot w polityce rosyjskiej, co dałoby jej jednocześnie niezależność od Hitlera. Niepowodzenie tych zamiarów wytworzyło krytyczną sytuację polityczną w Niemczech i spowodowało wręcz odmienny skutek — znaczne wzmocnienie Hitlera.

Była to, jak twierdzi znakomity publicysta angielski Wickham Steed, część dalekosiężnych planów wyższych wojskowych niemieckich, zmierzających do rozprawienia się z mocarstwami zachodnimi przy zapewnionej neutralności Rosji. Z Rosją miało być zawarte przymierze. Reichswehra jakoby myślała o wprowadzeniu przez porozumienie z kierowniczymi czynnikami armii rosyjskiej dyktatury wojskowej w Sowietach, co pozwoliłoby na ścisłe porozumienie rosyjsko-niemieckie.

Trocki i Zinowiew, dążąc do rewolucji światowej, działali już w r. 1923 przeciwko mocarstwom zachodnim w czasie okupacji Nadrenii w porozumieniu z nacjonalistami niemieckimi i przedstawicielami ciężkiego przemysłu licząc na jednoczesną rewolucję narodową i komunistyczną w Niemczech i ewentualną wojnę na Zachodzie. „Trockiści" jako internacjonaliści czystej krwi, gotowi byli nawet dla rewolucji powszechnej poczynić ustępstwa terytorialne Niemcom w Ukrainie, czy Japonii na Syberii, jak to uczynili przy zawieraniu pokoju w Brześciu. Dzisiaj prawowierna młodzież stalinowska powtarza stare zarzuty o dostarczeniu do Rosji w zaplombowanych wagonach w r. 1917 ludzi, związanych z wywiadem niemieckim, i o napływie do Sowietów przez szereg lat międzynarodowych komunistów, wśród których wielu było szpiegów.

Ale i rozstrzelani generałowie sowieccy, aczkolwiek bardziej narodowo nastrojeni i nie myślący o odstępowaniu terytoriów rosyjskich, byli zwolennikami porozumienia ze sferami wojskowymi niemieckimi, z którymi od dawna mieli bliskie stosunki, żywili tradycyjną niechęć do demokracyj zachodnich i wiarę w wyższość armii niemieckiej. Nie chcieli oni przystosować się do zainaugurowanego w r. 1934 zwrotu w polityce zagranicznej, gdy komuniści francuscy, występujący dotychczas przeciwko zbrojeniom, zmienili na rozkaz Moskwy swą dotychczasową taktykę — popierając kredyty wojskowe w celu walki z „faszyzmem". Do niedawna przebywało w Rosji 70 tysięcy Niemców, wojskowych i techników, których częściowo zwolniono. Generałowie byli zwolennikami przeto powrotu do polityki z l. 1922—1933, zwróconej w Europie przeciwko Polsce, a gotującej się do walki z głównym wrogiem — Japonią.

Zwrot przeciwko porozumieniu, zawartemu w Rapallo, spowodowany został po części rozwianiem się rachub na rychły upadek Hitlera i rewolucję w Niemczech. Stwierdzono rozwiniętą agitację hitlerowską na Ukrainie i próby spisku w Moskwie pod pokrywką homoseksualizmu, gdzie działał wybitny wojskowy agent niemiecki. Tuchaczewski wszakże, mając dawniejszą aprobatę Stalina, spiskował z Reichswehrą. Po wybuchu wojny hiszpańskiej — jak pisały „Basler Nachrichten" — proponował sojusz niemiecko-rosyjski, który pozostawiłby bolszewikom wolną rękę w państwach nadbałtyckich, Polsce, Rumunii i Bułgarii. Osoba Tuchaczewskiego, z którym Stalin miał porachunki z czasów wojny polsko-rosyjskiej (Tuchaczewski przypisywał swą klęskę pod Warszawą samowolnej operacji Budiennego na Lwów za aprobatą ówczesnego komisarza armii południowej — Stalina), wzbudzała podejrzenia w kołach wojskowych francuskich i czeskosłowackich, tej nieufności jakoby nie tajono, a wywiad francuski posiadał podobno informacje o porozumiewaniu się Tuchaczewskiego z Reichswehrą. Podejrzenia te potwierdził kontrwywiad rosyjski i wykryte przez nowego szefa G. P. U. Jeżowa po upadku Jagody dokumenty.

Zaznaczyć jeszcze należy, że doświadczenia z samolotami i czołgami niemieckimi w Hiszpanii podcięły dotychczasowy prestiż armii niemieckiej w Sowietach. Potwierdza ten pogląd rosyjski wspomniany artykuł „Contemporary Review". „Mówi się — czytamy tam — że rzeczywista siła armii niemieckiej jest o wiele mniejsza, niż powszechnie sobie wyobrażano. Gdy się rozmawia z kimkolwiek, mającym kontakt z kołami wojskowymi, słyszy się, że armia nie może być gotowa do walki prędzej niż za pięć lub sześć lat. Na pytanie dlaczego, otrzymuje się odpowiedź, że czołgi i samoloty niemieckie nie odpowiedziały postawionym im wymaganiom i że wyszkolenie ludzi, którzy obsługują skomplikowane maszyny, jest zupełnie niedostateczne."

BOHDAN WASIUTYŃSKI

Dla osób pełnokrwistych, otyłych, artretyków i cierpiących na hemoroidy, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** codziennie rano na czczo jest wielkim dobrodziejstwem. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 850

Dwutorowość polityki angielskiej

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego)

Rzym, 14 listopada.

Pakt niemiecko - japońsko - włoski, ostatnio podpisany, oficjalnie skierowany jest przeciwko Sowietom, ściśle mówiąc przeciwko Kominternowi, tj. III Międzynarodówce. Ale wyszło na to, że faktycznie równocześnie jest to pakt antyangielski. Za taki uznany został w kołach międzynarodowych, a co najważniejsze w Anglii.

Sowiety przyjęły wprawdzie odium jego na siebie, a nawet zaprotestowały w Rzymie za pośrednictwem swego ambasadora Steina, ale nie zmienia to postaci rzeczy i samego sedna sprawy, że Anglia poczuła się przez ten pakt zaszachowana. W kołach angielskich w Rzymie zwrócono zaraz uwagę na to, że ostrze paktu skierowane jest przeciwko W. Brytanii. Nie inaczej oceniły go komentarze prasy angielskiej.

W Stanach Zjednoczonych przyjęto go jako przeciwny polityce pokoju, której broni Waszyngton.

Wiadomo, że w sierpniu, po wymianie listów między Mussolinim a Chamberlainem, nastąpiło pewne odprężenie stosunków angielsko-włoskich. Rezultatem jego była zapowiedź podjęcia wzajemnych rokowań w sprawach spornych dotyczących Morza Śródziemnego i granicznych kolonialnych, skoro tylko ambasador angielski, bawiący na urlopie, wróci do Rzymu.

Amabasador lord Perth wrócił tu z końcem września. Tymczasem minął październik, a układów nie tylko nie rozpoczęto, ale ze strony angielskiej dano do zrozumienia, że nie ma się co z nimi spieszyć. Sprawa uznania cesarstwa włoskiego i inne powyżej wymienione kwestie utknęły więc, co w kołach rządowych włoskich przyjęto nie mile. Nie mogąc doczekać się na rozpoczęcie rokowań, Mussolini zainterpelował Londyn zwrotem swej mowy z dnia 28 października o oddaniu kolonij Niemcom, a w tydzień po tym przystąpił ostentacyjnie do paktu niemiecko-japońskiego.

I nie można powiedzieć, by nie osiągnął skutku Chamberlain w mowie wygłoszonej 10 bm. na bankiecie w Guild Hall zapowiedział rozpoczęcie układów dyplomatycznych między rządem angielskim i obydwoma mocarstwami, które tworzą oś Rzym—Berlin. Do Berlina, a może nawet do Rzymu udaje się lord Halifax. W Rzymie rozpoczęte zostały już rozmowy wstępne między ambasadorem angielskim i ministrem Ciano.

Po przystąpieniu do paktu przeciwbolszewickiego rząd włoski znajduje się w lepszym położeniu do przeprowadzania układów z Londynem. Oczywiście front Berlin—Tokio—Rzym i oś Rzym—Berlin zazębiły się i będą sobie wzajemnie oddawały usługi: w Chinach na rzecz Japonii, w sprawach kolonialnych na rzecz Niemiec, na Morzu Śródziemnym na rzecz Italii. Front ten dysponuje — jak to zaraz podniosła prasa włoska — przeszło 2 milionami tonażu wojennego. Inna rzecz, że Anglia ma w budowie i w części na ukończeniu 500 tysięcy tonażu, w czym 21 krążowników nowego typu. Ale właśnie dlatego tworzą się nowe fronty i położenie międzynarodowe odwraca się i Ameryka jest zmuszona korygować doktrynę Monroego. Dlatego i p. Delbos wybiera się w podróż do Europy wschodniej.

Co do polityki Anglii w stosunku do Włoch, to widoczna jest jej dwutorowość, zaznaczająca się od 1935 r., która stale, wbrew intencjom angielskim wychodziła na korzyść Niemcom i Włochom. Przejawiła się ona jaskrawo w okresie wojny abisyńskiej, kulminując w kompromisie Hoare-Laval, któremu przeciwstawił się Eden i który nie doszedł do skutku ze szkodą przede wszystkim Anglii, pociągając za sobą remilitaryzację Nadrenii i utworzenie cesarstwa włoskiego. Ale to samo dzieje się już po ukończeniu wojny abisyńskiej. Gdy Mussolini przed wstąpieniem na drogę do Berlina, w maju i w czerwcu kilkakrotnie wyciągał rękę do Anglii — to zawsze dostawał kosza, co skłoniło go do przyzwolenia na układ niemiecko-austriacki z 11 lipca ub. roku, a potem doprowadziło do protokółów berlińskich Ciana z Neurathem z dnia 23 października 1936 r. W międzyczasie Niemcy zaprowadziły dwuletnią służbę wojskową (24 sierpnia) i wypowiedziały klauzule traktatu wersalskiego o żegludze (14 listopada).

Na przekór Anglii i Francji uznały Rzym i Berlin, zaraz po protokółach berlińskich, rząd gen. Franco (18 listopada), a Berlin i Tokio zawarły pakt przeciwbolszewicki (25 listopada).

Układ dżentelmeński angielsko-włoski z 2 stycznia 1937 r., za którym był premier Chamberlain nie przyniósł spodziewanego odprężenia z powodu powikłań w Hiszpanii. Na koniec w sierpniu rb. z inicjatywy Chamberlaina przyszło do wymiany listów z Mussolinim, jako zadatku do nawiązania przyjacielskich stosunków. Ale wątek tej przyjacielskiej korespondencji urwał się we wrześniu w Foreign Office i znowuż przyszło do mowy Mussoliniego za oddaniem kolonij Niemcom i do potrójnego paktu przeciwbolszewickiego, a zarazem antyangielskiego. Jednym słowem dwutorowości Hoare-Laval w 1935 r. odpowiadała dwutorowość polityki Chamberlain-Eden w 1936 i 1937 roku stosownie do dwu kierunków, panujących w rządzie i w opinii publicznej, tj. za lub przeciw układom z państwami faszystowskimi. Zdaje się, że autorytet Chamberlaina tym razem weźmie górę.

S. M.

Przed odczytem K. M. Morawskiego w Poznaniu

Dr K. M. Morawski, znakomity znawca zagadnienia masonerii w Polsce, w związku ze swym dzisiejszym odczytem w Poznaniu udzielił nam poniższego wywiadu:

Bawiąc w przelocie w Poznaniu i mając dzisiaj wieczorem przyjemność wygłoszenia obszerniejszego referatu w Klubie „Roma", korzystając zaś równocześnie z uprzejmości „Kuriera Po-

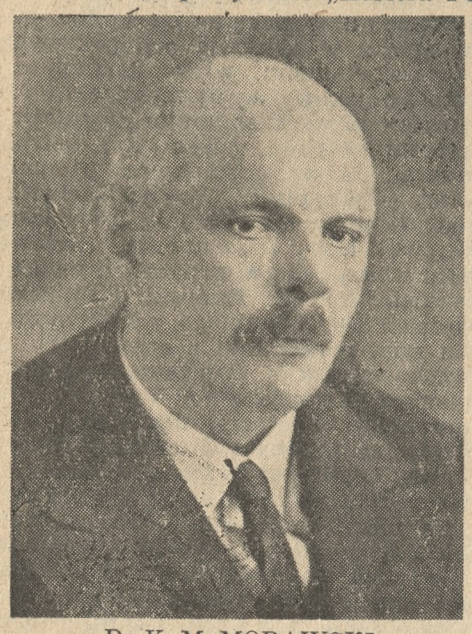

Dr K. M. MORAWSKI

znańskiego", z którym miałem już nieraz zaszczyt współpracować, ograniczam się na tym miejscu wyłącznie niejako do dyspozycji wieczornego mego odczytu uwydatniając z niego te kwestie, na których „wybiciu" na gruncie poznańskim szczególnie, jak się przekonałem dla moich tez podatnym, nade wszystko mi zależy.

Powiem więc przede wszystkim krótko o tym, co zaszło od ostatniego cyklu odczytów moich o masonerii w tym mieście, a zatem od jesieni 1933 r. Zaznaczyła się ta „czterolatka" w zakresie omawianego tu problemu zjawiskiem głównie jednym, z naszego punktu widzenia oczywiście dodatnim:

Powstało w tym czteroleciu kilka mianowicie monografij, nierównych zapewne zakresem a nawet wartością, ale ożywionych jednym wspólnym duchem dążenia do prawdy bez względu na piętrzące się na drodze przeszkody, niemiłe zarzuty i burzliwe polemiki.

W porządku chronologicznym wymienić tu muszę: własne „Źródło rozbioru Polski", ale zaraz obok niego doskonałą fachową pracę Didiera (pseudonim znanego historyka), drukowaną w „Myśli Narodowej" a zajmującą się rolą neofitów w dawnej Polski. Jakkolwiek by ocenić należało „Stichhaltigkeit" wszystkich rezultatów tej pracy, pozostanie niewątpliwą pierwszorzędną jej zasługą to, że rzuciła ona jaskrawy pęk światła na działalność w Polsce takich ultrażydowskich z ducha działaczy, jak Bloch, Enoch czy Kronenberg, co do których patriotyzmu łudzili się dotąd nawet narodowcy.

Nie zajmuję się dalej z braku miejsca tym tematem, bo gdzie indziej powiem moje zdanie o znaczeniu i wartości prac takich, jak „Tragizm" J. Giertycha i innych. Zaznaczę tu tylko krótko, że bez względu na braki i usterki produkowanej przez nas literatury tworzymy już w tej chwili wszyscy razem — chociaż bez uprzedniego pomiędzy sobą porozumienia — szkołę, jak się dziś mówi, „rewizjonistyczną", a pytam, czy nauka oficjalna historii nowożytnej wytworzyła analogiczny pęd do koniecznej rewizji?

Gdzie indziej i kiedy indziej mówić będę o rezultatach mojej polemiki krakowskiej. Tutaj zaznaczę tylko krótko, że udało mi się przełamać oficjalne zapory Akademii, przez tyle lat ignorującej moje prace, że w przemówieniu do Młodzieży Wszechpolskiej we wspaniale obsadzonej sali Kopernika w uniwersytecie, położyłem kropkę nad „i" wzywając z całą zuchwałością do odmłodzenia katedr i to już nie przez ludzi mojej generacji, ale przez tych młodych historyków, którzy dojrzewają w seminariach.

A kto powinien dać tu przykład, jeśli nie katolicki uniwersytet w Lublinie?

Mówiąc w Poznaniu, gdzie tyle już się na prawdę zrobiło dla ożywienia, „urealnienia" tego problemu, będę z naciskiem przedstawiał także nie tylko to, co się już zrobić zdołało, ale także postulaty przyszłości, przede wszystkim zwrócę uwagę na kontakt z bliskim nam zawsze Zachodem, jego archiwami i tymi spośród uczonych, którzy choć nie zawsze podobnie myślą jak my, to jednak okazują zrozumienie dla wagi danego zagadnienia.

Na łamach jednego z tygodników warszawskich wypowiedziałem się obszernie co do mego poglądu na rezultat merytorycznej dyskusji w Towarzystwie Historycznym na temat broszury prof. Konopczyńskiego o mojej książce. Jest rzeczą co najmniej dziwną, że już po zamknięciu tej dyskusji, która rozwijała się — muszę to powiedzieć — w atmosferze kurtuazji, bez jakiejkolwiek preponderencji tzw. nauki oficjalnej, w tydzień po zakończeniu wspomnianej dyskusji pojawił się w napastliwym jak zwykle w stosunku do mojej osoby i znanym ze swych metod prasowych „IKC", referat o moim odczycie tak opracowany, jakby w nim maczał ręce sami szanowni dyskutanci. (j. w.)

ng 53 257

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Wszczęcie postępowania karnego o podpalenie a bieg przedawnienia pretensji do towarzystwa ubezpieczeniowego

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa firmy F. D. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń „Polonia" w Grudziądzu rozpoznawał przedstawione przez skład orzekający składowi 7-miu Sędziów do rozstrzygnięcia pytanie prawne:

Czy pod rządem ustaw obowiązujących w byłym zaborze pruskim przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, w szczególności § 12 ustawy o umowach ubezpieczeniowych i §§ 202 i nast. niem. k. c. wszczęcie postępowania karnego z oskarżenia o podpalenie lub o oszustwo asekuracyjne przeciw osobie, która ubezpieczyła swoje mienie od ognia, wstrzymuje (zawiesza) bieg przedawnienia pretensji tej osoby do towarzystwa asekuracyjnego wynagrodzenie szkód, powstałych wskutek pożaru.

Po wysłuchaniu sprawozdania sędziów i wniosku prokuratora Sąd Najwyższy uchwalił dnia 19 marca 1937 (C III. 222/35) następującą zasadę:

„Pod rządem ustaw obowiązujących w byłym zaborze pruskim przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań (§ 12 ustawy o umowach ubezpieczeniowych §§ 202 i nast. niem. k. c.) wszczęście postępowania karnego z oskarżenia o podpalenie lub oszustwo asekuracyjne przeciw osobie, która ubezpieczyła swoje mienie od ognia, nie zawsze rozpoczętego biegu przedawnienia pretensji tej osoby do towarzystwa asekuracyjnego o wynagrodzenie szkód powstałych wskutek pożaru, chociaż ogólne warunki ubezpieczenia, stanowiące integralną część umowy ubezpieczeniowej; stanowią, że odszkodowanie jest wymagalne po upływie jednego miesiąca od momentu, w którym szkoda została zupełnie ustalona, oraz że jeżeli wypłaci odszkodowania stoją na przeszkodzie braki legitymacji albo przyczyny prawne, to towarzystwo asekuracyjne przed usunięciem przeszkody nie jest obowiązane ani do złożenia do depozytu, ani do zapłaty, ani do odpowiedzialności za skutki odroczenia zapłaty".

Z powyższej uchwały wynika, że ubezpieczony nie chcąc się narazić na zarzut przedawnienia ze strony towarzystwa ubezpieczeniowego musi wytoczyć pozew o odszkodowanie w czasokresie przewidzianym w ustawie ubezpieczeniowej względnie w umowie ubezpieczeniowej bez względu na toczące się postępowanie karne podpalenia lub oszustwo ubezpieczeniowe i związane z tym uprawnienie towarzystwa ubezpieczeniowego do odmowy wypłaty odszkodowania aż do prawomocnego ukończenia postępowania karnego.

Hodowla lisów srebrzystych

Największa ferma lisów srebrzystych, należąca do Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych, buduje obecnie własną rzeźnię. O rozmiarach fermy świadczy fakt, że przy aprowidowaniu zwierząt zabija się miesięcznie około 250 cieląt, nie licząc innych produktów mięsnych, zbożowych itd. Ferma zatrudnia własnego lekarza weterynarii, który czuwa nad stanem zdrowotnym zwierząt itd. Oto rozmach, który świadczy wymownie o celowości i rentowności hodowli lisów srebrzystych w Polsce. (P. A. A.)

Ofiary terroru

Moskwa (PAT). Według danych z poniedziałku skazano na śmierć w Z. S. R. R. i rozstrzelano 15 osób.

SPORT

Kłopoty sportowe stolicy

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Warszawa, w listopadzie.

Wśród licznych wycieczek zagranicznych, zjeżdżających każdego roku na zwiedzanie Warszawy, od czasu do czasu przewinie się jakaś wycieczka sportowców. Zazwyczaj nie bardzo liczna, często nawet... jednoosobowa. Cieszymy się, gościom opowiadamy o stosunkach sportowych w Polsce, o rozwoju wychowania fizycznego, o naszej kulturze i tężyźnie sportowej, a kiedy wdzięczny zagraniczny słuchacz został już dostatecznie uświadomiony, wieziemy go na Bielany do Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego (CIWF) i tam — pełni dumy — pokazujemy mu nasz wspaniały uniwersytet sportowy, jeden z pierwszych w Europie.

Zachwycony gość wraca do swej ojczyzny i z entuzjazmem opowiada, jak to w tej Warszawie dbają o sprawy sportowe i jak wspaniałe posiada urządzenia stolica Polski.

Jak dotychczas, mieliśmy z wycieczkami zagranicznymi dużo szczęścia. Oglądały tylko to, co im pokazywano, a ustne objaśnienia przyjmowały za dobrą monetę. Ale wyobraźmy sobie, że zjechałby do stolicy jakiś stuprocentowy działacz sportowy, dziennikarz, czynny zawodnik, czy też renomowany trener, który zapragnął poznać jej urządzenia i życie sportowe słowem: przyjrzeć się wszystkiemu jak najdokładniej, idąc własnymi ścieżkami, a nie „traktem turystycznym" pod wodzą zawodowego przewodnika.

Zacząłby od piłki nożnej. A więc wpierw obejrzenie boiska jedynej stołecznej drużyny ligowej — „Warszawianki". Cóż, kiedy takiego boiska nie ma. Było jeszcze w roku ubiegłym, dziś zaś przygotowuje się na jego miejscu tereny pod budowę nowej dzielnicy przy lotnisku Mokotowskim. No, jest przecież „Polonia", ten noworodek ligowy. Owszem, ma boisko, lecz od wielu tygodni prowadzi się na nim niwelacje, oraz ulepszenia, aby było placem godnym drużyny ligowej. Dokąd więc pójść w Warszawie by zobaczyć zawody piłkarskie? Pozostał jedynie stadion, lecz i tu można raczej natrafić na pokaz tresury psów, czy koronację cygańską, lub „widowisko pod gołym niebem" niż na imprezę sportową. Szczęście, że stadion sam prezentuje się dość porządnie. Tylko ten nieszczęsny betonowy tor kolarski dokoła boiska! Popękany, o niebezpiecznych wirażach. Czy odbywają się na nim wyścigi? Niestety: zakazane z obawy o życie zawodników! A bieżnia, ta nasza reprezentacyjna? Wprawdzie nie przepuszcza wody, ale od czego straż ogniowa! Ona wszystkiemu zaradzi...

Przylegający do stadionu basen pływacki jest w sezonie miejscem spotkań „półświatka", natomiast rzadko oglądano tam spotkania pływackie. Poza tym jest to jedyny w stolicy porządny basen otwarty. Bo krytych basenów, pięknych, nowoczesnych ma Warszawa kilka. Wprawdzie basen Domu Akademickiego nie zupełnie nadaje się na przeprowadzanie zawodów (małe rozmiary), ale za to jest pływalnia w YMCE i CIWF'ie. Cieszyli się warszawscy pływacy w tym przekonaniu, że nareszcie nie „przezimują" zimy, lecz potrenują solidnie, a nawet zmierzą się z konkurentami Cóż, kiedy obie pływalnie stawiają klubom tak wygórowane warunki finansowe za treningi, że kluby nie mogą sobie na ten „luksus" pozwolić.

Przypuśćmy, że gość zagraniczny słyszał coś o polskim kolarzu Szamocie, o wspaniałej postawie naszej drużyny w wyścigu dokoła Węgier i — zapragnie pójść w Warszawie na zawody kolarskie. Katastrofa! Tor stadionu zamknięty, bo przebudowa kosztowałaby krocie, a poczciwy stary tor na Dynasach przeszedł do historii, bo... rozebrano go! Za rok na jego miejscu staną czynszowe domy.

A może na boks? Trzeba dobrze szukać, bo mecze odbywają się na scenach trzeciorzędnych teatrzyków i kin, w najlepszym wypadku na scenie Wielkiej Rewii. Dawniej zapełniała się sala Cyrku na Ordynackiej. Spotkanie z Helsinkami pokazało, jak się ta sala obecnie przedstawia: przerwane przewody elektryczne, zimno, głucho, brak zasłon na oknach, w ogóle ponuro. Skończyły się wielkie dni Cyrku. Idzie na rozbiórkę. Pod jego gruzami legnie też pięściarstwo warszawskie, pozbawione zupełnie odpowiedniej sali na spotkania. A co będzie, gdy zjedzie jakiś zespół zagraniczny?

Hokej na lodzie nie może w Polsce narzekać na brak popularności. Również stolica pasjonuje się tym pięknym, męskim sportem. Może dlatego, że każdej zimy ogląda kilka zaledwie spotkań i to tylko wtedy, gdy mróz dopisze. Bo ani dobrych boisk nie ma, ani sztucznego lodowiska. Nasz mistrz łyżwiarski, inż. Kalbarczyk z braku toru trenował dotychczas na gliniankach za miastem, bo tam lepszy lód, jak w mieście i więcej miejsca. Warszawa nie wie, jak grają Szwedzi, Niemcy, Austriacy, lub Czesi, nie mówiąc już o Kanadyjczykach. Byli w Krynicy i w Katowicach, do stolicy nie przyjeżdżali, bo po co. Na odwilż?

Jak widzimy, opłakanie wypadłby sport warszawski w oczach gościa zagranicznego. Ale te wszystkie braki kłują w oczy także sportowców stołecznych. Chcą grać w piłkę, pływać, biegać na lodzie, krzyżować pięści, są pełni zapału, lecz gdzie boiska, pływalnie, sale sportowe, tory kolarskie?

Na to pytanie winna paść odpowiedź właściwych władz z komisarycznym zarządem miasta i PUWF'em na czele. (lj)

Hokej na lodzie

Drużyna praskiej Sparty pokonała w poniedziałek w Berlinie drużynę Brandenburgu 4:2 (2:0, 1:2, 1:0).

Lekka atletyka

Sokół poznański zawiadamia, że treningi sekcji lekkoatletycznej odbywają się obecnie w czwartki od godz. 19 do 21 i w niedzielę od 10 do 13 w hali Sokoła. (kom)

Pięściarstwo

Turniej międzynarodowy Warty odwołany! Zapowiedziany na niedzielę turniej międzynarodowy Warty, z udziałem Włochów i Niemców, został odwołany. W zamian za to odbędą się zawody eliminacyjne, w ramach których rozegrane zostaną trzy walki międzynarodowe, a mają to być: Frankowski i Voelker, Kajnar i Nuernberg oraz Pisarski i Campe.

Do walk eliminacyjnych PZB zestawił następujące pary: Sobkowiak i Jasiński w wadze muszej, Koziołek i Jarząbek w koguciej, Czortek i Polus w piórkowej, Vogt i Woźniakiewicz w lekkiej, Kolczyński i Lelewski w półśredniej, Chmielewski i Florysiak w średniej, Karolak i Szymura w półciężkiej, Piłat i Klimecki oraz Białkowski i Węgrowski w wadze ciężkiej.

Zawodnicy, którzy do eliminacji nie staną, nie zostaną do obozu dopuszczeni — tak przynajmniej zapowiada PZB.

Kierownictwo sekcji pięściarskiej Warty jakoś w tym roku nie potrafi sfinalizować swych zamierzeń. Projektowano turniej jubileuszowy w okresie tygodnia jubileuszowego Warty, lecz później odłożono go na jesień. Przed kilku tygodniami zapowiedziano wielką rzecz, Francuzów, Włochów i Niemców, zapewniając że wszyscy zawodnicy przyjadą. Jeszcze w ubiegły piątek twierdzono, że turniej się odbędzie, coprawda bez Francuzów, lecz z Włochami i Niemcami. W rezultacie pozostali tylko Niemcy.

W komunikacie PZB rezygnację z turnieju Warty ubrano pięknymi słowami, że „Warta na życzenie PZB odstąpiła od urządzenia turnieju" lecz już dalej mówi się, „tym więcej, że Włosi, którzy mieli startować na tym turnieju prosili Wartę o przełożenie turnieju o 14 dni, co ze względu na mecz Polska i Norwegia było niemożliwe". Więc Warta turniej, który był niemożliwy, odłożyła dopiero... na grzeczną prośbę PZB?

Pary do eliminacji zostały wyznaczone, lecz musimy odczekać, którzy zawodnicy staną w ringu. Już samo zestawienie par musi budzić duże wątpliwości, bo cóż to ma być za eliminacja Białkowski i Węgrowski, Chmielewski i Florysiak, Vogt i Woźniakiewicz.

Zawody zapowiedziane są na niedzielę o godz. 19 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Piłka nożna

Garbarnia w krakowskiej lidze okręgowej. KS. Garbarnia, która w rb. spadła z państwowej ligi piłkarskiej rozgrywać będzie na wiosnę tylko jedną rundę spotkań w krakowskiej lidze okręgowej.

W razie, gdy zdobędzie ona w tej rundzie największą ilość spotkań, rozegra następnie dwa spotkania eliminacyjne z mistrzem obu rund (jesiennej i wiosennej), a w razie pomyślnych wyników — przejdzie do dalszych rozgrywek międzyokręgowych o wejście do ligi.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa | Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Salomea p., Grzegorz | Aniela m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Zbisława | Stanisław

Słońca: wschód 7,16, zachód 15,58
Długość dnia 8 godzin 42 minut
Księżyca: wschód 15,14, zachód 6,01
Faza: 1 dzień przed pełnią

Listopad **17** Środa

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biu. o zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Poziom w WARCIE poziom +20 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 3,1

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżo. ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 16 listopada 1927 r.

Po ustąpieniu dotychczasowego kierownika i pierwszego organizatora działu wykładów radiostacji poznańskiej red. Marynowskiego, na stanowisko to powołano dra Stefana Blachowskiego, prof. Uniwersytetu Poznańskiego. — Celem urządzenia stałej wystawy próbek i wzorów, Izba Przemysłowo-Handlowa przystąpiła do zebrania kolekcji wzorów wszelkich wyrobów przemysłowych, wytwarzanych w jej okręgu. — Miejski Urząd Policyjny nadał nazwy 18 ulicom na przedmieściach.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 16 listopada 1837 r.

W sali naczelnego prezesa regencji poznańskiej odbył się publiczny koncert za wstępem Miss Robeny Ann Lajdlaw, pianistki J. K. M. Hannowerskiej. — U Günthera w Lesznie ukazała się książka: „Zimna woda — słówko dla wszystkich ludzi, którzy sobie życzą być zdrowymi i wesołej dociągnąć starości".

Próbne skoki spadochronowe

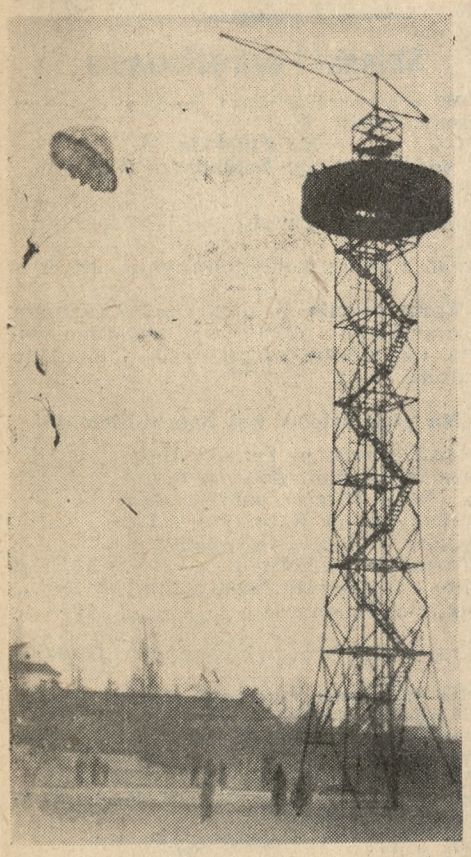

W związku z ukończeniem budowy wieży spadochronowej L. O. P. P. w Poznaniu na placu przed łazienkami miejskimi odbyły się wczoraj próbne skoki. Próbnych skoków dokonał główny instruktor L. O. P. P. p. Dobrowolski z Warszawy, który przybył do Poznania jako delegat zarządu głównego L. O. P. P. Skokom przyglądała się grupa młodzieży, wśród której przeważały tym razem uczennice, śledzące z wielkim zainteresowaniem przebieg skoków.

Należy nadmienić, że badania wieży przez komisję, złożoną z pp. inż. Tyca, rtm. Szymańskiego z zarządu poznańskiego okręgu L. O. P. P. i głównego instruktora Dobrowolskiego, nie zostały jeszcze zakończone.

Straszna katastrofa motocyklowa

Inowrocław. (ik). Handlarz Franciszek Górski z Inowrocławia próbował po remoncie swój motocykl z przyczepką. Zabrał ze sobą Stefana Krzysztofiaka, szofera urzędu pocztowego, oraz Stefana Nykę, również szofera. Motocykl próbowali na szosie Inowrocław—Bydgoszcz.

W drodze powrotnej, 4 kilometry przed miastem, jechała furmanka i Górski chciał ją wyminąć nieprawidłowo lewą stroną. Motocykl jechał w tej chwili z szybkością 60 km na godzinę. Przy mijaniu Górski uderzył lewym stopniem w przydrożny kamień i wyrzucony został z maszyny uderzając głową w przydrożne drzewo, przy czym poniósł śmierć na miejscu wskutek pęknięcia czaszki. Drugi pasażer, Krzysztofiak, upadając na szosę, doznał pęknięcia podstawy czaszki i zmarł w kilka godzin po wypadku w szpitalu inowrocławskim. Cudem uniknął śmierci trzeci pasażer, Stefan Nyka, który wpadł do rowu doznając tylko lekkich obrażeń cielesnych. Nadmienić wypada, że śp. Górski, który prowadził motocykl, nie posiadał prawa jazdy.

OSOBISTE

— * **25-lecie pożycia małżeńskiego** obchodzą w dniu 16 bm. pp. Józef Mularczyk i żona jego Maria z domu Jankowska.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Odwołanie walnego zebrania Tow. „Warta".** Odwołuje się, z przyczyn od Zarządu niezależnych, walne zebranie Tow. „Warta" opieka nad dziećmi szkolnymi, które miało się odbyć 18 bm.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Od blisko pół roku trwa poszukiwanie zaginionej dziewczynki.** W dniu 25 maja oddaliła się z domu rodzicielskiego w Poznaniu na Górnej Wildzie 30, m. 11 jedenastoletnia uczennica szkolna Maria Majerska i od tej pory wszelki ślad za nią zaginął. Również poszukiwania zaginionej przeprowadzone przy pomocy policji i ogłoszeń w prasie nie dały żadnego wyniku.

Urodzona w dniu 1 lutego 1926 w Berlinie Majerska, była uczennicą szkoły powszechnej nr. 32 na Różanej i poraz trzeci zbiegła już z domu rodzicielskiego. Mimo młodego wieku dziewczynka ta jest bardzo sprytna, ma skłonność do zmyślania i opowiadania różnych fantastycznych przygód, wzbudzających litość u osób, które ją prawdopodobnie przygarnęły. Opowiada, że jest sierotą, gdyż rodzice dawno już zmarli i nie ma żadnych krewnych, u których znaleźć by mogła przytułek. Okazało się też, że mała Majerska przybrała raz inne nazwisko i podała inny adres. W swoim czasie podczas dłuższej wędrówki po ucieczce z domu była ona w Głuszynie Leśnej, Robakowie, Swarzędzu i Dąbrówce Kościelnej. O napotkaniu dziewczynki, której podobiznę podajemy, należy zawiadomić policję względnie też jej ojca p. Bogusława Majerskiego. Zaginiona jest wzrostu wysokiego, szczupłą blondynką o pociągłej twarzy i niebieskich oczach. Na prawej ręce powyżej piąstki ma małą bliznę podobną do pieprzyka. (kl.)

— * **Tajemnicze zaginięcie.** W pierwszych dniach sierpnia wyszedł z domu w Nowym Mieście nad Wartą — Antoni Przydryga, lat 78, małego wzrostu, ubrany w granatową marynarkę, szare spodnie, sportową czapkę, i do tego czasu nie wrócił. Rodzina jego zwróciła się dopiero w dniu wczorajszym do nas z prośbą o opublikowanie powyższego, przy czym prosi, ktokolwiek by wiedział o jakichś szczegółach, aby zechciał donieść o tym posterunkowi P. P. w Nowym Mieście nad Wartą. (x)

— * **Zderzenie.** W ubiegły piątek w godzinach południowych na ul. Ratajczaka róg ul. Artyleryjskiej woźnica firmy Glinka najechał na rowerzystę p. Władysława Popiółkowskiego, który dostał się pod wóz i konie. Nieprzytomnego odwiozło Pogotowie. Świadków zajścia prosi się o podanie adresów pokrzywdzonemu do Robakowa. (k)

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kursy modelarskie L. O. P. P.** Pozn. Okr. Wojew. LOPP. podaje do wiadomości młodzieży zainteresowanej modelarstwem, że modelarnia Okręgu przy ul. Piekary nr 16-17 jest czynna i kursy zostały rozpoczęte. Modelarze mają do dyspozycji modelarnię, narzędzia i pracują pod nadzorem instruktora, który udziela wszelkich wskazówek. Kursy są bezpłatne; biorący udział w kursach pokrywają jedynie koszty materiału, przez nich zużytego.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie, za wyjątkiem niedziel, Modelarnia Okręgowa, ul. Piekary nr 16-17 parter od godziny 18—20. Modelarze korzystają z pierwszeństwa i ulg w szkoleniu szybowcowym i spadochronowym. (o)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Pod zarzutem dzieciobójstwa.** W areszcie sądowym osadzono 30-letnią Juliannę Bosacką bez stałego mieszkania. Ujęcie nastąpiło pod zarzutem zabójstwa 14-dniowego nieślubnego dziecka. (kl)

— * **Kradzieże.** Z warsztatu kowala p. Rudolfa Opioły przy ul. Spadzistej 3 skradzino nocą narzędzia kowalskie m. i. imadła, nożyce do cięcia żelaza i klucz francuski. — Z warsztatu kowalskiego p. Antoniego Królaka przy ul. Przemysłowej skradziono kowadło. — Z placu miejskiego na Bielnikach 6-8 skradziono sztaby żelaza i klocki drewniane, wartości 100 zł. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Chciał zabić konkurenta.** W nocy z 3 na 4 maja rb. około godz. 1 wracał Franciszek Frankowski wraz z Zofią Stawarczykówną z zabawy tanecznej w Murzynku pow. Inowrocław do Gniewkowa - Odbudowania. Kiedy znaleźli się obok domu rodziców Stawarczykówny, nadjechał na rowerze Franciszek Kołodziejski, który poprzednio starał się o względy Stawarczykówny. Kołodziejski postawił rower pod ścianą i podszedł do Frankowskiego, żądając kategorycznie, aby się wylegitymował. Kiedy Frankowski wymienił swoje nazwisko, Kołodziejski go uderzył. Stawarczykówna stanęła między powaśnionymi, Kołodziejski zaś z okrzykiem „Ja cię zastrzelę" wystrzelił w kierunku Frankowskiego. Frankowski jednak uniknął śmierci, schylając się błyskawicznie ku ziemi. Kołodziejski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a Sąd Okręgowy z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu skazał go na 10 miesięcy aresztu. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził, lecz wykonanie kary zawiesił oskarżonemu warunkowo na przeciąg lat 2. (k)

Pg 33 947-62,704

Kronika towarzyska

Jedziemy do Warszawy. Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje z okazji odsłonięcia pomnika generała Sowińskiego dwudniowy pociąg popularny z Poznania do Warszawy w dniach 28. i 29. bm. Cena karty kontrolnej wynosi 13,50 zł i uprawnia oprócz przejazdu w obie strony do bezpłatnego zwiedzenia miasta z przewodnikiem oraz do otrzymania odznaki pamiątkowej oraz broszury „Powstanie Listopadowe" Szpotańskiego.
zg 1436

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
Ng 50 297

Piękny jubileusz

Rzadki jubileusz 30-letniej pracy zawodowej w jednym miejscu obchodził w dniu 15 bm. oddziałowy zecerni ręcznej naszej drukarni p. Piotr Kordylewski.

Jubilat urodził się w Poznaniu w w dniu 28 kwietnia 1879 r. Ukończywszy chlubnie nauki szkolne, od 1893 do 1898 r. uczył się zecerstwa w drukarni Romana Szymańskiego, w której podówczas wychodził „Orędownik". Drukarnia ta znajdowała się przy dawn. ulicy Wiedeńskiej, dziś Romana Szymańskiego. Po przepracowaniu 1 i pół roku w drukarni Skrzetuskiego oraz 7 lat w dawn. drukarni Deckera (gdzie dziś „Drukarnia Polska") jubilat od dnia 15 listopada 1907 pracuje przy wydawnictwach naszych, przeżywając z nimi wszystkie momenty rozwojowe aż po chwilę dzisiejszą. Przez cały ten czas jubilata cechowały zalety serca i umysłu nietylko w jego odpowiedzialnej pracy zawodowej, lecz także społecznej, której wszystkie swe wolne od zajęć chwile poświęca.

P. Kordylewski jest zamiłowanym śpiewakiem i śpiewał przez szereg lat w „Lutni" i w chórze kościelnym, dalej jubilat był jednym z założycieli Polskiego Związku Zawodowego Drukarzy i Pokr. Zawodów na Rzeczpospolitą Polską w Poznaniu i jest członkiem Towarzystwa Młodych Przemysłowców i Sokoła.

*

Wczoraj w sali naszej zecerni ręcznej odbyła się skromna uroczystość jubileuszowa. Do p. Kordylewskiego przemówił dyr. R. Leitgeber w imieniu wydawnictwa „Drukarni Polskiej" podnosząc jego wartości zawodowe i zalety charakteru, które przez tak długi okres czasu łączyły go zawsze zgodnie z wydawnictwem naszym i jego współpracownikami. Kończąc życzeniami na przyszłość dyr. Leitgeber wręczył jubilatowi upominek od „Drukarni Polskiej". Przyłączając się do tych słów nacz. red. dr M. Seyda wskazał węzeł ideowy, który p. Kordylewskiego łączył i łączy serdecznie z całym zespołem redaktorów siedmiu pism, wychodzących nakładem „Drukarni Polskiej".

Jubilat (X) w otoczeniu członków zarządu Drukarni Polskiej oraz członków redakcyj, administracji i personelu technicznego.

Z kolei w imieniu pracowników oddziału zecerni ręcznej przemówił p. Józef Danielewski i wręczył jubilatowi zegar biurkowy. W imieniu personelu zecerni maszynowej złożył życzenia oddziałowy linotypów p. Antoni Mikulski i ofiarował jubilatowi pięknie wykonany dyplom. Następnie przemawiał za Polski Związek Zaw. Drukarzy p. Wacław Wilk, a jako przedstawiciel uczni drukarskich złożył życzenia i dyplom Janek Wiśniewski. Na zakończenie kierownik techniczny „Drukarni Polskiej" p. Władysław Tucholski wzniósł okrzyk na cześć jubilata, podchwycony z aplauzem przez zebranych.

Uroczystość zakończyło przemówienie jubilata, który głęboko wzruszony dziękował serdecznie za złożone mu dowody uznania i sympatii.

Konsekracja kościoła w Dziekanowicach

Gniezno. (br) W ub. niedzielę J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond dokonał konsekracji kościoła w Dziekanowicach, pow. gnieźnieńskiego.

Dostojnego Gościa powitał ks. dziekan dr Wawrzyniak. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. infułat Krzeszkiewicz z Gniezna, a podniosłe kazanie wygłosił ks. prob. Zieliński z Łubowa.

W uroczystościach wzięły udział tłumy wiernych, władze reprezentowali starosta gnieźnieński Kasprzak i starosta bydgoski Suski.

Groźny pożar domu mieszkalnego

Września. (Tel. wł.) Wczoraj ok. godz. 21,45 wybuchł przy ul. Poznańskiej 9 w piętrowym domu właściciela p. Władysława Mateckiego, zamieszkałego w Bydgoszczy, groźny pożar.

W domu tym mieszczą się biura notariusza Kaczorowskiego, zakład krawiecki p. Matuszewskiego i mieszkania prywatne. Gdy ogień zauważono, całe wnętrze budynku, a w szczególności klatka schodowa stały już w płomieniach. Z okien na piętrze wołano o ratunek. Kilku przechodniów natychmiast pośpieszyło z pomocą i drabinami sprowadzono zagrożonych. Przybyła straż pożarna przystąpiła natychmiast do opróżnienia mieszkań i składów. Akcję ratowniczą utrudniały ciemności, które powstały z powodu krótkiego spięcia przewodów elektrycznych. Powstałych strat na razie ustalić nie można, w każdym razie są one bardzo duże. Z biur not. Kaczorowskiego i składu p. Matuszewskiego zdołano uratować wszystko, a urządzenia mieszkaniowe, zwłaszcza meble p. Ueberlego zostały poważnie zniszczone. Akcja ratownicza trwała przez całą noc, ponieważ zagrożone były sąsiednie budynki p. Kulińskiego, Sąd Grodzki i więzienie. Nad ranem zdołano ogień zlokalizować.

Podczas akcji ratowniczej dał się odczuć brak masek gazowych, które ułatwiłyby pracę w zadymionych mieszkaniach. Poza tym brak było reflektorów, które by znacznie ułatwiły orientację w akcji ratowniczej. Przyczyn pożaru na razie nie ustalono. (rw)

Nadużycia w Urzędzie Pocztowym w Krotoszynie

W Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym w Krotoszynie ujawnione zostały systematyczne, od dłuższego już czasu popełniane nadużycia. Szczegóły ze względu na dobro toczącego się śledztwa na razie trzymane są w tajemnicy.

Czelność niemiecka

Gniezno. (Tel. wł.) Dziś rano nadszedł do Gniezna koleją transport cukrówki, nadany na stacji kolejowej Olekszyn, leżącej na trasie Gniezno—Wągrowiec. Na jednym wagonie kolejowym była wymalowana swastyka z napisem: „Berlin — Heil Hitler — komme nach Osten". Sprawą tą zajęły się władze śledcze.

Oto jak w praktyce wygląda lojalność niemiecka. (br)

Jarmarki

— * **LWOWEK.** Jarmark na konie, bydło i towary kramne odbędzie się w środę 17 bm.

— * **ODOLANÓW.** W czwartek 18 bm. odbędzie się w Odolanowie jarmark na konie, bydło i świnie.

— * **ZBĄSZYŃ.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 23 bm.

POGODA

POZNAŃ, 16 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. — 1,2 13 godz. + 1,8

Ciśnienie
7 godz. 754,2 mm. umiarkow.
13 godz. 755,8 mm.
tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 5 m/sek.
13 godz. kierunek półn.-zach., szymk. 7 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 2,4 mm., rodzaj opadu: deszcz, krupy.

Temperatura w dniu 15 listopada rb. była:
najwyższa + 3,0 o godz. 12
najniższa — 1,4 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po pogodnej i mroźnej nocy, rano mglisto, później pogodnie i słonecznie, lecz chłodno.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Janowi Sempolińskiemu z Gniezna skradziono z hallu Starostwa w Gnieźnie pozostawiony tam bez dozoru rower.

— Na ulicy Warszawskiej samochód osobowy, kierowany przez Marię Rzeczykowską z Turka najechał na przechodzącą Franciszkę Rajską z Gniezna, ul. Pustachowska, uderzając ją błotnikiem w lewe kolano. Po udzieleniu pierwszej pomocy w szpitalu miejskim odwieziono ją do domu.

— Z kiosku przy Parku Kościuszki na szkodę Stanisławy Pankałówny skradziono różne wyroby tytoniowe, i czekolady, ogólnej wartości około 200 złotych.

— Antoni Stępniak z Przyborowa zgłosił kradzież skórzanego fartucha z powózki, skóry wygarbowanej i inne narzędzia rolnicze. Część łupu znaleziono w toku dochodzeń u robotników dominialnych poszkodowanego, którzy kradzieży tych dopuszczali się systematycznie. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Ub. niedziela w Inowrocławiu upłynęła pod znakiem „Dnia młodzieży". W ramach patronalnego święta KSM odbyła się w kościele farnym św. Mikołaja uroczysta msza św., którą celebrował asystent stowarzyszenia ks. Wnuk. Podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. misjonarz Goliwas. Po sumie karne szeregi młodzieży spod znaku Krzyża i Orła Białego udały się na powitanie J. E. ks. bp. Laubitza. Po powitaniu ks. biskupa w sali Teatru Zdrojowego odbyła się akademia KSM.

— W czasie niedzielnej kwesty ulicznej na rzecz bezrobotnych zebrano 300 zł.

— W cukrowni Inowrocław — Matwy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Prusak. Prusak podczas zatrzymywania maszyny włożył rękę w tryby, doznając zmiażdżenia dłoni. (ik)

— * **INOWROCŁAW.** Odbyło się tu zebranie Koła Powstańców Kujawiaków b. 5 p. strz. Wlkp. Inowrocław. Zebraniu przewodniczył por. Józef Nyka. Zebranie wyłoniło zarząd, w skład którego weszli pp.: przewodniczący — mjr rez. Stefan Maysner, dalej: Ludwik Nowicki, Nyka, Pietrzak, Piotrowski i inni. (n)

— * **JAROCIN.** W dniu 24 listopada odbędzie się w Jarocinie jarmark ogólny bez dopuszczenia Żydów. Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego wykupił cały rynek i miejsca odstępować będzie wyłącznie Polakom. Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego ostrzega tych, którzy ostatnio odważyli się swą osobą i nazwiskiem zakrywać firmy żydowskie. Poza tym przystępuje się do odżydzenia targowiska bydlęcego. (n)

— * **KROTOSZYN.** Patronalny „Dzień Młodzieży" obchodziło KSM m. w Krotoszynie b. uroczyście. W sali Domu Katolickiego odbyła się wieczornica, której program wypełniło słowo wstępne asystenta kościelnego ks. Sławskiego, śpiew chóru kościelnego pod batutą p. Wojciechowskiego, deklamacje oraz referat p. Nawrockiego z kierownictwa okręgu krotoszyńskiego. Przemówił też serdecznie do młodzieży ks. prob. Ogrodowski. Żywy obraz i wspólny śpiew „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończyły tę piękną wieczornicę. (jk)

— W kościele parafialnym w Kobiernie pobłogosławił ks. prob. Rzeszelski związek małżeński panny Marii Skolikówny z Krotoszyna z p. Józefem Jajorem, kupcem z Kobylina.

— Starosta powiatowy zatwierdził wybór kupca Feliksa Gibasiewicza na wiceburmistrza miasta Sulmierzyce, powiatu krotoszyńskiego. (jk)

— * **LESZNO.** Za przestępstwo dewizowe odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Lesznie Emil Dervaus z Leszna, oskarżony o usiłowany przemyt 60,— Mkn. Dervausa skazano na 7 miesięcy więzienia, grzywnę w wysokości 30,— zł i ponoszenie kosztów sądowych. Wykonanie kary zawieszono na lat 3.

— W niedzielę odbyło się uroczyste zebranie leszczyńskiego Cechu Krawieckiego ku uczczeniu Patrona krawiectwa św. Homobona. (lr)

— * **NOWE MIASTO n. Wartą.** Jubileusz 25-lecia pożycia małżeńskiego obchodził 12 bm. p. Jan Czarczyński z małżonką Felicją z Jankowskich.

Grota Matki Boskiej z Lourdes w Nowym Mieście n. Wartą, ufundowana przez rodzinę Jankowskich.

PRZECIW PIERZCHNIĘCIU i ŁUSZCZENIU RĄK KREM PRAŁATÓW PERFECTIO
ng 53 177

— * **OSTRÓW.** Miejscowe Tow. Kupców odbyło nadzwyczajne walne zebranie pod przewodnictwem p. prezesa Henryka Serwy. Przyjęto nowy statut w myśl którego towarzystwo przyjęło nową nazwę związkową: Zrzeszenie Kupców Chrześcijan.

— Na pierwszym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego budowy kościoła św. Antoniego przeprowadzono szczegółową dyskusję nad sprawozdaniami poszczególnych sekcyj. U członków komitetu przejawiał się ogólny zapał dla doniosłego dzieła, jakim jest budowa nowego kościoła w Ostrowie. Komitet wespół z Radą Parafialną uchwalił ostatecznie przyjąć projekt nowego kościoła, architekta p. Morawskiego z Warszawy.

— Nowym naczelnikiem tutejszego oddziału ruchu kolejowego został zamianowany inż. Grunert z Inowrocławia w miejsce przeniesionego do Torunia inż. Glotza.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzi 16 bm. rendant Kasy Miejskiej w Raszkowie p. Kazimierz Okoniewski z małżonką swą Pelagią z domu Kubisiak.

— Nowo poświęcony kościół parafialny w Skrzebowie, pow. Ostrów, stanął w stylu nowoczesnego renesansu włoskiego o nieco uplastycznionych formach. Długość kościoła wynosi 41 m, szerokość 15,5 m, wysokość wieży 35 m. Do wybudowania kościoła zużyto pół miliona cegieł, 1 500 ctr wapna i taką samą ilość cementu, 45 tys. dachówek i 300 m sześciennych drzewa. — Koszty budowy wynosiły 80 000 zł. Ofiarność parafian zasługuje na uznanie. Opodatkowali się oni na 5 zł z morgi, a ponadto ogółem dostarczyli bezinteresownie 7 000 furmanek do zwózki materiałów budowlanych i przepracowali ochotnie 9 tys. dniówek roboczych.

— Po pierwszym, pomyślnie zakończonym kursie jazdy motocyklowej, został w tutejszym gimnazjum męskim zapoczątkowany nowy kurs motocyklowy, na który zgłosiło się 50 kandydatów. Władze ministerialne przydzieliły tutejszemu gimnazjum dla dalszego szkolenia młodzieży samochód osobowy marki „Austro-Daimler", 6-cylindrową limuzynę. Dotąd ćwiczono tylko na motocyklu marki „Motosacoche". P. Kurzeja z Ostrowa ofiarował ponadto bezinteresownie gimnazjum do nauki 4-cylindrowy motor spalinowy z wykrojami wewnętrznych części, oraz drugi motor spalinowy na chodzie wraz z wszystkimi częściami.

— Urządzoną przez Kat. Koło Abstynentów Wystawę Przeciwalkoholową zamknięto w niedzielę. Przez pięć dni trwania wystawy zwiedziło ją ponad 3 000 osób. Wystawę objaśniał p. Bentsch, kierownik wystawy z Poznania. Ponadto na wystawie ciekawe wykłady wygłosili dr Leśniak z Ostrowa nt. „Alkohol a zdrowie" i ks. Zydor z Ostrzeszowa nt. „Wzniosłość katolickiej wstrzemięźliwości".

— Na ostatnim posiedzeniu N. O. K. wysłuchano ciekawego refratu o ustrojach politycznych, po czym omawiano zagadnienie żydowskie. Stwierdzono, iż w Ostrowie wzmógł się ostatnio element żydowski. Mamy tu dziś już 69 Żydzów, 20 rodzin, a przejściowo zamieszkałych Żydów 13. Wszyscy trudnią się handlem, po części pokątnym. We wolnych głosach postanowiono z dniem 1 grudnia rb. otworzyć ochronkę dla dzieci przedszkolnych — członków S. N. ((os)

— * **PNIEWY.** Wypadek samochodowy wydarzył się w ub. niedzielę na szosie Pniewy — Międzychód, pod wsią Karolewice. Samochód osobowy kierowany przez dra Włodzimierza Felickiego z Pniew, wpadł do przydrożnego rowu, wywracając się do góry kołami. Wskutek wypadku dr Felicki odniósł niezbyt groźne na szczęście okaleczenia.

— Patronalne święto młodzieży rozpoczęto nabożeństwem. Po nabożeństwie odbyła się w sali Domu Katolickiego akademia. Wieczorem członkowie Stowarzyszenia odegrali utwór sceniczny.

— W intencji Stronnictwa Narodowego ks. wik. Swoboda odprawi mszę św. w kościele parafialnym w niedzielę 21 bm. o godz. 9,45. (wp)

— * **RAWICZ.** Anna Adamczyk i Katarzyna Młoda z Rawicza ukarane zostały za fałszywe oskarżenie opiekuna społ. w Rawiczu, według którego miał on je nakłaniać do niemoralnych czynów, na 8 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził.

— W tut. gimnazjum odbyła się uroczysta akademia z okazji święta Stanisława Kostki, patrona młodzieży.

— Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Rawiczu skazał Krawczyka Antoniego z Szurkowa, pow. Gostyń, na 18 miesięcy więzienia za kradzież. (rs)

— * **ZBĄSZYŃ.** Onegdaj władze straży granicznej w Zbąszyniu przytrzymały na dworcu głównym w Zbąszyniu Żyda Gestera z Warszawy, który przemycał 150 sztuk cygar pochodzenia zagranicznego.

— Ostatnio usiłowali dotąd nieznani sprawcy włamać się do grobowca rodzinnego hr. Kurnatowskiego w Gościeszyńce powiatu wolsztyńskiego. Grobowiec ten mieści się pod kościołem parafialnym. Złoczyńcy zaczęli już piłować kraty grobowca, lecz w pewnym momencie spłoszeni zostali przez miejscowego proboszcza, który przeszkodził im w niecnej robocie. Złoczyńcy uciekli nierozpoznani pod osłoną ciemnej nocy. Policja czyni energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców. (zb)

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** W niedzielę 14 bm. odbyła się eksportacja zwłok śp. M. Ungermanna, który zginął tragiczną śmiercią we Wiśle. Nad przystanią „Vistuli", gdzie urządzono prowizorycznie kaplicę, zgromadziły się tłumy publiczności. Po modłach nad trumną, które odprawił ks. Miętki, ruszył pochód żałobny na ul. Bracką, gdzie przed mieszkaniem Zmarłego na chwilę się zatrzymał, gdy syreny kilku statków w porcie żegnały go żałosnym rykiem. Następnie złożono trumnę na karawan i przewieziono ją do Płocka, gdzie zwłoki śp. Ungermanna spoczną obok zmarłej jego żony.

— Dochód z „Tygodnia Miłosierdzia" wynosi 2 100 zł. W naturze zebrano około 2 000 sztuk różnej odzieży i bielizny. Ze zebranej kwoty przekazano 721 zł „Caritasowi" na utrzymanie domu noclegowego. (gn)

— * **TORUŃ.** W ub. niedzielę kilku chłopców w pobliżu Podgórza pod Toruniem zabawiało się wskakiwaniem i zeskakiwaniem z pociągu towarowego, zdążającego w kierunku Bydgoszczy. W pewnej chwili runął pod koła pociągu syn kolejarza, 10-letni Stefan Weber. Koła wagonu obcięły chłopcu nogę.

— Odbyła się wieczornica Tow. Gimn. „Sokół" III, w czasie której m. in. odegrano dramat dawn. Sokoła toruńskiego Fel. Bobowskiego pt. „Na grobach ojców".

— Niebawem rozpoczną się powszechne wykłady uniwersyteckie, zwane „Piątkami uniwersyteckimi". W roku bież. referaty wygłoszą: prof. Silnicki, doc. Łabendziński, dr J. Staszewski, prof. Z. Wojciechowski i prof. M. Jedlicki, wszyscy z Poznania. (z)

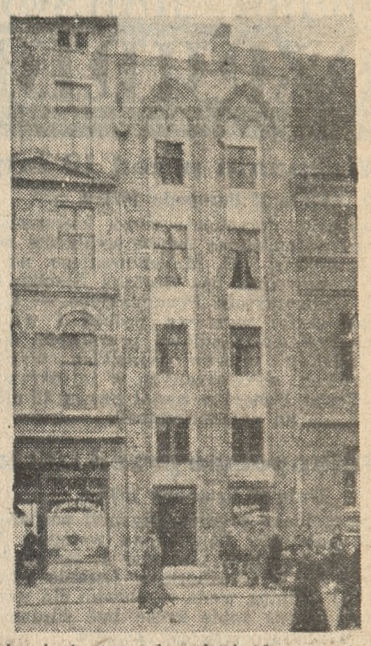

Ostatnio ukończono odnowienie domu gotyckiego z XIV wieku przy Staromiejskim Rynku 9. Kamienica ta należy do najstarszych w Toruniu i jest charakterystyczna dzięki wysmukłym ostrołukowym wnękom. Wnęki te budowniczy zastosował pod wpływem architektury ratusza, który pod koniec XIV wieku został wykończony jako gmach jednopiętrowy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróżnika śp. Kazimierza Nowaka

Ks. G.	3,— zł
Radca W. Jeziorowski	2,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**646,40 zł**

Sprostowanie. W numerze 519 „Kuriera Poznańskiego" mylnie wydrukowano Melitta Czabańska, Czortków 3,—, a winno brzmieć 5,— zł.

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziomaki

Zebrane przez p. Feliksa Holasza od biesiadników na uczcie z okazji 40-lecia pożycia małżeńskiego pp. Katarzyny z Lasików i Józefa Nowaków w Tarnowie Podgórnym	13,50 zł
Antoni Maćkowiak, Swarzędz	3,— „
Zbigniew Zielonacki	10,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**150,95 zł**

Na mauzoleum weteranów 1863 r.: Halina Dobrzyńska 0,20, Aleksander Kurzawski 0,15, Wanda Michałowska 0,20, Agnieszka Stankowska 0,20, Kazimiera Janicka 0,20, E. G. 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 37,50 zł.

Na „Caritas" studencką: Dnia 15. 11. 1937 r. wypłaciliśmy 3,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 15 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Technik budowlany Feliks Kapczyński w Bukowinie, pow. nowotarski, i książkowa Irena Pogorzelska; urzędnik prywatny Jan Fornalczyk i krawcowa Izabela Tomaszewska; blacharz-instalator Marian Nowak i hafciarka Stanisława Jaskulska; muzyk Leon Kaczmarek i Agnieszka Lella z domu Orłowska; robotnik Erwin Szymański i Czesława Kubacka w Bogucinie, pow. poznański, pomocnik rzeźnicki Seweryn Wojda i Wincenta Wiatrówna w Kórniku, pow. śremski.

Zgony

Dnia 16 bm. zapisano następujące zgony:

Petronela Tórzowa z domu Lorkowska, 69 lat; Stanisława Tabulska z domu Kowalska, 63 lata; Leon Buszkowski, inżynier, 60 lat, zam. w Warszawie; Gabryela Kropińska, uczennica szkolna, 8 lat; Bolesława Kranz z domu Średzka, wdowa, 77 lat.

Zdemaskowany „pan doktor"

Kępno (km) Po 15-letnim urzędowaniu w charakterze lekarza obwodowego ongiś Kasy Chorych, a ostatnio lekarza obwodowego Ubezpieczalni Społecznej i lekarza kolejowego w Kępnie, okazało się, że domniemany „doktor" Eugeniusz Kowalewski nie posiadając odpowiednich dyplomów absolutnie nie miał prawa do wykonywania czynności lekarskich. Sprawa przedstawia się następująco:

W czasie przewrotu bolszewickiego wracało wielu emigrantów Polaków do kraju, m. i. p. Kowalewski, który przedstawił się władzom w Warszawie jako lekarz i opowiadał, że w czasie ucieczki z Bolszewii wszystko tam pozostawił, nawet dyplomy, legitymujące jego zawód. Władze przyjęły wywody te za wiarogodne i wystawiły mu poświadczenie do dalszego wykonywania praktyki lekarskiej. Sprawa ta byłaby nadal utrzymana w tajemnicy, gdyby pewna osoba, znająca p. Kowalewskiego jako felczera, a nie lekarza, nie zawiadomiła o swych spostrzeżeniach odpowiednich czynników. Od p. Kowalewskiego zażądano przedłożenia dyplomów lekarskich, których oczywiście ten nie mógł dostarczyć. Zwrócono się zatem urzędowo przez naszą ambasadę w Moskwie do Uniwersytetu Leningradzkiego z zapytaniem, czy p. Kowalewski tamże studiował. Wynik wywiadu był negatywny, wobec czego Ubezpieczalnia Społeczna swój stosunek służbowy z p. Eugeniuszem Kowalewskim rozwiązała.

Rewelacyjna afera p. Kowalewskiego poruszyła żywo opinię miejscowego obywatelstwa, zwłaszcza kolejarzy.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Wydział Lekarski Tow. Przyj. Nauk odbędzie posiedzenie wspólnie z Kołem Ftyzjologów, w piątek, dn. 19 listopada, o godz. 20 c. t. w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P., ul. Szkolna 14, III. p. (Szpital Miejski). Na porządku obrad: komunikaty, pokazy i wykłady: dra J. Dębskiego nt. „Śmiertelne krwotoki płucne" oraz doc. dra J. Zeylanda i doc. dra Piaseckiej-Zeyland nt. „Jaki składnik niszczy prątki gruźlicze?"

Komisja Teologiczna Tow. Przyj. Nauk uwiadamia, że zapowiedziane zebranie zostało przeniesione i odbędzie się nieodwołalnie w środę, dnia 17. bm. wiecz., o godz. 20 w Seminarium Duchownym, ul. Wieżowa 2—4. Na porządku obrad referat X. doc. dra Gładysza na temat: „Krytyczna ocena wiadomości o rzekomym pochodzeniu żydowskim Juliana z Toledo". Goście bardzo mile widziani.

K. M. MORAWSKI O MASONERII

Dziś, we wtorek 16 bm. w klubie „Roma" (ul. Podgórna 10a) świetny znawca zagadnień wolnomularskich, K. M. Morawski, autor dzieła „Źródła rozbiorów Polski" wygłosi odczyt nt. „Pod obstrzałem masońskim". Odczyt ten będzie niejako zreasumowaniem cyklu wieczorów dyskusyjnych, jakie się niedawno na temat masonerii z udziałem najwybitniejszych uczonych odbyły w Krakowie. W dyskusjach tych żywy udział brał dzisiejszy prelegent, który też wygłosił wykład o wpływie wolnomularzy na dzieje Polski w Polskiej Akademii Umiejętności. Zarówno temat odczytu, jak osoba prelegenta, zainteresuje bezwątpienia szerokie sfery naszej inteligencji i ściągnie licznych słuchaczy.

„Literatura wolna — czy w służbie idei" taki tytuł nosić będzie wykład p. Stanisława Piaseckiego, redaktora „Prosto z Mostu". Wykład zostanie wygłoszony w czwartek, 18. bm., o godz. 20 w Pałacu Działyńskich.

Wieczór autorski w „Salonie 35". Najbliższą „środę literacką" w „Salonie 35" (pl. Wolności 4) wypełni wieczór autorski utalentowanego poety poznańskiego, Edwina Herberta, autora tomiku pt. „Narodziny płomienia".

NAUKA

Niedziele Uniw. Pozn. w Bydgoszczy. Uniwersytet Poznański już w roku ubiegłym w rozbudowie swej akcji odczytów publicznych na ziemiach zachodnich doprowadził do systematycznych „dni uniwersyteckich" w Toruniu i Bydgoszczy; odczyty cieszyły się znacznym powodzeniem. Akcja ta została podjęta i w roku bieżącym. Pierwszy odczyt wygłosił prof. U. P., dr Z. Wojciechowski nt. „Jak Polska przyjęła chrzest". W dniu 21. 11. mówić będzie dr Staszewski nt. „Zamki i miasta krzyżackie — wspomnienia z podróży" (z przeźroczami); 28. 11. — prof. J. Wolf nt. „Do czego zmierza polityka mocarstwowa nowożytnej Francji": 5. 12. — doc. i zast. prof. U. P. dr M. Z. Jedlicki nt. „Stanowisko światowe Anglii"; 12. 12. — prof. U. P. dr T. Silnicki nt. „Paryż" (z przeźroczami). Odczyty będą się odbywały o godzinie 18 w Gimnazjum Humanistycznym przy ul. Grodzkiej.

TEATR

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi (wp): Teatr Kameralny wystawił Pygmalion" B. Shawa z gościnnym występem reżyserskim i aktorskim Aleksandra Węgierki.

TORUŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału historyczno - archeologicznego Tow. Naukowego w Toruniu wygłoszono dwa referaty. H. Piskorska, kierowniczka Archiwum m. Torunia, mówiła o „Organizacji kancelarii miejskiej w dawnym Toruniu", wykazując, że należy ona do najstarszych i najlepiej zorganizowanych na ziemiach polskich, początkami swymi sięga XIII w. Kustosz Działu prehistorycznego Muzeum Miejskiego w Toruniu, J. Delekta, przedstawił wyniki swoich badań, jakie we wrześniu i październiku rb. przeprowadził pod pierścieniowatym wyżynnym grodziskiem w Lisewie, w pow. wąbrzeskim na Pomorzu. Układ rzędowy chat i stodółek, których ślady odkrył w twardym ilastym podłożu, pozwala przypuszczać, że odkopana osada wczesnohistoryczna (600—1100 po Chr.) była zbudowana prawdopodobnie we formie uliczki. Na zakończenie prezes ks. prał. A. Mankowski podał jeszcze kilka komunikatów naukowych.

POLONICA FRANCUSKIE

Z Poznania na Uniwersytet lioński. P. Maria Kosko objęła lektorat języka polskiego na Uniwersytecie lońskim. Nowa lektorka jest wychowanką Uniwersytetu Poznańskiego, na którym osiągnęła magisteriat filologii, po czym zdobyła w Sorbonie doktorat, a to na podstawie tezy „La fortune de Quo Vadis en France". Teza ta została w r. 1936 uwieńczona przez Akademię Francuską. W roku bieżącym p. dr Kosko została odznaczona medalem srebrnym francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, za pracę i działalność naukową. Młodej uczonej życzymy na tym ważnym stanowisku najlepszego sukcesu.

LITERATURA

Przekłady „Cudzoziemki". Ostatnia z rzędu a najwybitniejsza dotychczas powieść p. Marii Kuncewiczowej, laureatki nagrody literackiej m. Warszawy, ma już za sobą przekład francuski. Teraz kończy się jej tłumaczenie czeskie.

MUZYKA

Jubileusz Konserwatorium w Bydgoszczy. Piszą nam z Bydgoszczy: W uzupełnieniu notatki o jubileuszowym koncercie Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, dodać trzeba, że wziął w nim udział prof. Zygmunt Lisicki, który wraz z dyr. Z. Jahnke wykonał sonatę skrzypcową Szymanowskiego oraz z prof. E. Roeslerem — Rondo na 2 fortepiany Chopina.

Molier-Gounod. Paryska Opera Komiczna wznawia zapomnianą oddawna operę komiczną Gounoda do tekstu farsy Moliera „Lekarz mimowoli".

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Zygmunta Waliszewskiego. W „Salonie 35" (pl. Wolności 4) otwarta zostanie w najbliższą niedzielę pośmiertna wystawa prac znakomitego malarza, Zygmunta Waliszewskiego.

O Ferdynandzie Ruszczycu jako o artyście słowa mówił na ostatniej Środzie Literackiej w Wilnie prof. Bułhak. Znakomity fotografik należał do grona najbliższych przyjaciół Ruszczyca i jest z jego twórczością na różnych polach obznajomiony jak nikt drugi. Wilno, które urządziło niedawno wystawę pamiątkową dzieł nieodżałowanego artysty, przechowuje wiernie pamięć Ruszczyca, który położył olbrzymie zasługi dla jego artystycznej kultury. Warto przy tej okazji zapytać czy Poznań nie postara się o sprowadzenie wspomnianej zbiorowej wystawy dzieł Ruszczyca? Kraków i Lwów już się postarały.

„WIECH" JAKO AKADEMIK LITERATURY.

Z Warszawy piszą nam (tw):

Doroczne rozdawnictwo tz. wawrzynów akademickich przez Polską Akademię Literatury jest dorocznym używaniem dla dziennikarzy, którzy od samego początku traktowali trochę na wesoło ten plagiat francuskich „palmes académiques" (już to z plagiatami ma PAL szczęście. Wszelako zdaje się, że takiej gaffy jak jedna z tegorocznych jeszcze nie było, a pierwszy przyłapał ją „Czas", donosząc, że wawrzyn akademicki „za zasługi dla dobra języka i literatury ojczystej" otrzymał p. Wiech.

Zdaje się, że nikomu w Warszawie a niewielu poza nią trzeba przypominać kim jest p. Wiech, felietonista w swoim rodzaju kapitalny, godzien odznaczeń poważniejszych, aniżeli to, które mu się dostało, byle posiadały inne uzasadnienie. Humor dowcip, zwięzłość, doskonała obserwacja brukowych figur warszawskich zjednały p. Wiechowi szeroką popularność, główną wszakże jego oryginalnością jest język, którym przemawiają jego bohaterowie. Otóż językiem tym jest żargon przedmiejsko - brukowy, pełen rusycyzmów, żydzizmów (jeżeli tak można powiedzieć), które weszły w tę gwarę z języka złodziejskiego, a naszpikowany cudactwami i neologizmami zabawnego przez samego p. Wiecha obmyślanego z kształtu. Próbki tego stylu daje p. Wiech już w tytułach swych zbiorków jak „Wysoka Eksmisjo!", „W ząbek czesany" itp., które rozniosły jego talent daleko poza Warszawę. Wszędzie też znajdzie echo zdziwienie „Czasu", że „takt i rozsądek nie uchronił czcigodnych panów akademików od przyznania wawrzynu popularnemu feliotoniście Wiechowi „za zasługi dla dobra języka i literatury ojczystej". Albowiem — kończy „Czas":

> ...w ten sposób autor „Opowiadań pana Wątróbki" wyniesiony został (zapewne ku swemu ogromnemu zdziwieniu) na Olimp naszej literatury. Wolno więc puścić wodze fantazji i ujrzeć oczyma duszy, jak felietonista, którego skronie wieńczy obecnie laur akademicki, sięgnie jeszcze wyżej, zasiądzie na fotelu i przed oczyma zdumionej nieco publiczności roztoczy skrypt pierwszej swej prelekcji akademickiej. Łatwo zgadnąć, że przemówienie to rozpocznie się od słów sakramentalnych: „W ząbek czesane, w dziąsło szarpane, czcigodne zgromadzenie!". W każdym razie „Cyrulik" i „Małe Qui Pro Quo" nie będą się mogły skarżyć na brak tematów do swoich nowych rewii.

W ten sposób doroczna uciecha nie zawiodła i tym razem amatorów mimowolnego humoru.

Książki nadesłane

Fr. Harper: „Dług Hanki Wolskiej". Warszawa 1937. Polska Agencja Publicystyczna.

Marian Piechal: „O Norwidzie". Warszawa 1937. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

MUZEUM NOWOŻYTNEJ LITERATURY FRANCUSKIEJ

Muzeum, jakiego jeszcze nie było — Bez fajek i pudełek — Wyjątek: France — Życie na tablicach — Gabinet o ścianach z korka — Pokrzywdzony Barres — Wielki Francuz,, który chciał być Włochem — Swój własny dziadek — Dwie kobiety, dwa portrety — O piętro wyżej.

Paryż, 14 listopada

Nowy gmach Trocadéro mieści obok wielu różnych zbiorów także muzeum jedyne w swoim rodzaju: Muzeum Nowożytnej Literatury Francuskiej. Ale nie trzeba sądzić, że znajdziemy w nim same przedmioty, którymi posługiwali się wielcy pisarze: ich meble, zegarki, fajki itd. Tego właśnie nie ma. Wyjątek stanowi kałamarz Anatola France'a, jego pióro, świeczka i wielkie nożyce oraz rodzaj fularu, którym owijał sobie łysą czaszkę. Poza tym wyjątkiem Muzeum nie mieści w swych murach pamiątek tego rodzaju.

Cóż więc w nim jest?

Proszę sobie wystawić ogromne tablice ścienne, a pod nimi małe oszklone witryny na rękopisy itp. Tablic jest trzynaście, każda poświęcona innemu pisarzowi. Ma swoją Sainte-Beuve, Proust, Barrès, Baudelaire, Stendhal, Zola, Renan, Alfons Daudet, Wiktor Hugo, George Sand, Balzac, Flaubert, Anatol France. Tablice mają ilustrować za pomocą rysunków, fotografij itd. życie i dzieła danego autora, jego upodobania i przyzwyczajenia jako człowieka i jako pisarza.

I w istocie cel ten jest osiągnięty. Kto stanie przed tymi tablicami i zapozna się z ich treścią, musi odnieść wrażenie, że danego pisarza lepiej rozumie i jako człowieka i jako literata, że zagadkowy Proust staje się mu bardziej dostępny, a wyniosły Barrès znacznie bardziej ludzki.

*

Oto fotografia: Proust jako światowiec. Ogromne powiększenie z wycinka. Tuż obok rysunek, przedstawiający tzw. „Aleję Akacyj", w której około r. 1895 spotkał się świat paryski ze swoją połową, z tzw. demi-monde. Dalej wspaniała fotografia jabłoni w kwiecie — godna autora „A l'ombre des Jeunes filles en fleurs". Drzewo, które Proust nazwał jabłonią „w balowej toalecie". Za chwilę ujrzymy Prousta w Wenecji i spostrzeżemy, że choroba wybiła już na nim swe pierwsze piętno i że niedługo wróci, porzuci świat, a zakopie się w swym mieszkaniu przy ulicy Hamelin.

Znam je dobrze, gdyż sama w czasie wojny mieszkałam w tym samym domu i pamiętam, jak pewnego dnia zaczęto wnosić jakieś ogromne zwały korka, istne ściany korkowe, którymi Proust odgraniczył się od ulicznego hałasu w swoim gabinecie.

— To dla tego pana, który nie znosi hałasu... — tłumaczył mi stróż.

I Proust w istocie nie opuszczał mieszkania całymi tygodniami, mimo, że jeszcze nie był ciężko chory. Z eleganta zrobił się pustelnikiem.

Możemy przypatrzeć się i jego rękopisom. Maluje się w nich ustawiczne poszukiwanie wyrazu, poprawianie, polerowanie, dochodzące do chorobliwości niemal, a odmalowane wiernie w liniach jakby posiekanych przez nieskończone poprawki i przekreślenia.

*

Zupełny kontrast stanowią sąsiadujące z Proustem rękopisy Barrèsa. Widzi się, że poprawki przeprowadzała ręka pewna, zrównoważona, stanowcza. Natomiast tablica Barrèsa jest wyjątkowo uboga. Dlaczego? Przecież jego działalność narodowa i życie było tak bogate, że np. życie Prousta nie da się z nim wprowadzić w żadne porównania. Tymczasem mamy tylko liczne portrety Barrèsa, jego matki i żony, fotografie z Charmes, lotaryńskiej posiadłości pisarza, gdzie najchętniej żył i tworzył rozkoszując się pejzażem. Ale mnóstwo stronic jego życia jest zupełnie pominiętych lub „puszczonych", jak np. kartka, odnosząca się do wzgórza Sion-Vaudemont, które Barrès zaliczał do „miejsc predestynowanych", które uwiecznił w przepięknej „Colline inspirée", a na którym wznosi się jego pomnik.

*

Ale nie oddawajmy się melancholijnym rozważaniom. Z sąsiedniej tablicy patrzy na nas złośliwie Stendhal, Francuz tak rozkochany we Włoszech, że chciał, aby na grobie wyryto mu: „Enrico Beyle, Milanese". Toteż widzimy go tutaj w mundurze konsula francuskiego we Włoszech. Tuż przemówi do nas dramatyczny Baudelaire rękopisami „Kwiatów Zła", ujrzymy Zolę na portrecie Maneta oraz jego sławną w literaturze willę w Medan, od której wzięły nazwę pierwsze twory realizmu francuskiego opowieści: „Les soirées de Medan". Przesuwają się przed nami w fotografiach i rysunkach Renan i Daudet, ojciec Leona, autor „Królów na wygnaniu", a przede wszystkim nieśmiertelnego Tartarina z Tarasconu.

Wiktor Hugo ukazuje się nam na dwu umieszczonych obok siebie portretach: jako piękne dziecko i jako starzec. Widzimy go niejako w roli swego własnego dziadka. Prawda, że Hugo napisał słynne „Jak być dziadkiem?" — „L'Art d'être grand père"!

*

Niepodobna nie zatrzymać się przed portretem Balzaca jako młodego chłopca Bije z niego animusz, werwa, potęga ducha. Jest to istotnie człowiek, który „nosił w głowie całe społeczeństwo" i wysnuł z niej gigantyczną „Komedię ludzką". Widzimy jego rodzinne miasto Tours, więzienie w Vendôme, w którym się był trochę przesiedział młodzieńcem, a po obu stronach tablicy dwa portrety kobiet: „La Dilecta", czyli Laura de Berny, i „L'Etrangère", czyli Ewelina Hańska.

Dom Emmy Bovary i rękopis „Salammbô" przykuwają uwagę do tablicy Flauberta. Anatol France pokazuje się nam w willi Said — oglądamy jego manuskrypty o piśmie tak kunsztownym, jak przy całej pozornej prostocie były kunsztownymi jego opowiadania, które Barrès nazywał „historyjkami pana France'a".

*

Po zwiedzeniu tych sal wychodzi się pod wrażeniem, że ci wielcy ludzie stali się nam nieco bliżsi, że odtąd będziemy lepiej ich rozumieli. Dodajmy, że każda tablica jest dziełem jakiegoś wybitnego krytyka-literata. Więc Barrèsa przedstawił Martin-Du-Gard. Zolę — Maurice Leblond, Balzaka — naturalnie! — Marcel Bouteron, znany i w Polsce zarówno ze swych odczytów, jak przede wszystkim ze słynnej rehabilitacji pani Hańskiej — itd.

Jest to pierwsza wystawa tego typu, który niezawodnie się przyjmie jako pouczający i ciekawy. Dodajmy, że kto fatyguje się do górnych sal nowego Trocadéra, znajdzie tam osobne królestwo książek ilustrowanych oraz wystawę bibliotek, która pokazuje nam różne typy zbiorów prywatnych, niejako standardowych: więc bibliotekę adwokata, lekarza itd. aż do biblioteki dziecka, kto wie, czy nie najważniejszej...

Irena Briares

Jutro:

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

przez

Witolda Noskowskiego

Pisma nadesłane

„Tęcza". Nr. 11. Treść: Notatki. — J. Chmara: „Katolicyzm społeczny". — H. de Vries de Heekelingen: „Przyszłość Izraela". — B. Rudzki: „Prawda o Tuchaczewskim". — J. Kisielewski: „Przez Niemcy". — Wł. Ordon: „Życiorys własny". — W. Lutosławski: „Wizje najbliższej przyszłości". — M. P. Skórzewski: „Las". — F. Jordan: „Autentyzm czy zwulgaryzowany realizm?". — T. Kraszewski: „Reporter Zara". — W. Mańkowski: „Leonidy i ich wpływ na ziemię". — J. Niezabitowska: „Hunia". — Fr. Kusz: „Dzieje papieru". — K. M. Morawski: „ W XV-lecie faszyzmu". — J. Derynżanka: „W obronie Marty". — Zagadnienia aktualne. — Przeglądy — Dział rozrywkowy. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

„Polski Słownik Biograficzny". Tom III/5. Zesz. 15. Treść: Od Chodźko Jan do Chwalczewskiego Franciszek. — Adr. Red. Kraków, Polska Akademia Umiejętności, Sławkowska 17.

„Prasa". Nr. 10. Treść: S. Krzywoszewski: „O autorytet moralny prasy". — S. Kauzik: „XXII Kongres Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Prasowych". — „IX Kongres Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej w Paryżu". — „Propaganda ogłoszenia prasowego w Niemczech". — „Niemcy o stoisku prasy polskiej na wystawie paryskiej". — E. Seyfried: „Kolportaż pism za pośrednictwem Twa „Ruch" w r. 1937". — W. Noskowski: „Jak to jest, a jak bywało". — K. Dąbrowski: „Prasa jako narzędzie propagandy oszczędności". — J. Zycki: „Nowa publikacja o propagandzie". — J. Mokrzycki: „Normalizacja w prasie periodycznej". — „Polski przemysł papierniczy w 1936 r." — „Handbuch der Weltpresse" — F. Kusz: „Niebezpieczeństwo utajone v farbach rotograwiurowych". — Prace Zw. Wydawców. — Organizacje i sprawy dziennikarskie. — Prasa polska za granicą. — Kronika krajowa. — Z życia prasy. — Adr. Red. Warszawa, ulica Zgoda 8 m. 4.

Gwiazdy w listopadzie

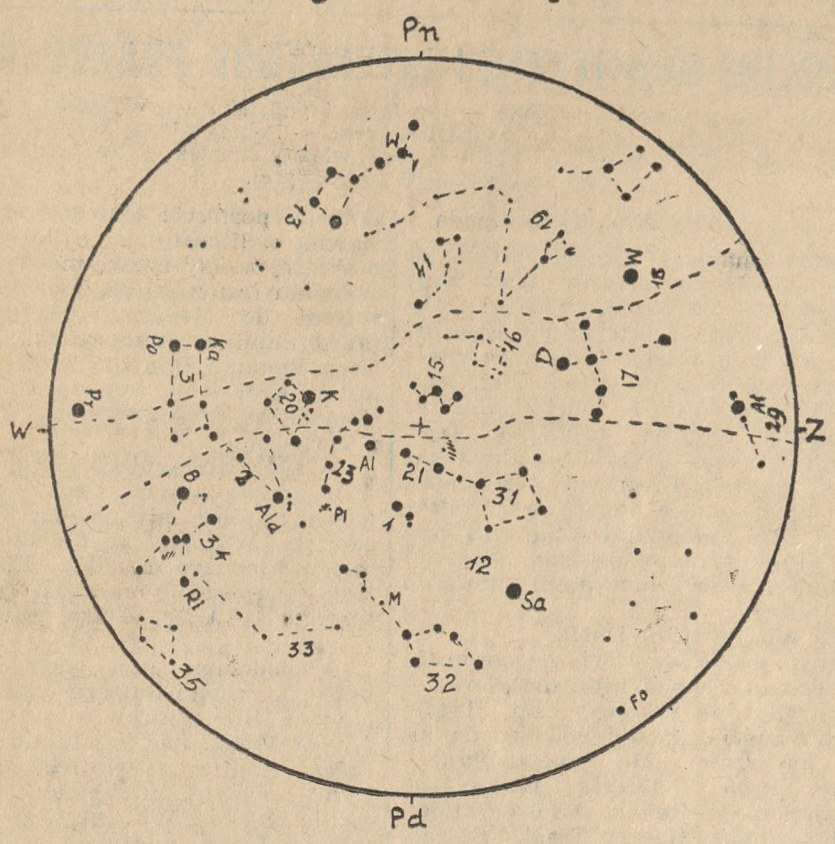

Mapka daje obraz nieba gwiaździstego w listopadzie, o godz. 22 w połowie a o godz. 21 przy końcu miesięca i obejmuje całą widoczną w tym czasie półkulę nieba. Krzyżyk oznacza punkt nieba znajdujący się dokładnie nad naszymi głowami (zenit). Aby należycie zorientować mapkę należy trzymać ją nad głową tak, aby zaznaczone na jej obwodzie kierunki zgadzały się z rzeczywistymi kierunkami stron świata.

Wielki Wóz (13) zaczyna wznosić się ku górze na pn.-wschodzie; jego dyszel wskazuje na północny punkt horyzontu. Najpiękniejszą jest wschodnia część nieba. Widzimy tam już niemal wszystkie gwiazdozbiory zimowe; brak tylko wspaniałego Syriusza. Możemy już podziwiać pięknego Oriona (34), w którym najpiękniej błyszczą pomarańczowa Betelgense (B) i biały Rigel (R). Trzy gwiazdy drugiej wielk. stanowią Pas Oriona; pod Pasem za pomocą lornetki odszukać można jedną z najjaśniejszych mgławic na niebie, Mgławicę Oriona. Bardziej na wschód odszukujemy łatwo Bliźnięta (3) poznając je po dwu jasnych gwiazdach, świecących jedna nad drugą: są to Kastor (górna) i Polluks (dolna).

Pod Bliźniętami, nisko nad wschodnim horyzontem, wznosi się alfa Psa Małego, pomarańczowy Prokion (Pr). Nad Bliźniętami, w Mlecznej Drodze, Woźnica (20) z Kozą (K). Między Woźnicą a Orionem Byk (2) z czerwonawym Aldebaranem (Ald), nieco wyżej piękna grupka Plejad (Pl). Okolicę zenitu zajmują: Kasjopeia (15) oraz Cefusz (16), Perseusz (23) i Algolem (Al), Baran (1), Andromeda (21), oraz Pegaz (31). Dość już nisko nad zachodem stoją: Łabędź (17) z Denebem (D), Lutnia (18) z Wegą (W) oraz Orzeł (29) z Altairem (At).

Południe zajmują mało efektowne Ryby (12), w których obecnie bawi planeta Saturn (Sa) oraz Wieloryb (32) z gwiazdą Cudowną (M). Między Wielorybem i Orionem leży Rzeka Erydan (33), pod Orionem Zając (35).

P. J.

ROYAL maszyna do pisania

budzi podziw u tych, którzy ją posiadają — gdyż na „Royalu" pisze się piękne listy prędko i lekko

BOLESŁAW SŁUPSKI

Przedstawicielstwo Poznań, ul. 3 Maja 4, tel. 52-52

MASZYNY UŻYWANE

DOGODNE WARUNKI SPŁATY — MASZYNY WALIZKOWE

Oryginalne części do maszyn „Royal"

Nowy materiał pędny dla samochodów

Jedna z fabryk czeskich w Bratysławie przystąpiła, na podstawie licencji amerykańskiej, do wytwarzania specjalnego gatunku benzyny, która lepiej nadaje się jako materiał pędny dla motorów, niż dotychczas stosowana benzyna destylowana. Benzyna ta, dzięki szybkiemu przetwarzaniu się w gazy pędne, jest w zużyciu oszczędniejsza i umożliwia natychmiastowy start wozu nawet zimą podczas mrozów.

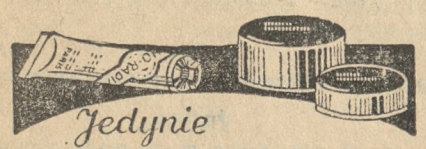

Jedynie

KREM i PUDER

THO-RADIA

zapewniają zdrową, i piękną cerę

SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

ng 53 175

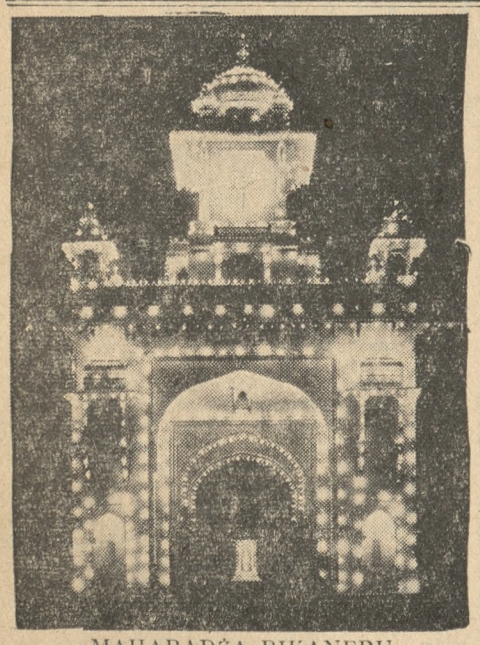

MAHARADŻA BIKANERU przyjął z olśniewającym przepychem wicekróla Indyj lorda Linlithgow. Na zdjęciu wspaniale iluminowana brama pałacu Lallgar.

CHICAGO W NOCY
Śródmieście Chicago z rzeką tej samej nazwy po środku.

Rekordy techniczne

Najdłuższa autostrada — Największa latarnia morska — Najsilniejsza stacja telewizyjna

Podczas gdy Europa planuje w ciągu najbliższych lat rozbudować swoją sieć drogową w ten sposób, by była wzorem dla automobilistów całego świata, Ameryka dokonała w tej mierze już ogromnego wysiłku. Niebawem ukończona będzie Międzynarodowa Autostrada z Alaski do Argentyny. Szlak ten o długości 21 000 km bierze swój początek w Fairbanks na Alasce i kończy się tymczasem w Buenos Aires. — Przeżyna on cały prawie północny i południowy kontynent amerykański. Ameryka poszczycić się tu może wielkim rekordem w całym tego słowa znaczeniu.

Międzynarodowa ta autostrada zbudowana jest przeważnie z betonu. Stanowi ona idealny typ drogi, powstający dopiero w starym świecie.

Dwa inne rekordy techniczne zapisuje na swój rachunek Francja.

W roku 1939 położona nad zachodnim wybrzeżem Bretagne wyspa Quessant otrzyma w miejsce znanej wszystkim marynarzom latarni tamtejszej, zwanej „Creach", nową wieżę sygnałową. Na 40 m wysokiej wieży umieszczona będzie olbrzymia latarnia morska wysokości 12 m. W każdej z dwóch kondygnacyj latarni umieszczony będzie system soczewek. Siła światła tej latarni odpowiadać będzie sile 500 milionów świec. Przy przejrzystym powietrzu używane będą żarówki, przy mgle lampy łukowe. Co 10 sekund latarnia wysyłać ma snop światła na przeciąg 2 sekund. Wyspa Quessant poszczycić się będzie mogła niebawem największą latarnią morską na świecie.

Natomiast już dzisiaj Paryż poszczycić się może najsilniejszą stacją telewizyjną na świecie, urządzoną na szczycie wieży Eiffla. Posiada ona siłę 30 kilowat, gdy tymczasem np. angielska nadawcza stacja telewizyjna pracuje tylko siłą 7 i pół kiłowat. Transmisje paryskie posiadają zatem także o wiele większy zasięg, tak iż docierać będą prawdopodobnie aż do południowych wybrzeży Anglii. Z Anglii wyjechali do Paryża radiofachowcy, by omówić najkorzystniejsze możliwości pomyślnego odbioru w Anglii. Poza tym toczą się już, narazie jeszcze nieoficjalne, rokowania między Londynem i Paryżem w sprawie wymiany programów telewizyjnych, szczególnie transmisyj aktualnych. Nadawanie z jednej stacji nadawczej do drugiej odbywać by się miało częściowo drogą radiową, częściowo na kablu. W każdym razie współpraca stacyj telewizyjnych Londynu i Paryża dostarczy nowych bodźców rozwojowi telewizji. (Kk)

KONCERT POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI KAROLA SZYMANOWSKIEGO

Dyrekcja przygotowuje koncert symfoniczny, którego program składać się będzie wyłącznie z dzieł Karola Szymanowskiego, zmarłego w roku bieżącym. Między innymi wykonane zostanie „Stabat mater" na orkiestrę, solo i chór mieszany, I koncert skrzypcowy, uwertura i fragment z baletu „Harnasie". W koncercie, którym dyrygować będą dr Zygmunt Latoszewski i prof. Wł. Raczkowski, udział biorą: Orkiestra Symfoniczna stoł. m. Poznania, chór filharmoniczny, chór „Echo" i męski chór operowy, dyr. Zdz. Jahnke (skrzypce), dr Stani Zawadzka (sopran), Emma Szabrańska (alt) i Al. Karpacki (baryton).

„Faust" z M. Saleckim. W środę odbędzie się drugie przedstawienie „Fausta". Partię tytułową tym razem kreować będzie ceniony nasz tenor Mieczysław Salecki. Artysta biorąc udział w licznych operach, dał się poznać jako wytrawny śpiewak. Występ jego w roli Fausta da nam możność poznania go wszechstronnie, bowiem partia ta daje niezliczone możliwości do popisu śpiewaczego. Z wyjątkiem partii Siebla, którą śpiewać będzie J. Musielewska, obsada pozostaje bez zmian. I tak usłyszymy: Z. Fedyczkowską, K. Urbanowicza, M. Janowską-Kopczyńską, A. Karpackiego. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach kapelm. S. Barańskiego. Tańce układu M. Statkiewicza — w wykonaniu całego baletu z Z. Grabowską na czele. Dekoracje projektu Z. Szpingiera.

Dziś ciesząca się stale niegasnącym powodzeniem operetka „Wieczna tęsknota" Fr. Grothego z pp. Didur-Załuską, Trojanowską, Fontanówną, Rychterem, Szczepańskim, Horskim, Gruszczyńskim i in. Dyryguje kapelmistrz W. Buchwald. Jutro opera Gounoda „Faust", której rolę tytułową kreować będzie ceniony nasz tenor Mieczysław Salecki. Siebla śpiewa Jadwiga Musielewska. Inne partie bez zmian. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

Rozwód królewskiego potomka

Najstarszy syn króla Alfonsa hiszpańskiego, hr. Covadonga, wkrótce po zawarciu drugiego małżeństwa z Martą Rocafort, już się powtórnie rozwodzi. Morganatyczny ślub, jak również decyzja jego rozwiązania spowodowały, że wszystkie arystokratyczne rodziny hiszpańskie odsunęły się od królewskiego potomka. Separacja została przeprowadzona latem. Sąd po krótkim rozpatrzeniu sprawy, unieważnił związek. Jednak adwokat, zastępca żony, chwycił się jakiegoś miejscowego kruczka jurystycznego i złożył odwołanie do wyższej instancji. Sąd unieważnił pierwszy wyrok. W motywach tej decyzji podano jako przyczynę niestawiennictwo hr. Cavadonga. Według bowiem praw obowiązujących w Hawanie, strona żądająca rozwodu musi być na sprawie obecna.

Niedoszły następca Alfonsa przebywa jednak w tej chwili na Florydzie, gdzie przeprowadza kurację. Aby mu jej nie utrudniać, wiadomość o przebiegu procesu postanowiono zatrzymać w tajemnicy.

Powiększenie armii niemieckiej

Niemieckie ministerstwo spraw wojskowych czyni przygotowania do utworzenia 14 korpusu armii, którego kwatera główna będzie prawdopodobnie w Würzburgu. Nie jest jednak jeszcze wiadome, czy pociągnie to za sobą od razu stworzenie nowych dywizyj, czy tylko na razie przeniesienie pewnych jednostek do nowego korpusu. Ponieważ tworzenie nowych jednostek dowództwa w czasie mobilizacji jest bardzo trudne, istnieje tendencja stworzenia nowych korpusów w czasie pokoju. Stwarza się więc najpierw nowe wyższe jednostki a następnie wypełnia się je materiałem ludzkim. Prawo dotyczące tworzenia armii niemieckiej z marca 1935 roku przewiduje, że armia na stopie pokojowej łącznie z policją ma tworzyć 12 korpusów i 36 dywizyj. Ponieważ jednak już został utworzony korpus XIII w Norymberdze, zostający pod dowództwem gen. Maksymiliana von Weichs, a obecnie tworzy się korpus XIV, więc siła armii niemieckiej na stopie pokojowej obejmować będzie 640.000 + 90.000 = 730.000 ludzi. (Korpus = 45.000 ludzi).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zagranica o reglamentacji dewizowej

Reglamentacja obrotu dewizowego ma „złą prasę" we Francji. Tak np. „L'Information" przypomniała ostatnio słowa ministra finansów p. Georges Bonnet, który stwierdził publicznie, że kontrola dewizowa „jest tylko środkiem ukrywania prawdy, pozwalającym stosować inflację w „zamkniętym naczyniu".

Inny były minister finansów, p. J. Caillaux, opublikował artykuł, w którym stwierdza, że „kontrola dewizowa nie jest żadnym rozwiązaniem trudności finansowych", gdyż m. i. nie likwiduje deficytu bilansu handlowego. Niechęć p. Caillaux do reglamentacji dewizowej jest zrozumiała, jako że jest on liberałem, który dostrzega, że kontrola dewiz nie jest tylko tym, czym się wydaje na pierwszy rzut oka. To jest nie tylko kontrola pragnących opuścić kraj kapitałów, ale również, z powodu nieuniknionego związku tych zjawisk: kontrola działalności przemysłowej i handlowej wewnątrz kraju, a nawet kontrola ruchu obywateli zamkniętych odtąd w granicach danego państwa. Celem jest, oczywiście, zatrzymanie ucieczki pieniądza. Ale pieniądz — pisze p. Caillaux — uchodzi za granicę:

„najczęściej pod postacią towarów. Trzeba więc zmusić eksporterów do repatriacji dewiz otrzymanych wzamian za towary. Dla osiągnięcia tego nie ma innego środka prócz kontroli wszelkich transakcyj handlowych z zagranicą i stopniowego tworzenia prawdziwego państwowego monopolu handlu zagranicznego. Więcej nawet: wskutek ścisłej zależności handlu zagranicznego od gospodarki krajowej cały handel wewnętrzny szybko podpada pod państwową reglamentację."

Słowa te są zrozumiałe w ustach Francuza, a więc obywatela kraju, którego polityka gospodarcza — mimo wszystko — ciągle jeszcze stoi pod znakiem liberalizmu.

Ogólniejsze znaczenie ma natomiast twierdzenie „La Journée" Industrielle", które to czasopismo nazywa „najprostszym środkiem dla uniknięcia kontroli dewizowej" — stosowanie takiej polityki gospodarczej i ogólnej, która by ułatwiła powrót kapitałów i usunęła pesymizm tych, którzy widzą przyszłość waluty krajowej w czarnych kolorach.

Widocznie taką właśnie politykę postanowił prowadzić dyktator Portugalii Olivier Salazar, który ostatnio zniósł wszelkie ograniczenia dewizowe w swoim kraju. Tutaj nawiasowo wtrącić należy, że Portugalia stosowała ograniczenia dewizowe bodaj dłużej niż jakikolwiek inny kraj, bo przez lat 32, tj. od r. 1914.

Na poprawę położenia gospodarczego Portugalii wpłynęła nie tylko wojna hiszpańska (która, rzecz jasna, umożliwiła Portugalczykom, jak wiadomo, świetnym kupcom, dokonywanie lukratywnych interesów), ale przede wszystkim mądra i konsekwentna polityka gospodarcza, zwłaszcza zaś stabilizacja finansów publicznych.

Kopalnie i huty śląskie w latach 1934, 1935 i 1936

Dominującym pod względem ciężaru produktem kopalń śląskich jest węgiel kamienny, którego w r. 1934 wydobyto 21 961 — w r. 1935 — 21 132 i w r. 1936 — 22 091 tys. ton. Z powyższych ilości wywieziono za granicę w tych 3 latach: 8 556, — 7 540 i 7 229 tys. ton.

Produkcja koksu w tych latach wynosiła 1 334, — 1 387 i 1 616 tys. ton, z czego za granicę wysłano 372, — 302 i 360 tys. ton. Produkty uboczne fabrykacji koksu, a więc: smoła surowa, pak, benzol surowy, siarczan amonu i naftalina surowa wyraziły się w cyfrach: 2,5 — 2,67 i 3,01 tys. ton, i cała ta produkcja pozostała w kraju. Również nie wywożono za granicę rudy cynkowej i ołowianej, których wydobyto: cynkowej 556, — 480 i 520 tys ton, oraz ołowianej 8,4 — 6,1 i 5,5 tys. ton.

W hutach wytopiono surowego żelaza: 306,3 — 274,1 i 376,0 tys. ton, z czego za granicę wywieziono 12,5, — 7,0 i 8 tys. ton. Stal całkowicie pozostała w kraju i wyprodukowano jej: 579,5, — 571,0 i 697,6 tys. ton.

Wyrobów walcowanego żelaza wytworzono: 509,9, — 504,3 i 611,7 tys. ton i wywieziono za granicę: 202,2, — 159,2 i 159,9 tys. ton.

Z powyższego zestawienia widać, że eksport węgla kamiennego śląskiego za granicę w ciągu omowianych trzech lat zmniejszał się, ale w pierwszej połowie rb. zwiększył się w stosunku do tych samych miesięcy w latach poprzednich i wyniósł 4 457 tys. ton, co pozwala przypuszczć, że do końca roku wywóz znacznie przewyższy eksport zeszłoroczny.

Najwięcej naszego węgla konsumowały kraje skandynawskie, a z nich przede wszystkim Szwecja, która zużyła w r. z. 1 783 tys. ton, potem Norwegia 492, Dania 232 tys. ton itd. Na zachodzie Europy Francji zużywa coraz więcej, bo w r. 1934 — 502, w 1935 — 618, w 1936 766 tys. ton. Zapotrzebowanie Belgii utrzymuje się mniej więcej w jednakowej mierze, i ostatnio wyniosło 482 tys. ton. Włochy w omawianych 3 latach zakupiły 1 653, — 1 416 i 1 016 tys. ton. Zmniejsza się także bardzo wydatnie zapotrzebowanie Czechosłowacji, wyrażające się w cyfrach 294, — 173 i 25 tys. ton. Wzrasta nieco eksport do Szwajcarii (108, — 91 i 152 tys. ton). Poza tym węgiel górnośląski rozchodzi się po całej Europie, a poza nią w Ameryce (najwięcej w Argentynie, bo 43, — 131 i 259 tys. ton, w Afryce: Algier, Egipt, Maroko; w Azji i Australii.

Produkcja koksu znacznie wzrosła w pierwszej połowie rb., gdyż wyniosła 971 tys. ton podczas, gdy w tym samym okresie czasu w r. 1936 wyprodukowano tylko 752, a w 1935 tylko 665 tys. ton. Powiększyła się również produkcja brykietów, wyrażająca się w sumie 84, w r. 1936 — 70 tys. ton. Konsekwentnie z tym powiększyła się także ilość ubocznych produktów fabrykacji koksu, wynoszac w 1937 r. od I do VI miesiąca przeszło 2 tys. ton.

Wywóz koksu za granicę zwiększał się w pierwszych półroczach 3 lat ostatnich stale i wynosił 11, 142 i 193 tys. ton. Wywóz brykietów w tych samych okresach czasu wynosił 1,1 — 1,7 i 1,5 tys. ton. Produkty uboczne nie były wywożone z kraju.

Bardzo wydatnie podniosła się produkcja rudy cynkowej i ołowiu dając pokaźną ilość 233 tys. ton, gdy pierwsza połowa r. 1936 dała 168, a w r. 1935 tylko 144 tys. ton.

Jeszcze wydatniej przedstawia się wzrost produkcji żelaza surowego, wynoszącej w 1-ym półroczu rb. 248,1 stali — 439,4, wyrobów walcowanych 325,3, i wytworów dalszej obróbki 75,3 tys. ton. W pierwszych półroczach dwóch lat poprzednich wytwarzano o wiele mniej tych towarów. Za granicę wywieziono najwięcej walcowanego żelaza (95,3 tys. ton), potem wytworów dalszej obróbki (21,5) i surowca (10,9 tys. ton). Huty cynku i ołowiu dały 81,1 tys. ton, co w porównaniu z dwoma półroczami lat poprzednich również jest znaczną zwyżką. Wywóz za granicę wyniósł 30,9 tys. ton a więc prawie tyle, ile w tym samym czasie dwóch lat poprzednich.

W każdym razie cyfry powyższe świadczą, że wytwórczość dwóch najważniejszych gałęzi bogactw śląskiego, a więc kopalń i hut, w pierwszym półroczu rb. wybitnie wzrosła, co, w łączności z wzrostem rocznej produkcji w r. 1936 w porównaniu do lat poprzednich zdaje się wskazywać na wyraźne polepszenie się odnośnej koniunktury. Na to samo również wskazuje i zwiększenie się eksportu zagranicznego.

WŁ. DWORZACZEK.

Krótkie informacje gospodarcze

— Obroty towarowe portu gdyńskiego za październik rb. przedstawiają się następująco: ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym oraz wnętrzem kraju wyniósł 813 009,9 ton (we wrześniu 755 714,3), z czego na obrót zamorski przypada 802 565,8 ton (we wrześniu 748 278 ton). Z ostatniej cyfry na przywóz przypada 115 428,6 ton (we wrześniu 116 684,1 ton), a na wywóz 687 137,2 ton (we wrześniu 631 593,9 ton).

— Rada Miejska Rzeszowa uchwaliła zaciągnąć w B. G. K. pożyczkę w wysokości 100 tys. zł na zakup terenów i 15 tys. zł na sporządzenie planów nowej rzeźni i targowicy miejskiej.

— Produkcja hutnictwa cynkowo - ołowianego w październiku rb. przedstawiała się następująco (w tonach — w nawiasach pierwsza liczba dotyczy września 1937 r., druga — października 1936 r.): cynk muflowy i elektrolityczny 9 529 (8 880 — 8 098), blacha cynkowa 1 603 (1 064 — 1 903), kwas siarkowy 17 993 (17 000 — 13 628), ołów surowy 1 550 (2 240 — 1 397).

— Walne zebranie łódzkiej Izby Rzemieślniczej uchwaliło zorganizować w Łodzi 1939 r. wielką wystawę rzemieślniczą, która zilustruje dorobek i postęp rzemiosła województwa łódzkiego na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia.

— Wobec postępującego coraz bardziej uprzemysłowiania Rzeszowa i okolicy, Bank Gosp. Kraj. uruchomić ma wkrótce swój oddział na terenie Rzeszowa.

— Senat w. m. Gdańska wydał dekret, znoszący jego poprzednie rozporządzenie z 20 lutego r. ub., dotyczące prawa powrotnego kupna dewiz, otrzymywanych przez poszczególne osoby lub firmy z zagranicy.

— Emisyjny urzędowy Bank von Danzig wydał nowe banknoty 20-guldenowe, które pod względem formatu są nieco mniejsze od dawnych.

— Tegoroczne zbiory pszenicy w Rumunii przewyższają zbiory zeszłoroczne o 20 tys. wagonów. Tegoroczna produkcja pszenicy jest przy tym o 40% wyższa jak przeciętne zbiory za ostatnie pięć lat.

— Ogólny stan wkładów w austriackich kasach oszczędności osiągnął na 30 września rb. 1 767 941 120 szylingów.

— Rząd fiński postanowił zaciągnąć nową pożyczkę wewnętrzną w wysokości 150 miln. frm. Pożyczka oprocentowana będzie na 4%, spłacona zaś w ciągu 3 lat.

— Między szwajcarskim Bankiem Narodowym a ważniejszymi bankami prywatnymi, zawarte zostało porozumienie, na którego podstawie zagraniczne wkłady à vista w bankach szwajcarskich, wyrażone w walucie szwajcarskiej, nie będą odtąd podlegały oprocentowaniu.

— Dochód społeczny w Stanach Zjednoczonych A. P. osiągnął w r. 1936 — 6 380 milionów dolarów wobec 5 496 miln. dolarów w r. 1935, co oznacza poważny wzrost.

— W Meksyku uznano za własność państwa poważny obszar pól naftowych, stanowiących część posiadłości „Standard Oil Co". Również obszar, należący do pewnego koncernu francuskiego, został uznany za własność rządu meksykańskiego.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opłaty stemplowe od wyciągów z ksiąg bierczych urzędów skarbowych.** Opłata stemplowa od wyciągów z ksiąg bierczych wynosi 2 zł od każdej pełnej lub zaczętej stronicy. Opłata ta nie może jednak przewyższać kwoty obliczonej w ten sposób, że powierzchnię wszystkich stronic ustaloną w centymetrach kwadratowych dzieli się przez 875, a liczbę tą drogą otrzymaną mnoży się przez właściwą stawkę opłaty stemplowej tj. 2 zł. Jeśli z podziału przez 875 wynika liczba cała z ułamkiem, to zaokrągla ją się w zwyż do najbliższej liczby całej. Podanie, wniesione do urzędu skarbowego o wyciąg z ksiąg bierczych podlega opłacie stemplowej w wysokości 3 zł. Zasadniczo należy złożyć podanie na piśmie względnie do protokołu spisanego przez urząd. W niektórych szczególnych wypadkach i gdy przy tym nie ma wątpliwości, że o wydanie wyciągu prosi osoba do tego upoważniona — może urząd skarbowy wydać wyciąg z ksiąg bierczych na prośbę ustną (bez uiszczenia opłaty stemplowej od podania) z tym jednak, że wówczas opłacie stemplowej podlega tylko wyciąg.

Z KRAJU

(k) **Ponowna zniżka dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło ponowne osłabienie dewizy na Nowy Jork. Wyraźne wzmocnienie wykazuje dewiza na Londyn. Zwyżka funta tłumaczona jest m. in. wiadomością o spłacie kredytu angielskiego przez Francję. Dewiza na Paryż nieco osłabła zarówno w notowaniach gotówkowych jak i terminowych.

(k) **Wzrost zapasu złota i dewiz w Banku Polskim.** W ciągu pierwszej dekady listopada zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,4 miln. zł do 433,2 miln. zł a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 0,4 miln. zł do 36,4 miln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 20,3 miln. zł do 614,9 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 14,5 miln. zł do 27,8 miln. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły, pierwsza bardzo nieznacznie do 247,1 miln. zł, druga zaś o 2,1 miln. zł do 203,1 miln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 58,1 miln. zł do 273,4 miln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 65,3 miln. zł do 1.028,6 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 36,04 pct.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i** bilonu przedstawiał się w dniu 10 bm., jak następuje (w miln. zł) — w nawiasie obieg z dn. 31 ub. m.: suma globalna 442,6 (457,1), w tym: monety srebrne 357,4 (370,6), bilon niklowy i brązowy 85,2 (86,5).

(k) **Handel zagraniczny Polski w październiku.** Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska przedstawiał się w październiku rb. następująco: przywóz 279.071 ton wartości 106.111 tys. zł, wywóz 1.361.058 ton wartości 108.326 tys. zł. Dodatnie saldo w październiku rb. wynosi więc 2.215 tys. zł. W ostatnich miesiącach pewien wpływ na układ bilansu handlowego Polski wywiera likwidacja zamrożonych w Niemczech należność za transport kolejowy przez Polskę. Likwidacja należności odbywa się w pewnej części w formie przywozu towarów i obniża aktywność bilansu handlowego nie powodując jednak odpływu walut z Polski. W bilansie handlowym za październik. w podanych wyżej liczbach przywozu. zawarta jest suma około 900 tys. zł z tytułu likwidacji tych zamrożeń niemieckich. W porównaniu do września rb. wywóz zkiększył się o 17.709 tys. zł, przywóz zmniejszył się zaś o 7.113 tys. zł.

Szkła dwuogniskowe

do patrzenia w dal i z bliska

przez te same szkła — poleca

Specjalny Zakład Optyczny

„BOBE"

Aleje Marcinkowskiego 7.

Pg 34 372-46,36

Rekordowy transport bawełny w Gdyni

Gdynia. Statek „Taronga", należący do Wilhelmsena w Oslo, zawinął ostatnio do portu gdyńskiego z rekordowym ładunkiem bawełny. Z luk towarowych statku wyładowano aż 4 tysiące ton bawełny. Wielki ten bezpośredni transport bawełny do naszego portu jest dowodem stale wzrastającego znaczenia Gdyni, jako miejsca przeładunku bawełny.

Wzrastający import bawełny przez Gdynię i ściąganie przez nasz port ładunków tranzytowych dla Rumunii i Czechosłowacji stanowi jeden z najpoważniejszych dorobków młodej Gdyni w latach ostatnich. Na wzmożenie importu bawełny złożyły się przede wszystkim regularne linie okrętowe. Jak wiadomo, istnieją też polskie linie okrętowe na szlaku bawełnianym. Dla tej linii buduje się nowe polskie frachtowce w Gdańsku. Norweskim armatorom należy jednak przyznać, że pierwsi współdziałali w naszych wysiłkach nad przyciąganiem bawełny do Gdyni, które niepodzielnie w Europie posiadała niemiecka Brema. (p)

(k) **Dalsza poprawa hutnictwa żelaznego w październiku rb.** Wytwórczość hut żelaznych w październiku rb. przedstawiała się następująco (w tonach — w nawiasach pierwsza liczba dotyczy września rb., druga października 1936 r.): surówka 64 273 (61 854 — 54 141), stal 136 183 (122 952 — 108 482), wytwory walcowniane 94 442 (94 533 — 76 824), rury żelazne i stalowe 8 317 (8 993 — 6 097). Wzrosła wytwórczość surówki i stali, podczas gdy produkcja wyrobów walcownianych pozostała bez zmiany, a produkcja rur uległa zmniejszeniu. W porównaniu z październikiem ub. r. wytwórczość tegoroczna wykazuje we wszystkich działach znaczny wzrost.

(k) **Wielkopolska Rada Gospodarcza.** W dniu 19 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Wielkopolskiej Rady Gospodarczej. Porządek obrad przewiduje omówienie opracowanego przez Radę programu inwestycyjnego dla woj. poznańskiego oraz dyskusję nad odczytem dyrektora biura planowania gospodarczego przy wicepremierze mgra Malossy, który w dniu 18 bm. wygłosi prelekcję w auli W. S. H. na temat „Obecna i przyszła struktura gospodarcza Polski" z uwzględnieniem roli gospodarczej Wielkopolski. (az)

(k) **Ogólne zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu** odbędzie się w piątek, dn. 19 bm. o godz. 17 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 31. Na porządku obrad m. i. referat inż. Jarkowskiego nt.: „Planowa elektryfikacja Wielkopolski i jej znaczenie dla przemysłu".

Z ZAGRANICY

(z) **Francja spłaci w terminie kredyt angielski.** Jak wiadomo, w lutym rb. konsorcjum banków angielskich udzieliło kredytu krótkoterminowego w kwocie 40 miln. funtów francuskim kolejom. Kredyt ten, z terminem 9-miesięcznym, w gruncie rzeczy potrzebny był Francsji z uwagi na ogólne trudności skarbowe. Ostatnio kursować zaczęły pogłoski, że Francja będzie dążyła do odroczenia tego terminu. Pogłoski te znalazły zdecydowane zaprzeczenie w dniu 13 bm. Minister finansów Bonnet oświadczył, że wspomniany kredyt zostanie w całości spłacony w przewidzianym terminie, a więc między 2 a 26 grudnia rb. Minister dodał, że poprawa sytuacji monetarnej Francji w zupełności uzasadnia fakt dotrzymania terminu.

(z) **Ustawa o górnictwie węglowym w Anglii.** Opublikowana została ustawa, mająca zasadniczo na celu unifikację opłat, pobieranych przy wydobyciu węgla przez właścicieli terenów węglowych. Uprawnienia właścicieli tych, których jest 4—5 tys., sięgają dość odległych czasów. Uprawnienia te zostaną odkupione przez specjalną komisję za łączną kwotę 66 450 tys. funt. Istotnym celem tego zarządzenia jest lepsza organizacja angielskiego górnictwa węglowego.

KAROL JANKOWSKI i SYN FABRYKA-SUKNA BIELSKO
Oddział Fabryczny: Poznań, ul. 27-go Grudnia nr 2
ng 52159
Polecamy w wielkim wyborze
materiały czysto wełniane na damskie kostiumy i płaszcze oraz na męskie ubrania i płaszcze.
Skład obficie zaopatrzony w ostatnie nowości

korespondencja z czytelnikami

I. M. Swanton — Ohio. Musiałaby to być ustawa, a takiej ustawy Rząd Polski dotychczas nie wydał. (K)

St. Jankowiak — Poznań. Równowartość schedy po matce wynosi 2 777,75 zł. Radzimy wnieść o sądowne przerachowanie w postępowaniu niespornym. Siostra może Panu swoją część odstąpić tylko w drodze notarialnej cesji. Jaki procent i od kiedy się należy, wynikać musi z akt hipotecznych. O otwarcie testamentu może wnieść każdy ze spadkobierców. Wysokość kosztów zależną jest od wartości spadku. Oczywiście, że można zaczepić. (K)

„Elte". Oczywiście, że w tym stanie należy uważać tak brata jak i rodziców za ubogich i opieka społeczna nie może domagać się od rodziców zwrotu wyłożonych kosztów leczenia jeżeli rodzice do tego są niezdolni bez uszczerbku dla swojego utrzymania. W myśl § 1603 kod. cyw. są rodzice i bracia zobowiązani do ponoszenia tych kosztów, o ile sami do tego są w możności.

R. B 23. Stanowisko zajęte przez Pana jest pod kątem widzenia moralnego słuszne, lecz pod względem prawniczym nie dają się roszczenia Pana utrzymać, skoro pozwany ślubu cywilnego nie zawarł. Z powodu zawiłości sprawy radzimy przybrać sobie adwokata.

Nr 6 826 i 6 832. Nie można zmusić gospodarza żadnymi środkami prawnymi do oddania piwnicy. Radzimy w dobry sposób go do tego nakłonić ewtl. przez podwyższenie czynszu. (K)

„N". Wnioski odnośne stawiać można do 31. 12. 1937 r. wprost lub przez jakikolwiek związek do Kapituły „Krzyża i Medalu Niepodległości" w Warszawie, Aleja Ujazdowska 1. Dołączyć należy notarialnie uwierzytelnione zaświadczenia byłych oficerów dowódców wzgl. przełożonych, stwierdzające branie udziału w walkach o niepodległość Polski. (K)

B. Z. 8. Żaden Zakład Ubezpieczeniowy nie ma obowiązku zwrotu prawidłowo opłaconych składek, jedynie tylko zamażpójście uprawnia do tego. (K)

K. Wróblewska — Poznań. Gospodarz może lecz nie musi instalację za zapłatą kwoty, odpowiadającej jej wartości w chwili zwrotu zatrzymać lub żądać, aby ją Pan usunął (art. 396 kod. zob.) Nowy lokator może dobrowolnie instalację za wynagrodzeniem przyjąć, zmusić go do tego nie można. (K)

Akademia z XIV wieku

W ramach wystawy paryskiej odbywa się obecnie ciekawy kongres, którego uczestnicy kontynuują tradycję istnienia Akademii des Jeux Floraux starszej od Akademii Francuskiej. Akademia ta została założona w r. 1323, w Tuluzie. W XIV wieku do Akademii należeli trubadurzy. Corocznie zjeżdżali do Tuluzy trubadurzy, i tam też odbywały się ich popisy i konkursy publiczne. Najstarsza akademia europejska liczy jeszcze dzisiaj w swych szeregach wybitnych pisarzy francuskich. Warunkiem przyjęcia do grona akademików jest jednak znajomość dialektu langwedockiego. Referat o znaczeniu akademii dla rozwoju literatury francuskiej wygłosił poeta Armand Praviel.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś we wtorek arcydzieło Fredry „Damy i huzary", w premierowej obsadzie. We środę przedstawienie teatru społecznego, dana będzie komedia Fredry „Damy i huzary". Reżyseria Wł. Czengerego. Dekoracje: J. Kosińskiego. We czwartek głośna nowość „Człowiek pod mostem". Nowa wystawa J. Kosińskiego. Reżyseria: Wł. Czengerego.

RADIO

„Hokus, pokus dominikus"

Z tego cyklu interesujących audycyj dla młodzieży usłyszymy w środę od godz. 15.45—16 nowy kwadrans tym razem pt. „Czy stalówka ma nogi". Autor Jerzy Gerżabek postara się w ciągu 15 minut opowiedzieć dzieciom całej Polski czy stalówka ma nogi, a jeżeli nawet ich nie ma, czy może mimo to chodzić sobie po stole.

Tego samego dnia o godz. 18.20—18.30 rozgłośnia poznańska nada obrazek słuchowiskowy dla dzieci Niny Świderskiej pt. „Kominiarczyk".

Sława Bestani śpiewa

We środę 17. XI. od godz. 20—20.20 przed mikrofonem poznańskim wystąpi po raz pierwszy znana i lubiana śpiewaczka operowa p. Sława Bestani. Odśpiewa ona szereg miłych piosenek ze swego repertuaru m. in. Rapackiego „Zakochana" i Sandoza „Jest tylko jedna miłość".

Dobrze obsłużony i zadowolony klient
to dewiza, nowoczesnej organizacji sprzedaży radioodbiorników
SUPER - RADIO
Poznań, 27 Grudnia 16.
ng 52 956 **Tel. 57-71.**
Obok składu fy Leitgeber.

W poniedziałek, dnia 15 listopada 1937 r., zmarła w kwiecie wieku, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana córka, siostra, szwagierka, ciocia i narzeczona, ś. p.

Maria Grzybkówna

Odprowadzenie drogich zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na starym cmentarzu św. Jana odbędzie się w czwartek, 18. bm. o godzinie 15 z domu żałoby, ul. Wioślarska 65, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Włocławek. **rodzice, rodzeństwo i narzeczony.**

N 59 157/8

FUTRA
LISY, SKORY
wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne
dogodne warunki spłaty
dg 24 867 **tylko u**
Jana Willmana
Poznań, Plac Wolności 7 podwórze I. piętro

GRUŹLICA PŁUC
jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego **kaszlu** itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE",
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w aptekach.
Tg 21 772

Oczu nie wolno lekceważyć!
Pamiętaj, że **K. GREGER 27 Grudnia 18**
Dostawca Ubezpieczalni Społecznej
posiada każdy rodzaj okularów.
Pg 84198-42 411

OBRAZY PRAWY LEWORSKI WROCŁAWSKA 36.
dg 24 925/6

Nasłuchaj i porównaj najnowszą supeheterodynę
Foto-Greger
27 Grudnia 18
PHILIPS 4-38 Super
Pg 84286-44,56/6

Cegielnia parowa
z zabudowaniami gospodarczymi, domem mieszkalnym i obszarem 9,38,88 ha, położona w Szamotułach **zostanie wystawiona na licytację** w Sądzie Grodzkim w Szamotułach dnia 30 listopada 1937 r. o godz. 10. Cała nieruchomość jest oszacowana na zł 95.000,—, suma wywołania wynosi 63.333,39 zł, a rękojmia zł 9.500,—. Do licytacji potrzebne jest zezwolenie na nabycie Urzędu Wojewódzkiego ze względu na objekt przemysłowy i położenie w pasie granicznym.
Bliższych informacji udzieli **adwokat Musieł w Szamotułach.** dg 25 070

Ciepłe trykoty
(bieliznę trykotową) męskie, damskie i dziecięce poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach
KAŁAMAJSKI
Pg 34 340-41-45,37-40

Potrzebni
STOLARZE
wykwalifikowani na stałe roboty:
a) budowlane, okna i drzwi,
b) białe — meble szkolne i pod malowanie,
c) meblowe, fornierowane.
Zwrot kosztów przesiedlenia do Smygi.
Zgłoszenia z podaniem referencji, skierować pod adresem:
Liceum Krzemienieckie
Stolarnia Mechaniczna
dg 24 996 **Smyga — Wołyń.**

FARBY LAKIERY POKOSTY
fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26
ng 51 030

Licytacja dobrowolna

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu rewiru IX Teofil Bartkowiak, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Wały Jagiełły nr 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 listopada 1937 r. o godz. 11 przed poł. w Poznaniu ul. Marsz. Piłsudskiego nr 22 w firmie K. Jankowski odbędzie się licytacja ruchomości składających się z **urządzenia sypialni, saloniku, jadalni, kuchni, umywalki, łóżek, lamp, obrazów, pianoli czarnej do fortepianu, kuchennych przedmiotów itp.** Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
ng 52 540 **Teofil Bartkowiak,** komornik.

Zdolnego podróżującego
na województwa poznańskie i pomorskie
POSZUKUJEMY.
ng 53264 Oferty z życiorysem i referencjami
Fabr. Skład Bibułek „POTYCZKA" Kraków, Dietla 31

TEREN
w śródmieściu Poznania ca 1500² do wydzierżawienia. Biuro i składnica na miejscu. Nadaje się na każdą branżę. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. pod **zg 28 236.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę
nową, dochodową oraz willę komfortową z ogrodem w Mosinie okazyjnie sprzedam z powodu wyjazdu szybko decydującym. Mosina, Poznańska 15 m. 3. zd 48 231

Dom
nowy, bez stempla, ul. Częstochowska ,dochód 3.698, sprzedam gotówką 34.500 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 48 217

Kamienicę
w Poznaniu kupię. Oferty tylko od właścicieli Kurier Poznański zdg 48 099

Willę
piętrową z dobrze zaprowadzonym ogrodem w uroczej okolicy Poznania sprzedam. Wiadomość tel. 34-78, godz. 8—16. zdg 48 152

Dom
nowy, dwupiętrowy, przy ruchliwej ulicy Poznaniu. Winiarach sprzedam z powodu wyjazdu. — Adres Kurier Pozn. zdg 48 203

Staw rybny
nieruchomość 25 km od Poznania, cena 6.000.— sprzedam. Informacje skład Poznańska, narożnik Mickiewicza. zdg 48 200

Kupię
dom bezpodatkowy, dojazd tramwajowy, wpłace 12 tys., obejmę amortyzację. Oferty Kurier Poznański zdg 48 201/2

Kamienicę
wolną od podatku, dochód 5.500 sprzedam 36.000.— Oferty Kurier Poznański zdg 48 399

2. PIENIĄDZ

Cichy spólnik
kapitałem 45 000,— hurtowni wódek monopolowych Poznańskiem obrocie 2.200,000.— potrzebny koniec grudnia — wysokoprocentowy udział zysku — posada 220. Oferty „Par", — Poznań pod „58,395". Pg 34 373-58,395

1 000,—
pożyczki spiesznie, procentu 100 mies. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 130

2 000,—
potrzebuje — dobry zastaw 150 mies. Oferty Kurier Poznański zdg 48 129

Kamienicę
śródmieście Poznań, dochód 15.500 małe mieszkania sprzedamy. Jagielski, Poznań, Marcina 58. ng 52 963

Wspólnika
20.000 zł hurtownia monopolu. — Spieszne zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 226

5 000,—
poszukuje na I. hipotekę, nowy dom. Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 53 414/15

4. OSOBISTE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

6. OŻENKI

Pana
starszym wieku, znużonego, zamożnego zapozna wdowa, utuli serce jego. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 157

Panna
lat 27, wyprawa 2 500, zapozna pana na stałej posadzie. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 48 105

Trzydziestosześcioletnia
panna, inteligentna, właścicielka dwóch realności, wyjdzie zamąż. Oferty „Wanda", Romana Szymańskiego 4 — 5. zdg 48 335

7. SPRZEDAŻE

Świeczniki
stylowe
Kryształy
okazyjnie „Lamus" Strzelecka 1 Pg 29 737-37 33

Cedrową
sypialnię kombinowany pokój korzystnie sprzeda. Głębocki. — Górna Wilda 37. zdg 47 833

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Miedzynarodowych. Ng 50 293

Materiały Bielskie
GEYER ubraniowe płaszczowe najkorzystniej
św. Marcin 18
narożnik Ratajczaka - Asygnaty „Kredyt". Pg 31 236 29,747

Przed kupnem
Mebli
używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazyjnie nabyć można przy Jezuickiej 10 (Świętosławska)
„Dom okazyjnego kupna"
Asygnaty Kredyt Pg 33 885-43,147

Nadzwyczajna okazja — fortepian
marki Ibach Syn w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia nie pośredników do „Par" — pod „40.75". Pg 31 248-40.75

Fortepiany - pianina Sommerfelda

porównać można tylko z najlepszymi fabrykatami zagranicznymi. Ceny dostępne dla każdego — już od zł 1 200,— Dogodne warunki spłaty. — Używane pianina w różnych cenach stale na składzie. Proszę o zwiedzenie mego składu fabrycznego w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 15. ng 53 134

Maszyny
do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23. ng 51 031

2 miechy
gumowe do motorów gazowych sprzedam. Edm. Staniszewski — Krotoszyn Wlkp. dg 25 015

Pol - Express
aparat do kawy 12 l okazyjnie. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 098

Kolonialkę
mieszkaniem, dobra egzystencja. Adres Kurier Pozn. zdg 48 077

Skład pieczywa
zaraz do nabycia. Chwaliszewo 68, m. 8. zdg 48 158

Seale
krótkie, korzystnie. Ogrodowa 12 m. 10. zdg 48 218

Maszyna
damska Singera, okrągłe czółenko. Łąkowa 14 — 2. zdg 48 211

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11 Ng 51 522

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 40 750/1

Płaszcze

damskie — futra — mundurki gimnazjalne przoduja elegancją, cenami najniższemi
wprost
tylko z
fabryki Wildowa - Syn Wodna 1,
Specjalny dział miarowy. Asygnaty kredytowe ng 50 892-3

Kolonialka
małe mieszkanie, tanio, stosunki rodzinne. Adres Kurier Pozn. zdg 48 396

Maszynę
pisania tanio sprzedam. Mielżyńskiego 4 — 12. zdg 48 401

Skład
kolonialny sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 48 406

Lanza
traktor 22 konny, lokomobila 10 konna i młocarnia 60". Unia sp. akc. Brodnica. Pg 34 374-46,38

Płaszcze
ubrania, futro damskie, samochód dla dzieci, radio, akumulator, mundur oficerski. Poznań, Stary Rynek 50 — 2. zdg 48 240

Kapelusze
welurowe
Bielizna
Pończochy
Pulowery, krawaty
Rękawiczki
najkorzystniej
Svenda
Stary Rynek 65. N 52 089-90

Kompletną
kuchnię sprzedam. Garncarska 4 m. 1. zdg 48 284

Skład kapeluszy
dobrze prosperujący — Łazarz, sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 285

Prasy
do dachówek i do płyt chodnikowych okazyjnie Unia sp. akc. Brodnica. Pg 34 376-46,39

Zbiór książek
różne, 300 egzemplarzy sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 322

Futro
karakułowe, prima, damskie do sprzedania. Zgłoszenia Konieczny, Śródka, skład węgla. zdg 48 293

Skład
kolonialny przy ruchliwej ulicy tanio sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 48 299

Futro oposowe
jak nowe sprzedam korzystnie. Ogrodowa 9, m. 6. zdg 48 312

Pianino
prawie nowe. Słowackiego 29, trzeci dzwonek, lewo. zdg 48 303

Maszynę
do szycia sprzedam. Garncarska 3 — 7. zdg 48 306

Skład masła
delikatesów korzystnie sprzedam, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 48 338

Futro męskie
lisy, średnio tęższa figura, jak nowe korzystnie. Zasieczny. — Rzepeckiego 43. zdg 48 345

Futrzany
spód pod płaszcz używany. Siemiradzkiego 8, II. zdg 48 380

Radio
uniwersalne siedmioobwodowe. — Wielkie Garbary 34 — 16. zdg 48 372

Restauracje
centrum sprzedam 2 100.— powód wyjazd. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 369

Foksterierki
6 tygodniowe — rasowe, ładne sprzeda Paluch, Piątkowo, Poznań. zdg 48 367

Wannę
emaliowa, piece kąpielowe — sprzeda Przybylski, Półwiejska 30 zdg 48 230

Pianina, fisharmonie
używane okazyjnie. Marcina 22, podwórze, Magazyn fortepianów. zdg 48 248

10. MAJĄTKI

Majątek
ziemski blisko Poznania 164 ha sprzedam lub zamienię na kamienice w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 48 100

11. KUPNA

Kwity
lombardowe porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. P 31 216-33,76

100 warchlaków
lub mocnych proszczaków kupi. Majętność Zawodzie, telef. Września 105. zdg 47 670

Kupię
używaną maszynę do skubania włókna. Zgłoszenia Wieczorek, ul. Gąsiorowskich 5a. zdg 48 091

Kupię
używaną kasę ogniotrwałą do 16 ctr — maszynę do pisania (wałek do 75 cm) — maszynę do liczenia — obraz W. Kossaka. Szczegółowe oferty Kurier Pozn. zdg 48 088

Futro
męskie. Szyperska 1, m. 15. zdg 48 163

Dubeltówkę
opis, cena. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 147

Gotówkę
kupię 6—10 mórg, budynki, blisko Poznania, spieszne zgłoszenia. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 142

Kupię
używany wózek do lalki w dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 135

Kupię
kuchnię gazową piekarnikiem. — Łukomski, Marynarska 13. zdg 48 112

Fiat 508
osobowy lub podobny, tylko nowszego typu. Kupię oferty tylko z ceną. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 206

Trociny
topolowe, każdą ilość kupię. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 286-7

Kocioł
(parownik) do 100 ltr. Oferty Kurier Poznański zdg 48 283

Kupię
korzystnie przenośny piec. Oferty Kurier Poznański zdg 48 377

Kupię
szafę używaną, łóżko rozkładane. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 431

12. DO WYNAJĘCIA

6 pokoi
pełnokomfortowych, centr. ogrzewanie, winda, II piętro od zaraz.
4 pokoje
pełnokomfortowe, centr. ogrzewanie, winda, III piętro od 1. 1. 1938. 27 Grudnia 10. Bliższe wiadomości telefon 72-86. zdg 46 555

Pokój
kuchnia, dworcu Luboń, Cieszkowskiego 9. zdg 48 175

Sześciopokojowe
z centralnym ogrzewaniem w komfortowej kamienicy, śródmieścia. Zgłoszenia Ratajczaka 31 m. 5. zd 48 195

Pięciopokojowe
Dąbrowskiego 69. zdg 48 131

3 pokoje
kuchnia, św. Wojciech 26/27, — stróż. zdg 48 113

4
razy dwupokojowe kuchnia, łazienka, balkon 1. 11. od właśc., 5 min. od Ostroroga, Promienista 43. zdg 48 116

Pokój
kuchnia. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 110

4 lub 5
komfortowe, słoneczne. Niegolewskich 18 — 4. zdg 48 214

2
pokoje kuchnia w nowym domu, od zaraz, właściciel Marsz. Focha 199. zdg 48 149-50

Centrum
jednopokojowe, nowoodbudowanym wolne. Stawna 13. zdg 48 071/2

Czteropokojowe
pełnokomfortowe, słoneczne, bezpodatkowe, zaraz. Słowackiego 30 zdg 48 271

Dwupokojowe
Sienkiewicza, tanio.
Trzypokojowe
Marcina 74, I. — 5. zdg 48 229

Centrum
trzypokojowe, dwupokojowe. Zgł. Ratajczaka 38 — 12, oficyna, parter. zdg 48 357

Dwupokojowe
obszerne, balkonem nowej willi, zaraz. Paluch, Piątkowo, Poznań. zdg 48 365

Czteropokojowe
dwupokojowe, jednoizbowe, przynależnościami. Słoneczna 21. zdg 48 423

3
pokojowe wolne 1 grudnia. Partyzancka 5, m. 1 (przy Rolnej). zdg 48 432

Pianino
ćwiczeń. Prusa 19 — 14. zdg 48 395

13. SZUKA MIESZK.

Mieszkania
1 izbowego lub pokoju kuchnią od gospodaza, płacę z góry. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 118

Samotna
poszukuje pokoju kuchnią lub pokoju od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 48 156

Urzędnik
państwowy, 2 pokoje poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 48 186

Mieszkania
jednoizbowego od gospodarza. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 348-9

Pokoju
z kuchnią lub próżnego poszukuje zaraz. Pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 48 270

Pokoju
z kuchnią, śródmieściu od zaraz poszukuje urzędnik kolejowy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 220

2—3
pokojowego mieszkania z wygodami poszukuje bardzo solidny płatnik na stanowisku. Oferty tylko wprost od gosp. uprasza się nadesłać do Kuriera Pozn. pod zdg 48 264

4
pokojowego w centrum, szuka pewny płatnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 412

Pokój
kuchnia, czynsz z góry, małżeństwo bezdzietne od gospodarza. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 421

15. POKOJE UMEBL.

Skarbowa
20 — 6 słoneczny. zdg 48 017

Starszą
panią na pokój, która pobiera rentę przyjmę do rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 48 101

Niekrępujący
Strzelecka 28 — 5. zdg 48 233

Pokój
pani. Szkolna 3 — 29. zdg 48 134

Niekrępujący
Piekary 25 — 11. zdg 48 114

Różana
23 — 5. zdg 48 216

Długa
13 — 8. zdg 48 273

Wrocławska
18 — 2, lepszy, panu. zdg 48 279

Próżny
Wroniecka 6/8, m. 12. zdg 48 290

Ciepły
Plac Sapieżyński 2a, I. zdg 48 239

Rzeczypospolitej
4 — 11 — II. zdg 48 296

Gabinet
solidnym panom — zaraz. Kraszewskiego 30 — 7. zdg 48 316

Dwuosobowy
elektryczność panom. Strzelecka 21 — 4. zdg 48 304

Słowackiego
29, Kwaśniewski. zdg 48 305

Wspólny
panience. Wrocławska 5/6 — 6. zdg 48 342

Focha
38 — 7. zdg 48 343

Ratajczaka
9 — 9, dwuosobowy, zaraz. zdg 48 353

Wspólny
panu. Półwiejska 6 — 13. zdg 48 354

Próżny
Skarbowa 11 — 6. zdg 48 417

Śródmieściu
centralne, słoneczny. Zygmunta Starego 9 — 24. zdg 48 422

Elegancki
próżny. Wolności 4 — 5. zdg 48 429

Pokój
starszemu inteligentnemu panu zaraz. Zacisze 2, m. 5. zdg 48 432

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
klatki. Szczegóły, cena, peryferie uwzględnione. Oferty Kurier Poznański zdg 48 180

Centrum
niekrępującego chętnie, klatki — zaraz nauczycielka, cena. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 202

Pokoju
czystego, niekrępującego, gotowaniem, śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 48 256

Ciepłego
skromnego pokoju okolicy Św. Marcina poszukuje panienka. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 302

17. LOKALE

Ubikacje
przemysłowe, dla mniejszego przedsiębiorstwa, 1 większa, — jasna dwuokienna, 4×6, druga mniejsza od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 141

Ubikacji
na składnicę, najchętniej pobliżu Sapieżyńskiego poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 48 106

Na
biuro lub składnicę obszerny lokal do wynajęcia. Słowackiego 48 m. 3. zdg 47 507

Skład
do wynajęcia. Chwaliszewo 3/4. zdg 48 247

Składu
mieszkaniem na fryzjernię poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 414

Tanio
lokal nadający się na składnicę lub warsztat, elektryczność — wolny. Poznań, Strzałowa 2. zdg 47 916

Piekarnia
z mieszkaniem od zaraz do wynajęcia, wprost od gospodarza. Wielka 7, m. 7, telefon 16-34. zdg 48 192

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
śródmieściu Poznania, składnicy na materiały opałowe, budowlane możliwie szopami, stajnią spiesznie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 034

Restaurację
dobrze prosperującą wydzierżawi gospodarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 120

Korzystnie
plac z szopą, dobrym miejscu od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 48 255

Willa
6 pokojowa, z werandą, ogrodem i garażem, przy ul. Konopnickiej do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 334

Piekarnię
mechaniczną — duży wypiek w Toruniu wydzierżawię natychmiast. Powód choroba. Oferty „Par", Toruń pod „1007". Pg 34 375-64,142

23. ROZMAITE

Uwaga.
Dobra egzystencja dla adwokata w mieście powiatowym na Pomorzu z wyrobioną praktyką od lat 40-tu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 884

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Akuszerka
Strzelecka 2 przeprowadziłam się
Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. d 24 864

Okrętkę
wszelkie prace, bieliznę, firany, wykonuje szybko, starannie, akuratnie. Garncarska 3 — 3. zdg 48 318

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — reki. Podgórna 13 mieszkanie 10. Na prowincję nie wyjeżdżam. zdg 48 234

Chiromantka
mówi prawdę. Działyńskich 10—1 zdg 48 394

24. NAUKA

Poszukuję
nauczyciela języka niemieckiego. Oferty, warunki, Kurier Pozn. zdg 48 182

Kurs tańców początkujący
rozpoczynam. Średziński, Zygmunta Augusta 4. zdg 48 420

Córce Twej
pomoże w nauce najlepiej studentka Uniwersytetu polecona przez Sekcję Pośrednictwa Pracy" Bratniej Pomocy" SSSUP., Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdg 43 429/30

Stenografii
różnych systemów, pisania maszyną, książkowości, udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 48 280

25. MUZYKA

Orkiestra
kwintet, koncertowo-dancingowy z śpiewem, dobrze zgrany, potrzebny od 1 grudnia. Ostateczne warunki, fotografie i skład instrumentów nadesłać „Dwór Artusa", Toruń. Pg 34 338-64,141

Do
egzaminu organistowskiego przygotowuje. Prof. Chmielewski, Mostowa 30 — 9. zdg 48 102

Kwartet
pierwszorzędny koncertowo-dancingowy, potrzebny od 1. 12. — Zgłoszenia podaniem warunków, wyszczególnienie instrumentów — fotografią do Kuriera Pozn. zdg 48 321

Kto
daje lekcje na mandolinie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 269

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posady
do wszystkiego poszukuje na wyjazd. Warszawa, Lwów lub tp. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 103

Kuchmistrz
z długoletnią praktyką, biegły w swym zawodzie szuka posady od 1. 12. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 177

Służąca
z cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 176

Posługi
poszukuje z dobrym gotowaniem; dobre referencje. Oferty Kurier Poznański zdg 48 171

Gospodyni
smacznie gotuje, zaprawia, prasuje, chów drobiu szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 48 125

Gospodyni
zna się na prowadzeniu gospodarstwa domowego, wykwintnie gotuje poszukuje posady od 1. 12. lub prędzej u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 48 126

„Iskra"
— baterje —
— anody —
A. PIECHOCKI, POZNAŃ
Pg 34 060/-37,247/8

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 17 listopada.

6,15 audycje poranne: **11,15** audycja dla szkół (z Poznania): 1. „Dlaczego Antosia nie chciała zdjąć z głowy chusteczki" — pogadanka dla dzieci młodszych. 2. walce i menuety — płyty; **11,40** saksofon i klarnet — płyty; **11,57** sygnał czasu; **12,03** audycja południowa: 1. Melodie góralskie w wyk. kapeli, 2. dziennik, 3. 3. „Trzy ducha w narodzie utrzimować" — aud. lit.; **15,30** wiadomości gospodarcze; **15,45** „Hokuspokus dominikus": „Czy stalówka ma nogi?" — audycja dla dzieci starszych (z Poznania); **16,00** skrzynka językowa; **16,15** koncert solistów (ze Lwowa). Wykonawcy: Sabina Griffel — sopran, Beno Straucher — skrzypce, Tadeusz Seredyński — akompaniament; **16,50** pogadanka aktualna; **17,00** wojskowa potęga lotnicza Italii — odczyt (ze Lwowa); **17,15** koncert orkiestry Straży Więziennej pod dyr. Leopolda Spitzera; **17,50** kłopoty lokatora — pogadanka (z Krakowa); **18,00** wiadomość sportowe; **18,10** orkiestra Pawła Whitemana — płyty; **18,35** audycja dla wsi: 1. wiadomości rolnicze, 2. czteroletni plan mleczarstwa w Polsce — pogadanka; **19,00** „Na broń" Stefana Żeromskiego, czyta Juliusz Osterwa; **19,20** pieśni lubelskie w wykonaniu chóru akademickiego studentów Katol. Uniw. Lubelskiego; **19,35** śladami myśli prof. Twardowski i jego uczniowie" — odczyt (ze Lwowa); **19,50** pogadanka aktualna; **20,00** zapomniane piosenki — płyty; **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** pogadanka aktualna; **21,00** koncert chopinowski Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Bolesław Woytowicz (fortepian); **21,50** „Piękno mowy polskiej" — kwadrans poezji; **22,05** muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R.; **22,50** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Warszawa II — (Mokotów). **13.00** koncert rozrywkowy (płyty);; **14.10** orkiestra Eugeniusza Landowskiego; **15.00** pogawędka gospodarcza: „Sezonowe przepisy kucharskie"; **15.15** utwory Ryszarda Straussa (płyty); **18.00** koncert solistów. Wykonawcy: Stanisław Tawroszewicz — skrz., Zbigniew Krukowski — baryton; **18.45** „Życie Chopina" — „Młodość" fragment; **19.00** muzyka lekka (płyty); **19.55** sport; **22.00** „Teatr na przedmieściu" — felieton; **22.15** muzyka angielska — (płyty); **23.00—24.00** muzyka lekka i taneczna (płyty).

POZNAŃ

Poznań — **11.40** Robert Schumann: Fragment z Kwintetu fortepianowego (wyk. Artur Schnabel i zespół kameralny „Pro arte" (płyty); **15.05** skrzynka rolnicza; **13.15** artyści opery „Metropolitan House" w New-Yorku (płyty); — **14.05** giełda; **14.15** lekka muzyka (płyty); **18.10** sport; **18.20** „Kominiarczyk" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci Niny Świderskiej; **18.30** Wilhelm Mengelberg dyryguje (płyty); **18.50** „Czwartek literacko-artystyczny w Pałacu Działyńskich"; **20.00** Sława Bestani śpiewa piosenki. Przy fortepianie Władysław Raczkowski; **20.20** koncertowe parafrazy walców Schuberta i Straussa (płyty); **20.35** skrzynka muzyczna; **23.00** tańce polskie i obce (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Berlin. Koncert kwintetu. **15.15 Koenigsw.** Pieśni i melodie włoskie. **15.30 Praga.** Koncert muzyki francuskiej. — **16.00 Budapeszt.** „Traviata" op. Verdiego". **Lipsk.** Koncert popul. z udziałem solistów (skrzypce i fortepian). **Wrocław.** Wesoła audycja muz. **16.05 Wiedeń.** Muzyka z płyt. **17.15 Rzym.** Koncert symf. **17.30 Wiedeń.** Współczesna muzyka austriacka. **18.00 Droitwich.** Muzyka wesoła. **Lyon.** Koncert muzyki lekkiej. **Sztokholm.** Muzyka z płyt. **18.20 Królewiec.** Koncert chóru z tow. organów. **19.00 Mediolan.** Koncert rozrywkowy. **19.25 Wiedeń.** „Alceste" tragedia muz. Glucka. **Bratisława.** Muzyka taneczna. **19.30 Sztutgart.** „Holender tułacz" op. Wagnera. — **19.45 Paris P. T. T.** Melodie egzotyczne. **20. 0 Lipsk.** „Requiem" Berlioza. **Droitwich.** „Tom Jones" op. Germana. **Frankfurt.** „Fidelio" op. Beethovena. **20.05 Bratisława.** Koncert sym. **20.30 Królewiec.** „Orfeusz i Eurydyka" op. Glucka. **21.00 Rzym.** „Płaszcz gronostajowy" kom. Glucka. **Oslo.** Melodie Jana Straussa. **Mediolan.** Koncert rozrywkowy. **21.10 Kolonia.** Sonaty fortepianowe Beethovena. **21.15 Droitwich.** Koncert symf. z udziałem Casals (wiolonczela). **21.20 Budapeszt.** Muzyka cygańska. **21.30 Strasburg.** Od kadryla do rumby. **22.00 Sztokholm.** Muzyka taneczna. **22.15 Budapeszt.** Koncert ork. operowej. — **22.30 Monachium.** Koncert popularny z udz. solistów. **Oslo.** Muzyka skandynawska **23.00 Koenigswusterhausen.** Muzyka taneczna. **23.10 Bruksela flam.** Muzyka baletowa. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna (do 0,30). **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** Koncert muzyki angielskiej. **Droitwich.** Muzyka taneczna (do 1.00).

Poszukuję
posługi z gotowaniem lub bez. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 140

Praczka
solidna szuka prania 2.— złote dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 121

Dziewczyna
uczciwa, czysta z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. 12. 1927. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 159

Poszukuję
prania. Fabryczna 13, m. 32. zdg 48 193

Poszukuję
posługi lub prania. Oferty Kurier Poznański zdg 48 154

Posługaczka
uczciwa i pracowia szuka posługi na Jeżycach. Oferty Kurier Poznański zdg 48 276

Wielkopolanka
zna wykwintną kuchnię, hodowlę drobiu, szycie, szuka posady gospodyni. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 281

Młodsza
dziewczyna bez gotowania lub do dzieci szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 376

Dziewczyna
czysta, uczciwa, gotowaniem, też jako pokojowa lub posługa od zaraz szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 371

Służąca
pracowita, uczciwa, czysta, dobre gotowanie, długoletnie świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 254

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 267

Praczka
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 48 260

Młoda
posługaczka poszukuje posługi — zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 409

Posługaczka
młoda szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 48 410

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 413

Sierota
umiejąca gotować, szyć poszukuje posady, pościel własna. Oferty Kurier Poznański zdg 48 430

Panna
uczciwa, obeznana dobrze w prowadzeniu gospodarstwa domowego, kilka lat w klasztorze szuka posady do 1 lub 2 osób od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 939

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci i prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 48 019

Dziewczyna
szuka posługi, uczciwa, prędka z praniem, prasowaniem od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 011

Poszukuję
posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 48 001

CZYTELNIA w Klubie „ROMA"
ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności w dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19
Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopism i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, wtorek, 16. 11.
TEATR WIELKI: Wtorek, 16. 11. „Wieczna Tęsknota".
Środa, 17. 11. „Faust".
Czwartek, 18. 11. „Wieczna Tęsknota".
Piątek, 19. 11. „Czterech Gburów"
Sobota, 20. 11. Wieczna Tęsknota.

KINA

Poznań, wtorek, 16. 11.
APOLLO: „Czar cyganerii".
CORSO: „Parada Rezerwistów".
GLORIA: „Nie ufaj mężczyźnie"
GWIAZDA: „Tajemnica Starego Zamku".
METROPOLIS: Czar Cyganerii.
OŚWIATOWE T. C. L.: o godzinie 4: „Miki Mouse"; o godz. 6 i 8 „Senorita w masce".
RENAISSANCE: „Tajemniczy strzał".
SŁOŃCE: „Dziewczęta z Nowolipek".
SFINKS: „Straszny Dwór".
ŚWIT: „X. 27".
TĘCZA-Łazarz. „Droga do Rio".
TĘCZA-Wilda: „90 minut postoju".
WILSONA: „Anthony Adverse".

Młodsza
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 980

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady 15-go. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 775

Pszukuję
posługi parę godzin dziennie dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 739

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady od 15 do wszystkiego z dobrymi świadectwami, bardzo uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 050

Poszukuję
posługi całodziennej lub popołudniowej od zaraz lub 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 46 953

Małopolanka
poszukuje posady czystym, religijnym domu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 865

Posługi
poszukuję za pokoik. Oferty Kurier Poznański zdg 47 871

Osoba
starsza przyjmie posadę do wszystkiego, gotuje — zaraz lub 1. Oferty Kurier Poznański zdg 47 885

Szukam
posługi do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 47 935

Dziewczyna
do wszystkiego, dobrze polecona, przyjmie pracę od zaraz lub od 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 48 018

Panna
dobrego domu, szuka posady do dzieci jako pokojowa — do wszystkiego, najchętniej do starszej pani, małżeństwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 064

Posługi
po południowej poszukuję od zaraz lub 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 46 952

Uczciwa
przyjmie posługę. Strumykowa 30 m. 13. zdg 47 184

Praczka
poszukuje prania. Mickiewicza 18 m. 1. zdg 47 164

Panienka
z lepszej rodziny szuka posady przychodnej, zna szycie, robótki i pracę domową. Oferty Kurier Poznański zdg 47 214

Samodzielna
przyjmie posadę do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 47 441

Uczciwa
szuka posady przed południem praniem. Oferty Kurier Poznański zdg 47 535

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 497

Sierota
lat 20, poszukuje posady bez gotowania z małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 47 646

Posługi
zaraz przedpołudniowej poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 192

Polecam od 15. 12.
pokojową
bezwzględnie uczciwą czystą, gotowaniem. Mamlicz dwór, poczta Mamlicz. zdg 47 665

Kucharka
restauracyjna z prowincji, uczciwa i czysta, dobre świadectwo

b) Inni

Powstaniec
Wielkopolski, bezrobotny, ojciec 5-go dzieci, który znajduje się w krytycznym położeniu poszukuje jakiejbądź pracy. Świadectwa mogę przedstawić od ks. proboszcza. Wincenty Wojciechowski, — Poznań, Piątkowska 1, m. 5. zdg 47 71

Poszukuję
stróżostwo, dam kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 955

Telefonistka
z 2½ letnią praktyką, obeznana z wszelkimi pracami biurowymi szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 097

Wychowawczyni
rutynowana z szyciem, praktyką pielęgniarską szuka posady do niemowląt lub starszych do lat 6, pielęgnacja chorych. Oferty Kurier Poznański zdg 46 440

Posady
biurze szuka nauczycielka, praktyką, złożę kaucję lub nauki zakres gimnazjalnych, muzyka — Poznaniu lub pobliżu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 092

Pielęgniarka masażystka
szuka posady, — najchętniej na wieś. Oferty Kurier Poznański zdg 48 179

Ogrodnik
w starszym wieku, sumienny, pełne kwalifikacje, pracował w Niemczech — w renomowanych zakładach na kierowniczych stanowiskach szuka od 1. 1. 38 lub później posady. Oferty pod St. Janowski, Golub, (Pomorze), — Wodna. zdg 48 189

Z
powodu zmiany stosunków rodzinnych poszukuję posady do dzieci, szyciem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 151

Rutynowana księgowa - bilansistka
młoda, pierwszorzędna praktyka, samodzielna korespondentka, maszyna, stenografia, niemiecki, obliczanie świadczeń socjalnych wszelkie prace biurowe. Siła całkowicie samodzielną przyjmie posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 47 478

Pielęgniarka
wykwalifikowana, dobre polecenia, do niemowlęcia szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 403

Nieposzlakowanej
uczciwości major emeryt poszukuje posady ,przedstawicielstwa, administracji domu. Oferty Kurier Poznański zdg 48 400

Do składu
panienka uczciwa, z dobrym świadectwem poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 404

Nauczycielka
wychowawczyni kilkuletnią praktyka, język niemiecki, początki francuskiego, szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 782

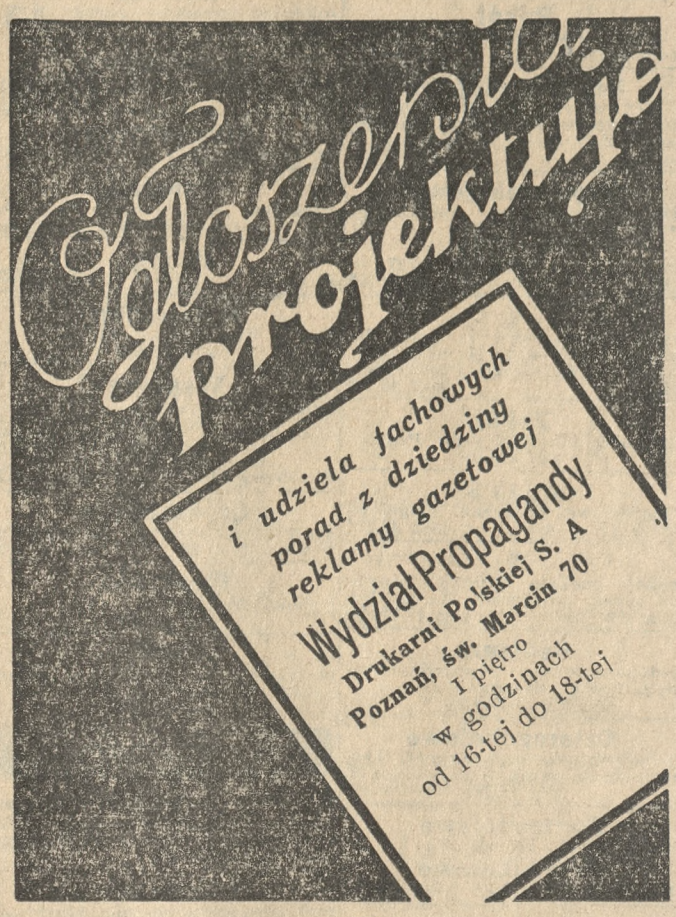

zg 1979

Nauczycielka
wychowawczyni kilkuletnią praktyką, język niemiecki początki francuskiego, szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 782

Fryzjer damski
dobra siła, trwała, wodna, żelazkowa, farbowanie, manicure, — szuka posady. Oborniki, Poznańska 2, fryzjer. zdg 48 160

Panienka
inteligentna, 2 klasy gimnazjum, szkołą handlową szuka posady w przedsiębiorstwie, jako uczennica. Oferty Kurier Poznański. zdg 48 183

Stenotypistka
polsko-niemiecką szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 208

Złożę
kaucję bankową na posadę inkasenta, woźnego, portiera itp. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 207

Rutynowana kasjerka dominialna
starsza, długoletnia praktyka, — obowiązkowa, sumienna zajmie podwórzem, poszukuje posady. — Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 48 244

Nauczycielka
przygotowuje do IV gimnazjalnej (język francuski) poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 242

Panienka
uczciwa przyjmie jakąkolwiek posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 48 308

Ogrodnik
kawaler, lat 28 szuka posady od 1. 12. lub od 1. 1. 38. na wczesne warzywa i dekoracje parków. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 315

Panienka
inteligentna z wykształceniem przyjmie posadę jako wychowawczyni lub jako towarzyszka do starszej pani. Oferty Kurier Poznański zdg 48 337

Urzędnik
gospodarczy, lat 27, — podoficer weterynarii, szkoła rolnicza szuka posady. Kurek Alojzy, Jadowniki, Żnin. zdg 48 379

Kowal - szofer
poszukuje pracy od 1. 12. 37, jako żonaty, chlubne świadectwa. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 48 228

Początkująca
poszukuje praktyki biurowej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 373

Panienka
z ukończoną Szkołą Handlową — władająca płynnie językiem francuskim, cośkolwiek niemieckim i angielskim, poszukuje posady — nauczycielki do dzieci, do biura lub ekspedientki. Oferty Kurier Poznański zdg 47 959

Przedstawicielstwo
dodatkowe, Pomorze, apteki, drogerie przyjmę. Oferty Kurier Poznański zdg 48 069

Biuralistka
maszynistka, młodsza, znająca książkowość przyjmie posadę — także kasjerki. Oferty Kurier Poznański zdg 48 044

Posady
w biurze w Poznaniu szuka nauczycielka, pobliżu korepetycje gimnazjalne, muzyka. Oferty Kurier Poznański zdg 47 664

Panienka
znająca dobrze ekspedycję — 3-letnią praktyką, uczciwa, pracowita dobrej rodziny, szuka posady najchętniej w branży cukrów. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 47 773

Książkowy-bilansista
włada polskim, niemieckim, obznajmiony sprawami podatkowemi i socjalnemi szuka posady. Przyjmie także prace dorywczo. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 830

Maszynistka
biegła poszukuje posady. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 47 878

29. RYNEK ZWIERZĘCY

Chart syberyjski
półtoraroczny, ładny — okazyjnie. Cichowski, Prusa 14. zdg 48 137

27. WOLNE MIEJSCA

Stenotypistka
polsko - niemiecka. Polka-chrześcianka, w wieku do lat 30, kulturalna, poszukiwana zaraz przez poważną firmę w Warszawie. — Zgłoszenia z podaniem życiorysu, praktyki, referencyj oraz warunków do Kuriera Poznańskiego pod dg 25 054

Młodsza książkowa
potrzebna od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 48 253

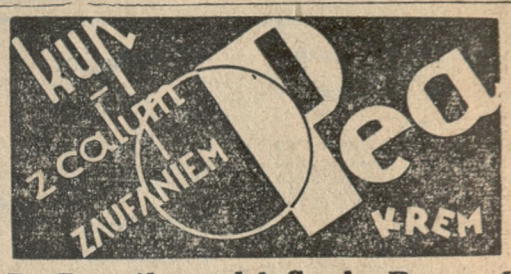

ng 51 014/20

R. Barcikowski S. A. Poznań

Biuralistkę
początkującą z stenografią, wyszkolenie gimnazjalne. Własnoręczny życiorys i odpis świadectw. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 47 988

Pisarz
rolniczy, kawaler z praktyką, szkołą, na majątek 1 500 mórg od zaraz lub 1. 12. Odpis świadectw bez zwrotu, referencje Majętność Chocicza Mała, poczta Chwalibogowo. dg 25 067

Poszukuję
zaraz lub od Nowego Roku energicznego, uczciwego fachowca - szwajcera (pastucha) do obory bydła nizinnego (45—50 krów), najchętniej z własnymi ludźmi. Warunki miejscowe. Dobra Cieletniki poczta Żytno, pow. Radomsko. zdg 48 245

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Pogorzelska, Wodna 7 w składzie. zdg 48 235

Posługaczka
młodsza zaraz. Niegolewskich 7 m. 7. zdg 48 161

Dziewczyna
samodzielnie gotująca. Dąbrowskiego 8, m. 6. zdg 48 107

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, czysta do wszystkiego zaraz potrzebna. Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 27, mieszkanie 5. zdg 48 381/2

Kucharka
potrzebna z dobrym gotowaniem zaraz, lub od 1. 12. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia. ng 52 635

Instruktorka
kroju i szycia z ukończoną szkołą zawodową poszukiwana. Poznań, 27 Grudnia 5, m. 5. zdg 48 277

Potrzebny
młodszy pomocnik krawiecki na pierwszorzędną prace. Chwaliszewo 5, m. 2. zdg 48 289

Radiotechnik
do napraw od sztuki. Kurier Poznański ng 52 964

Kierownika
do składu kolonialnego z kaucją potrzebuję. Oferty Kurier Poznański zdg 48 301

Człowiek
który już rozsprzedawał sery potrzebny. Mylna 32. 48 310

Bufetowa
obsługą gości zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 48 332

Posługaczka
z praniem, ul. Chłodna 3/7, przy Szczanieckiej. zdg 48 347

Służąca
zaraz polecona gotowaniem do wszystkiego. Niegolewskich 2, m. 6. zdg 48 375

Ogrodniczki
rutynowanej, kilkoletnimi świadectwami od stycznia 1938 poszukuje Hr. Żółtowska, Niechanowo pod Gnieznem. dg 25 011

Pomocnik leśny
kawaler, potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem kier. do Leśnictwa Dóbr Żyrzyn-Dolny, poczta Żyrzyn k. Puław. zdg 48 246

Posługaczka
z dobrym gotowaniem, uczciwa, czysta potrzebna. Focha 95, mieszkanie 14. ng 53 411

Zegarmistrz
starszy, samodzielny potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 48 268

Wychowawczyni
rutynowana, dłuższą praktyką, dobrymi świadectwami, zdrowa, potrzebna na wieś do 5-letniej dziewczynki od 1 grudnia. Zgłoszenia Kolska, Wielkie Garbary 16. zdg 48 355

Dziewczę
posyłek, robótek. „Femina", Fredry 3. zdg 48 359

Służąca
przychodnia, gotowaniem, praniem na wskroś czysta, poszukiwana zaraz. Jaworska, Górna Wilda 37, od 4—5. zdg 48 363

Fryzjerka
siła pierwszorzędna, żelazkowa. Zgłoszenia zaraz. Matejki 60. zdg 48 418.

Czeladnik
piekarski, samodzielny zaraz potrzebny. A. Barczyński, Pobiedziska, Rynek 6. zdg 48 416

Kelner
solidny, trzeźwy, dobre referencje, kaucja 200.— stała posada. Oferty Kurier Poznański zdg 48 411

Panienka
młodsza, kochająca dzieci. Górna Wilda 48 — 5. zdg 48 415

Dziewczyna
młodsza wszystkiego zaraz. — Strzelecka 7, m. 6. zdg 48 424

31. ROZRYWKA

Rewelacja

Salonu Paryskiego Motocykle
„Prester"
silnik 100 ccm, 3 KM, bez prawa jazdy i podatku. Od
665 zł
Jerzy Mieloch, Poznań, Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45.8

Kino Oświatowe TCL.
Dziś o godz. 4-ej Miki Mouse; o godz. 6-ej i 8-ej Senorita w masce. Ng 52 125/6

Największy
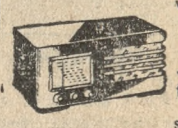
wybór
Najdogodniejsze
warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu.
RADIOLAVOX
wł. Br. Płotkowiak
Centrala
Poznań, Ratajczaka 14
Oddział
Pasaż Apollo. ng 52 966

Casanova
Masztalarska, — najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. zdg 48 223

„Anthony - Adverse"
Fredric Marsch. Kino Wilsona. zdg 48 364

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 48 326/7

Humor zagraniczny

Bezpieczny pojedynek w terenie pagórkowatym.
„Trzykrotna wymiana kul z odległości 10 metrów".

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.